# NIEPOKALANE
# SERCE MARYI

według

św. ALFONSA

czyli

## ROZMYŚLANIA

na

**miesiąc Maryi.**

Z francuzkiego tłumaczenie.

W KRAKOWIE
W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem Ign. Stelcla.
1885.

Digitized by Google

Nr. 110.

IMPRIMATUR

† Albinus.

**Nakład i własność X. Jana Siedleckiego,**
administratora kościoła św. Wojciecha i spowiednika kościoła P. Maryi.

Digitized by Google

# CZĘŚĆ I.

## *Świętość serca Maryi czyli przygotowanie serca Maryi na przyjęcie serca Jezusa.*

P. Bóg od wieków postanowił, że Jego boski syn, dla odkupienia grzechów świata, stanie się człowiekiem, i równocześnie z tem postanowieniem, przeznaczył dla Niego matkę. W pierwszej części naszej pracy, zobaczymy, jak Bóg przygotowywał wszystko do tego wielkiego dzieła miłości swojej, Bóg i Marya wspólnie nad tem dziełem pracowali. Matka boska musiała być najświętszą istotą. P. Bóg ze względu na posłannictwo Maryi, stworzył Ją bez grzechu i ozdobił łaskami swojemi. I o tem rozmyślać będziemy w rozdziale: Stworzenie serca Maryi. Najświętsza Panna godną się okazała tych darów bożych, a przez swą łasce boskiej wierność niezachwianą, zupełne poświęcenie i heroiczne cnoty, na coraz większą u Boga zasługiwała łaskę i to będzie przedmiotem drugiego rozdziału: uświęcenie serca Maryi. Nakoniec, do takiéj doszła doskonałości, iż P. Bóg w nagrodę Jej zasług powołał Ją na matkę Zbawiciela i o tem będzie w trzecim roz-

Digitized by Google

dziale: współdziałanie serca Maryi w tajemnicy wcielenia.

## Dzień pierwszy.

### STWORZENIE SERCA MARYI.

#### 1. Wielkie Jej powołanie.

P. Bóg, chcąc ludziom objawić serdeczną ku nim miłość, siebie samego porównywuje do matki i woła przez usta Izajasza proroka: Czyż matka może zapomnieć o swem dziecku? A mimo to, wszystkich matek na świecie miłość, nie może ani jednej duszy zbawić. Ale P. Bóg postanowił, iż serce macierzyńskie będzie źródłem zbawienia, nie dla jednej duszy, lecz dla wszystkich. Gdzież znaleść takie serce? Potrzeba iżby było tak miłosierne żeby żadna niewdzięczność nie mogła w miłosierdziu osłabić; potrzeba iżby było tak dobre iżby żadna nędza nie mogła dobroci pomniejszyć; tak kochające, iżby miłością ogarniało wszystkich; tak święte, iżby zasłużyło na odkupienie; tak szerokie, iżby objęło wszystkie łaski; tak podniesione, iżby było drabiną do nieba; tak P. Bogu miłe, iżby zawsze miało przystęp u tronu bożego; tak wreszcie u Boga możne, iżby wszystko o co prosić będzie, wyprosiło zawsze. I P. Bóg w skarbach mądrości i dobroci swojej znalazł to arcydzieło. I kiedy Syn boży stawszy się synem niewiasty ujrzał tę niewiastę rozpłomienioną najwyższą miłością,

Digitized by Google

pokazał Jéj człowieka i rzekł do Niej: niewiasto oto syn Twój, kochaj Go tą samą miłością którąś Mnie ukochała. W tych słowach zawiera się cała tajemnica posłannictwa Maryi; została matką boską, iżby swą litością i swą przemożną przyczyną pracowała około zbawienia ludzi!

1. Doktór anielski naucza, iż kogo P. Bóg przeznaczy do jakiéj godności, udaruje go odpowiedniemi łaskami, iżby mógł posłannictwo swoje spełnić. Podobnie i Maryę za matkę syna bożego wybierając, napełnił Ją łaską swoją. Marya więc nie mogłaby być matką boską, gdyby nie otrzymała była doskonałego serca, gdyż matki główną zaletą jest miłość. Od pierwszej chwili Jej niepokalanego poczęcia serce Maryi całe napełnione zostało miłością. Miłość ta jeszcze się wzmogła nad miarę, gdy niepokalana dziewica została matką Boga. Innych matek miłość rozstrzelona jest pomiędzy dzieci albo skierowana ku stworzeniom. Marya miała tylko jedynego syna, i ten syn pięknością swoją przechodził wszystkich synów Adamowych; kazał się kochać cnotami swojemi, posłuszeństwem, niewinnością, świętością; słowem, był doskonałym. Nadto, miłość tej matki nie odnosiła się do żadnych innych przedmiotów; wszystkiemi swemi uczuciami obejmowała boskiego swego Syna i nie bała się, iżby Go zanadto kochała, bo ten syn był Bogiem. A teraz pytam się: któż będzie mógł zgłębić serce matki Boga? kto rozmierzy Jej miłość? Cieszmy się i radujmy; bo to serce Jezus Chrystus

Digitized by Google

stworzył wyłącznie dla nas; oddał nam je wtenczas, kiedy rzekł: oto matka twoja.

2. Głównem zajęciem Maryi dopóki zostawała na ziemi, było dusze pozbawione łaski boskiej podnosić i z Bogiem jednać! Jak P. Bóg stworzył słońce iżby całą ziemię oświecało, mówi Ryszard od św. Wawrzyńca, tak Maryą przeznaczył do rozdzielania po całym świecie miłosierdzia bożego. Jeden pobożny pisarz tak mówiącego do ludzi wprowadza Jezusa Chrystusa: „Biedne dzieci Adamowe, które żyjecie pomiędzy tylu wrogami i tylu nędzami, czcijcie szczególniejszą miłością Tę, która jest moją i waszą matką; bom Ją uczynił ucieczką waszą, pocieszycielką i nieustającą pomocą. Taką Ją stworzyłem, iż Jej się nikt bać nie może i każdy chętnie Ją o przyczynę prosi. Ma ona dla wszystkich otwarte swe miłosierne serce i od Jej stóp nikt bez pociechy nie odchodzi". Ach! niechaj będzie na wieki uwielbioną dobroć naszego Boga, który w tej wielkiej Królowej dał nam matkę z tak czułem sercem.

Według św. Chryzostoma, Maryę P. Bóg za matkę swoją wybrał, iżby za Jej miłosierną przyczyną zbawione być mogły te dusze, które dla swych złych postępków, drogą zwyczajnej sprawiedliwości musiałyby być potępione. I potwierdza to św. Anzelm mowiąc, iż Najśw. Panna raczej z powodu grzeszników aniżeli sprawiedliwych do tej godności boskiego macierzyństwa wyniesioną została; bo Jezus oznajmił, iż przyszedł powoływać grzeszników a nie sprawiedliwych. Wilhelm paryski woła do Maryi: o Maryo! masz obowiązek przyczyniać się

Digitized by Google

za grzesznikami, bo wszystko co masz, wszystkie łaski, dary i wielkości, całą godność boskiego macierzyństwa zawdzięczasz grzesznikom; bo gdyby nie grzesznicy, niebyłabyś matką syna bożego.

Sama Bogarodzica mówiła do św. Brygidy: jestem matką miłosierdzia; jestem radością sprawiedliwych i bramą, przez którą grzesznicy przychodzą do Boga. Żaden grzesznik na ziemi nie powinien rozpaczać o mojej łaskawości, żadnego P. Bóg tak od siebie nie odrzucił, iżby za moją przyczyną nie mógł do Boga powrócić. Wszyscy nazywają mnie matką miłosierdzia i rzeczywiście, przez miłosierdzie boskie jestem tak dla ludzi litościwą.

Ufajcie więc, dzieci Maryi i kiedy strach was ogarnia o zbawienie, wspomnijcie sobie na Maryę, pamiętajcie o Jej ku ludziom bez granic miłości.

### Przykłady.

Jeśli zawsze posłannictwa serca Maryi skutki były widoczne, to szczególniej za naszych czasów, w Jej uprzywiliowanej świątyni, w kościele Matki boskiej zwycięzkiej, w Paryżu. W r. 1837 pewien wojskowy, jakoby siłą jakąś niewidzialną popychany, wszedł do kościoła i prosto poszedł przed ołtarz niepokalanego serca Maryi. Trafił na kazanie. Kaznodzieja opowiadał żywot św. Augustyna. Nagle pod wpływem natchnienia, zawołał: Moi bracia, jeśli pomiędzy nami jest podobny do Augustyna grzesznik, prośmy serca Maryi iżby się nad nim ulitowało i wyprosiło dla niego łaskę

Digitized by Google

nawrócenia. Oficer, życiem wielkiego doktora Kościoła, nadzieją przebaczenia a nadewszystko w jego sercu działającą łaską do łez poruszony, rzekł do siebie samego: „ja to jestem tym grzesznikiem podobnym do Augustyna“ i uklęknąwszy, błagał serca Maryi, iżby mu wyprosiła jako dla Augustyna nawrócenia łaskę. Od téj chwili odmienił się zupełnie i pozostał wiernym łasce boskiej. — Jeśli zwyczajna modlitwa grzesznika może wyprosić tak wielkie miłosierdzie, jakichże łask nie wyprosi ta najlepsza matka dla tych, co Jej codziennie cześć oddają? Ta uwaga niechaj nas pobudza do tem gorętszej czci Maryi przez ten miesiąc maj.

### Modlitwa.

O matko mojego Zbawiciela! wiem, iż moja niewdzięczność dla Boga i dla Ciebie przez tyle lat, zasłużyła, iżbyś mnie opuściła, bo niewdzięczny, niegodzien jest dobrodziejstw. Lecz, łaskawa Pani! przekonany jestem iż dobroć Twoja większą jest od mojej niewdzięczności. Racz przeto nieopuszczać nędznego grzesznika, który w Tobie ufność swą położył, o Matko miłosierdzia wyciągnij swą czułą rękę do nieszczęśliwego który o Twą litość prosi. O Maryo! albo broń mnie, albo wskaż kogoś drugiego, któryby mnie mógł lepiej aniżeli Ty obronić. Lecz, gdzież mam szukać orędowniczki i czulszej i możniejszej u Boga od Ciebie, która jesteś Jego matką? Stając się matką Zbawiciela, stałaś się matką wszystkich grzeszników, przez Ciebie, za pośrednictwem Twojej przyczyny, mam być zbawionym. O Maryo! dopo-

Digitized by Google

móż do zbawienia temu, który się do Ciebie ucieka. Nie zasługuję na Twoją miłość; ale to pragnienie, które masz iżby wszyscy byli zbawieni, każe mi nfać iż mnie kochasz, a jeśli mnie kochasz, czyż mogę nie być zbawionym? O moja najdroższa matko! jeśli jak się spodziewam, za twoją przyczyną będę zbawiony, nie będę już dla Ciebie niewdzięcznym, nieustannem uwielbianiem Ciebie, to com zepsuł, naprawię i będę się starał wszystkiemi uczuciami serca mojego odwdzięczyć się za Twą miłość. W niebie, gdzie królujesz, będę wysławiał z radością miłosierdzie Twoje na wieki i nie przestanę nigdy całować Tej miłosiernej ręki, która mnie tyle razy z piekła wyrwała, ile razy grzechami mojemi na piekło zarobiłem. O Maryo! moja oswobodzicielko! nadziejo moja! królowo moja! orędowniczko moja! matko moja! kocham Cię i chcę kochać Cię na wieki! Tak ufam i tak niech się stanie.

## Dzień drugi.

### STWORZENIE SERCA MARYI.

### 2. Niepokalane poczęcie.

Dogmatem jest wiary, iż najśw. Panna od pierwszej chwili poczęcia, za szczególniejszą łaską boską i w moc zasług Jezusa Chrystusa, nie podlegała najmniejszej skazie pierworodnego grzechu. Serce więc Maryi jest niepokalanem. Cieszmy się z tego, a dla wzmocnienia

Digitized by Google

naszej radości i ufności, rozważajmy, iż P. Bóg od grzechu pierworodnego wyjął serce Maryi dlatego, iż Ją przeznaczył: 1) do zgniecienia głowy piekielnego węża; 2) do podniesienia świata z upadku; 3) do wydania dla nas miłosiernego serca Jezusa:

I. Tak, potrzeba było iżby serce Maryi było niepokalanem gdyż P. Bóg przeznaczył Ją, iżby stopą swoją starła głowę piekielnego węża, uwodziciela naszych pierwszych rodziców i zabójcy wszystkich ludzi. Pomiędzy tobą, a pomiędy niewiastą położę nieprzyjaźń, a ona głowę twoją zetrze na początku świata powiedział Pan do węża. Jeśli Marya miała być oną mężną niewiastą, która miała lucyfera pokonać, czyż byłoby właściwie iżby sama pierwej przez szatana zwyciężoną została? Nie; sam rozum domaga się, iżby była wolną od wszelkiej zmazy i od zależności od szatana. Chciał ten pyszny duch i to serce jadem grzechu zarazić, jako wszystkich innych ludzi zatruł, lecz P. Bóg temu przeszkodził, napełniając Ją przy poczęciu łaską swoją.

II. Maryi dał P. Bóg serce niepokalane dlatego również, iż miała być pośredniczką pokoju między Bogiem a ludźmi i z Jezusem Chrystusem współpracować około naprawy rodu ludzkiego. Tak Ją nazywają ojcowie kościoła. „O święta dziewico“ woła św. Jan Damasceński, urodziłaś się na to, iżby całemu światu przynieść zbawienie. Ś. Atanazy nazywa Ją nową Ewą, matką życia; gdyż pierwsza Ewa, była śmierci matką. Ś. Teofan nicejski mówi: że ona to złe odjęła od ludzi, które im Ewa

Digitized by Google

zadała. Ś. Bazyli seleucki nazywa Ją uspokoicielką między Bogiem i ludźmi, a Ś. Efrem przebłaganiem dla całego świata.

Otóż, ten, kto godzi jednego z drugim, nie może obrażonego być nieprzyjacielem, tem więcej, sam w obrazie wyrządzonej, udziału mieć nie może. Ś. Grzegórz mówi, iż nieprzyjaciel sędziego nie może się u niego wstawiać za oskarżonym, bo nie tylkoby nie pomógł, ale raczej zaszkodził i jeszcze bardziej sędziego rozgniewał, tak więc Marya będąc pośredniczką pokoju między Bogiem i ludźmi, nie mogła pozostawać w nieprzyjaźni z Bogiem ale owszem musiała być przyjaciółką bożą, czystą i wolną od wszelkiego grzechu.

III. Nadewszystko Marya była bez grzechu poczętą, bo miała zostać matką wcielonego Słowa. Od wieków, Pan ze wszystkich wybrał Ją i przeznaczył do tej najwyższej godności. Więc, jeśli nie dla innego powodu, to dla czci swojego syna, P. Bóg stworzył w Niej serce niepokalane, wiedząc, że to serce zgodzi się na wcielenie przedwiecznego Słowa.

Według anielskiego doktora, wszystko czem P. Bóg kieruje do spełnienia swych odwiecznych wyroków, musi być świętem i od wszelkiej zmazy wolnem. Dlatego to Dawid, chcąc wyrazić staranność z jaką powinno się budować świątynię jerozolimską, wołał: To nie dla człowieka ale Bogu samemu mamy przygotować mieszkanie. Jakiemiż więc musiał drogocennemi darami przyozdobić Maryę, iżby była godną świątynią przedwiecznego Słowa!

Digitized by Google

Za pierwsze szczęście rodzącego się dziecka uważają to, jeśli pochodzi z rodziców szlachetnych. Mniej znaczy u ludzi nie mieć nauki i nie mieć majątku, aniżeli być niskiego urodzenia; bo ubogi może się stać bogatym i nieuczony może naukę nabyć pracą, ale temu, kto z niskiego pochodzi rodu, trudno nabyć szlachectwa a choćby i został szlachcicem, zawsze mogą mu przypominać jego pochodzenie. Jakże więc przypuścić, iz ojciec przedwieczny, mogąc synowi swemu dać matkę prawdziwie szlachetną bo bez najmniejszej skazy grzechu, chciał iżby się narodził z matki w grzechu poczętej? Czyżby wtenczas szatan nie mógł powiedzieć do Boga, który stał się człowiekiem: urodziłeś się z niewiasty, która była moją niewolnicą. Nie, Pan na to nie pozwolił; dla czci Syna swego, wyjął Maryę od grzechu, iżby była godną świątynią Jezusową, słusznie przeto mogła o sobie Marya zawołać: Pan uczynił mi wielkie rzeczy. I z naszych serc powinien się wznosić do nieba taki okrzyk wdzięczności. Prawda, żeśmy w grzechu poczęci ale ten grzech pierworodny zgładził chrzest; łaska szczególna, nie wszystkim ludziom udzielona, która nas zaszczyca godnością dzieci bożych, członków Jezusa Chrystusa, świątyń ducha św. Dlaczegóż tak nas P. Bóg odznaczył? Dlatego, abyśmy byli pośrednikami pokoju przez nasze modlitwy u Boga za naszymi bliźnimi; abyśmy w sercach naszych bliźnich zasiewali dobre ziarno miłości Chrystusowej radami i przykładami naszemi.

Digitized by Google

### Przykłady.

Niechaj ani jeden dzień nieminie bez czci niepokalanego serca Maryi. Tysiące cudownych zdarzeń są dowodem pożyteczności nabożeństwa do serca Maryi. W r. 1638, okropna zaraza srożyła się w Lotaryngii. Ludzie przestraszeni udawali się o pomoc do Błogosław. Piotra Fourrier, proboszcza w Mataincourt, ogłoszonego błogosławionym w r. 1730. Poradził im iżby się modlili do niepokalanej Panienki i dodał, że zaraza nie czepi się tego, kto nosić będzie z pobożnością karteczkę zawierającą te słowa: „Marya poczętą była bez grzechu". Wszyscy zaczęli nosić i w krótkim czasie zaraza opuściła prowincyę. — Miasto Nemours doświadczyło skuteczności tego nabożeństwa w klęsce powszechnej innego rodzaju. Po wzięciu tego miasta, wieść runęła, że ma być rabunek, strach przeleciał po całem mieście i wszędzie słychać było jęki i narzekania. W tem nagle przyszło komuś na myśl, iżby na bramie każdego domu napisać te słowa: Marya była poczętą bez grzechu". W tej chwili rozkaz rabowania miasta odwołano. — Za naszych czasów, noszą na sobie medalioniki z napisem: „O Maryo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy". Postanówmy sobie nosić ten medalik i często tę krótką modlitwę powtarzać.

### Modlitwa.

**O niepokalana dziewico! cieszę się widząc Cię przyozdobioną, tak wielką cnotą czystości.**

Digitized by Google

Nie przestanę dziękować Stwórcy, że Cię zachował od wszystkiej zmazy grzechowej. Z kościołem świętym jesteś dla mnie piękną jutrzenką, zawsze boskiem światłem świecącą; jesteś dla mnie arką zbawienia, zachowaną od powszechnego potopu grzechów; jesteś dla mnie gołąbką doskonałą i bez zmazy, jako Cię nazywa boski Twój oblubieniec; jesteś dla mnie ogrodem zamkniętym, rozkoszą Boga; jesteś fontanną zapieczętowaną, której wód nieprzyjaciel zamącić nie może, a na koniec, jesteś dla mnie, lilią między cierniem, Ty coś pomiędzy córkami Adamowemi urodzona, przyszłaś na świat, cała czysta, cała piękna, zawsze przyjaciółką Bożą. O niepokalana dziewico! najsłodsza i najmilsza Matko! co jesteś prześliczną w oczach pańskich racz miłosiernem okiem spojrzeć na moją duszę, ulituj się nademną i uzdrów mnie. O słodka serc oblubienico! przyciągnij także do Siebie serce moje. Ty, coś od pierwszej chwili swojego poczęcia w oczach Boga byłaś czystą i piękną, ulituj się nademną, com nietylko urodził się w grzechu, ale i po chrzcie grzechami splamiłem duszę moją. Bóg który Cię wybrał za swą córkę, matkę i oblubienicę i dlatego Ciebie zachował od wszelkiego grzechu i najwięcej ze wszystkich stworzeń ukochał — czyż może Ci czego odmówić? O dziewico niepokalana, od Ciebie zależy moje zbawienie. Zdaje mi się, że jeszcze wieki mam tu błąkać po tym padole płaczu, tak bym rad jak najprędzej w niebie Ciebie oglądać, Ciebie chwalić, Ciebie uwielbiać, Ciebie doskonalej kochać o Maryo,

Digitized by Google

matko moja, królowo moja, wszystka piękna, słodka i czysta. Amen.

## Dzień trzeci.

### STWORZENIE SERCA MARYI.

#### 3. Pierwsza łaska.

Kiedy monarcha chce córkę swoją na tronie posadzić, daje jej bogaty posag, odpowiedni 1) do osobistego majątku; 2) do godności na którą ją wyniósł i 3) miłości swej córki. Podobnie i Pan postąpił względem ukochanej swej córki Maryi.

I. I rzeczywiście, najbogatszem ze wszystkich stworzeń było serce Maryi. Po sercu Bogaczłowieka, serce Maryi jest najwspanialszem arcydziełem wszechmocności boskiej. Łaska boska spadła na Maryę nie po kropelce drobnej, jako na innych świętych, lecz podług przepowiedni Dawida, zlał na Nią P. Bóg potoki łask swoich. Serce Maryi ani jednej kropelki z tej pełności łask boskich nie uroniło, była łaski pełną pomiędzy wszystkimi świętymi; w pełności świętych zadzierżenie moje mówi mędrzec pański a na te słowa pisze św. Bonawentura: Czego wszyscy inni święci mają cząstkę, Ja mam całość i zupełność.

Łaska którą Marya od Boga otrzymała, przewyższa nietylko łaskę każdego z osobna świętego, ale większą jest aniżeli wszystkie łaski wszystkich świętych i wszystkich aniołów

Digitized by Google

razem. Jest to powszechne i pewne wszystkich teologów zdanie. I przypuszczają że tę pełność łaski Marya otrzymała od pierwszej chwili poczęcia.

II. Posag łaski boskiej udzielony Maryi odpowiednim był do godności macierzyństwa boskiego. Równocześnie z postanowieniem bożem odkupienia świata, wybraną została i odkupicielowi matka. Maryę spotkał ten zaszczyt. A św. Tomasz naucza, iż P. Bóg każdemu do jego powołania odpowiednią daje łaskę. Jeśli więc Marya za matkę syna bożego wybraną została, konieczną było rzeczą, iżby Jej serce P. Bóg nawet od pierwszej chwili poczęcia, napełnił łaską większą aniżeli wszystkich ludzi i wszystkich aniołów, bo tylko taka łaska odpowiednią była matce boskiej. Kiedy Maryę łaski pełną nazywamy, to nie sądźmy, iż już większej łaski od tej, którą otrzymała Marya, P. Bóg nie mógłby udzielić. Marya nazywa się łaski pełną, to znaczy, iż dla Niej, ze względu Jej powołania i godności, łaska boska była zupełną, ogromną, wystarczającą do spełnienia posłannictwa matki zbawiciela świata. Pełność łaski była zastósowaną do tej niesłychanej i nieporównanej godności boskiego macierzyństwa. O niewymowne bogactwo serca naszej matki.

III. Wyposażenie łaską boską serca Maryi było tak wielkie, jak wielką miłością Bóg ukochał Maryę. Król ukochaną swoją córkę obsypuje najdroższemi darami! Dla czego Dawid mówił, iż fundamenta miasta bożego muszą być na wierzchołku gór czyli innemi słowy, dla czego Marya od pierwszéj chwili życia

Digitized by Google

swego, świętością swoją przewyższała wszystkich świętych?, dla czego? Ah! bo Ją P. Bóg najbardziéj ukochał, droższą Mu była aniżeli wszystkie namioty Jakóbowe.

Miłością swoją Pan tak bardzo ubogacił Maryę, iż rozmaitych używa porównań, abyśmy mogli to zrozumieć. Królową kwiatów jest róża, ale Marya pomiędzy różami jest królową, bo jest różą jerychońską. Wysokie są drzewa cedrowe, ale Marya ze wszystkich cedrów najwyższa, bo jest cedrem Libanu. Piękne są oliwki, ale Marya ze wszystkich oliwkowych drzew najpiękniejsza. Swiecą na firmamencie gwiazdy, ale Marya świéci jako słońce; bo jako w obec słońca gasną gwiazdy wszystkie, tak Marya najmilsza Bogu, zasługami swemi jaśniejszą jest od wszystkich aniołów i świętych. Była Ona górą z pomiędzy wszystkich najwyższą, bo miała być domem pańskim i miała wzbogacić wszystkie ludy które będą Ją o przyczynę prosić. Z miłości wielkiéj P. Bóg serce Maryi tak wielką przyozdobił łaską.

Cieszymy się widząc Maryę tylu darami niebiańskiemi napełnioną; tak cieszmy się; bo jeśli otrzymała pełność łaski, to nie tylko dla swojej chwały, ale i dla naszego dobra. Wielu świętych także otrzymało łaski dla drugich, lecz nie dla wszystkich; tylko Jezus i Marya otrzymali łaskę do zbawienia wszystkich. Jako św. Jan o Jezusie mówi, iżeśmy otrzymali z pełności Jego, tak święci mówią o Maryi, że nikogo nie ma, ktoby w łaskach Jej udzielonych, nie uczestniczył. Prośmy Tej bogatej Pani a i my uczestniczyć będziemy w Jej łasce.

Digitized by Google

## Przykłady.

Ze wszystktkich łask któreśmy otrzymali od Boga, najpierwszą, największą, źródłem wszystkich innych jest dar wiary. Jakże powinniśmy być wdzięczni Bogu, że nas powołał do wiary i przyjął do swego kościoła kiedy tylu innych ludzi nie zna prawdziwego Boga? Wieleż to milionów ludzi nie może przyjmować sakramentów, nie może słyszeć słowa bożego, nie może patrzeć na dobre przykłady i tylu innych pozbawieni są środków zbawienia które nam daje Kościół Jezusa Chrystusa? Któż to dla nas wyprosił, jeśli nie serce pełne łaski Maryi, matki wiary? Jeszcze jeden cud Jej dobroci.

Ś. Alfons od kolebki żył bardzo pobożnie. Ojciec dał mu służącego niewolnika Maura, który oświadczył się iż radby chrzest św. przyjąć. „Kto cię tą szczęśliwą myślą natchnął", zapytał się ojciec św. Alfonsa. — „Życie przykładne mojego młodego pana — odrzekł niewolnik — bo niepodobną jest rzeczą, iżby fałszywą była religia, która uczy żyć tak pobożnie". Zaczęto przygotowywać do chrztu niewolnika, gdy raz w nocy zachorowawszy, najusilniej o chrzest prosił. „Idę widzieć Najświętszą Pannę, która mi powiedziała żebym natychmiast chrzest przyjął, bo chce mnie przyjąć do raju". Ochrzczono go więc i po chrzcie namawiano iżby się położył. „Nie czas do odpoczywania, odrzekł, bo mam zaraz iść do raju". Obecni nie mogli powstrzymać się od śmiechu; choroba całkiem nie była niebezpieczną; lecz,

Digitized by Google

w pół godziny, młody Maur, z uśmiechem na ustach, oddał Bogu duszę, szczęśliwy, że przyjął wiarę św. Prośmy Maryi o łaskę dochowania wiary i rozpowszechnienia jej pomiędzy tymi, co nie należą do Kościoła.

**Modlitwa.**

O Pani moja! matko Zbawiciela mojego i pośredniczko grzeszników, ulituj się nademną; proszę Cię o miłosierdzie! Prawda że moją niewdzięcznością, zasłużyłem iżby o mnie Bóg zapomniał i Ty o Maryo! ale wiem, że nie odrzucasz prośby tego, który się do Ciebie ucieka z ufnością. A przetoż o Maryo, najdoskonalsza ze wszystkich stworzeń, okrom Boga wyniesiona nad wszystkich, a wobec której najwięksi w niebie są małymi! o święta świętych, morze łaski! łaski pełna, przybądź na pomoc nieszczęśliwemu, który z własnej winy utracił łaskę. Wiem, że Pan Bóg tak Cię kocha, iż niczego Ci nie odmówi; wiem także, że sobie podobasz w przyczynie za grzesznikami: ah! racz okazać swój potężny wpływ u Boga wypraszając dla mnie iskierkę miłości boskiej, którąby mnie z grzesznika przemieniła w sprawiedliwego i serce moje odrywając od rzeczy ziemskich łaską boską napełniła. Zrób to, bo możesz to zrobić, o Pani moja! zrób to dla miłości tego Boga, który Cię wielką, potężną i miłosierną uczynił. Tego się spodziewam. **Amen.**

Digitized by Google

# Dzień czwarty.

## UŚWIĘCENIE SERCA MARYI.

### 1. Jej łasce boskiej wierność.

Kiedy podróżny chce w jednym dniu najdłuższą odbyć drogę, potrzeba 1) iżby zawczasu wyjechał i doskonale znał drogę; 2) iżby ciągle jechał i nie miał w drodze przeszkody; 3) iżby prędko jechał, jak tylko być może najszybciej. Marya w jednym dniu, bo to życie na ziemi krótkiem jest jako jeden dzień, chciała dojść, dobiedz do najwyższej doskonałości. Czy do celu, w tych trzech powyżej wskazanych warunkach, doszła? Tak jest bo:

I. Marya jak tylko być może najwcześniej, bo prawie od chwili swojego poczęcia, zaczęła Bogu służyć. Odtąd, łaska boska, której P. Bóg udzielił, nie była w Niej próżną; z łaską boską zaczęła pracować, jak mówi św. Tomasz, poczęła się uświęcać własną swoją zasługą, to jest przez swą wierność łasce boskiej. Lecz, iżby miała przed Bogiem zasługę, czyż używała już wtenczas rozumu? Tak jest; Marya w łonie matki swej zostając otrzymała łaskę poświęcającą a równocześnie, doskonałe używanie rozumu z wielkim światłem boskiem odpowiedniem łasce, którą Ją P. Bóg ubogacił. Możemy przeto wierzyć, iż w chwili połączenia Jej pięknej duszy z ciałem przeczystem, oświeconą była mądrością boską, iżby mogła dobrze poznać prawdy odwieczne, piękność cnót a nadewszystko, nieskończoną dobroć Boga i obowiązek wszystkich,

Digitized by Google

iżby Boga kochali. Szczególniejszą też ku Pannie swemu zapłonęła wdzięcznością za te nieocenione dary, któremi Jej serce przyozdobił a po nad wszystkie stworzenia wyniósł, zachowując Ją od grzechu pierworodnego, udzielając Jej pełność łaski i przeznaczając Ją na matkę wcielonego Słowa i królowę świata całego.

II. W podróży kto czasu nie szanuje i ma przeszkody, powoli jedzie; lecz Marya wdzięcznością dla Boga przepełniona, ani chwilki jednej nie traci, zaraz bierze się do dzieła około uświęcenia swej duszy i korzystania z bogatego skarbu łaski boskiej, który P. Bóg w Jej sercu złożył. Całem sercem ukochała dobroć boską, podobać się Bogu było celem i zadaniem Jej życia, i tak w tej doskonałej miłości boskiej przetrwała całe dziewięć miesięcy od swego poczęcia aż do narodzenia i od narodzenia przez całe życie na ziemi, co raz ściślej z Bogiem się łączyła. Od grzechu pierworodnego wolna, tem samem przeszkody żadnej nie miała, przywiązania do ziemi, roztargnienia, ponęty zmysłowej, tego wszystkiego coby mogło udoskonaleniu się w miłości boskiej przeszkadzać, nie znała; wszystkie Jej zmysły w harmonii doskonałej były z błogosławionem sercem i wraz z niem podnosiły się do Pana.

III. Przypuściwszy iż ktoś zawczasu z domu wyjedzie i przeszkody w drodze nie napotka, to i tak jeszcze z tego nie wynika, iżby dużo ujechał, bo może powoli jechać! Serce Maryi inaczej; od wszelkiej przeszkody swobodne i nigdzie się nie zatrzymując, bez przestanku rozskrzydlone było do Boga, kochało i

Digitized by Google

rosło w miłości boskiej. Dlatego można Ją porównać do jaworu wywyższonego nad wodą na ulicach. Podobną była Marya do jaworu; bo zawsze rosła w cnoty, skrapiana potokiem łask boskich. Można Ją także porównać do winnicy, gdyż winna latorośl ciągle rośnie. Podobnie serce Maryi zawsze podnosiło się i rosło w doskonałości, podobne do winnej latorośli w całym swym rozkwicie, zawsze z Bogiem zjednoczone.

Któż na świecie kiedykolwiek lepiej żył od Bogarodzicy? kto lepiej umiał życiem swojem kierować? Czemże jest życie nasze w porównaniu do Jej życia? Ach! gdybyśmy umieli ocenić wartość czasu jako Marya, tego skarbu który jest tylko na ziemi! w piekle potępieni nieustannie wołają: Ach gdybym miał godzinę! ale tej godziny nie będzie nigdy. W niebie, smutku żadnego nie ma, ale gdyby błogosławieni mogli się smucić, to z pewnością żałowaliby czasu, który na ziemi stracili; bo nie tracąc czasu, byliby mogli na większą zarobić chwałę. Dlatego to mędrzec pański napomina nas abyśmy Panu służyli zanim słońce dla nas zajdzie. Wystawmy sobie rozpacz podróżnego, który pomylił drogę a zaskoczyła go noc i nie może znaleść wyjścia! W takim stanie będzie dusza człowieka w godzinę śmierci, który czasu dobrze używać nie umiał. Godzina śmierci nocą będzie dla niego. Sumienie przypominać mu będzie wszystkie łaski i sposobne okoliczności z których dla zbawienia swej duszy korzystać nie chciał. „O głupi zawoła on wtenczas na siebie, o głupi ze mnie człowiecze, tyleś zmar-

Digitized by Google

nował czasu, tylu pogardziłeś łaskami, życie swoje sprzedałeś piekłu!“ Próżne będą te narzekania; godzina wieczności wybiła już.

### Przykłady.

Myślą przebiegnijmy nasze życie. Kiedyż zaczęliśmy Bogu służyć? Jak długo byliśmy Bogu wiernymi? Czyżeśmy długie lata nie żyli w grzechach? Czyśmy się starali pracą naszą podobać Bogu? Jeśli odliczymy lata dziecinne, czas na spoczynek przeznaczony, godziny zabawy i próżnowania i te długie lata w nienawiści ku Bogu strawione, cóż zostanie dla Zbawiciela, który nas taką miłością ukochał? Ach! rachujmy..... Czyż po tym obrachunku możemy się nazywać sługami bożymi? Czyż mamy prawo do nagrody obiecanej tym, którzy cały dzień życia swojego poświęcili Bogu? Porównajmy życie nasze do życia np. św. Alfonsa, twórcy myśli wzniosłych w tej książeczce. Żył on lat 91. Szaty niewinności na chrzcie św. otrzymanej niepokalał nigdy. Ślubował sobie, że czasu nigdy nie zmarnuje i za przyczyną Maryi do której miał szczególniejsze nabożeństwo, ślubu tego dochował. Prawdziwym będąc sługą Maryi, codziennie modlił się przed Jej ołtarzem. Soboty pościł o chlebie i wodzie, do świąt uroczystych odprawiał nowenny i przygotowywał się do nich umartwieniem. Codziennie koronkę odmawiał a kiedy słyszał, iż bije godzina, mówil jedno Zdrowaś Marya. Gdzie mógł, i kiedy mógł, wszędzie i zawsze, wielbił dobroć i miłosierdzie Królowej nieba i ziemi. Nagradzał też Pan Bóg tę jego ku Maryi po-

Digitized by Google

bożność niewyczerpanemi łaskami. Naśladujmy św. Alfonsa a i dla nas cześć oddana Maryi, będzie łask boskich źródłem.

**Modlitwa.**

O moja droga matko! dziękuję Ci za to wszystko dobre coś mnie nieszczęśliwemu uczyniła; który zasłużyłem na piekło. Z iluż to niebezpieczeństw wybawiłaś mnie, potężna Królowo! jak obfite światło i jak wielkie miłosierdzie za Twoją przyczyną Bóg mi dał! Cóżem Ci takiego uczynił dobrego, albo czemże Cię tak uczciłem, żeś na mnie tyle zlała dobrodziejstw! Dobroć tylko Twoja to zrobiła. Ach! gdybym dla Ciebie krew swoją wylał i życie ofiarował, jeszczeby to nic nie było za to wszystko coś mi uczyniła: boś mnie od śmierci wiecznej wybawiła, boś mi, jak mocno wierzę, łaskę boską odzyskać pomogła — więc wszystko Tobie zawdzięczam.

O moja najukochańsza dobrodziejko! nędznikiem jestem, więc niczem innem odwdzięczyć się nie mogę, jedno uwielbieniem i miłością dla Ciebie na zawsze! nie gardź hołdem biednego grzesznika uniesionego miłością za Twoją dobroć! Jeśli serce moje niegodne jest Ciebie kochać, gdyż splamione jest uczuciami ziemskiemi, to od Ciebie zależy odmienić je; wyproś łaskę iżby się odmieniło; serce moje zjednocz z Bogiem a tak ściśle, iżby się nigdy od miłości bożej nie odłączyło. Chcesz iżbym kochał Boga — wyproś to dla mnie. Przemożną przyczyną swoją zrób, iżbym kochał Boga,

Digitized by Google

iżbym kochał na wieki, a niczego już więcéj nie pragnę. Amen.

## Dzień piąty.

### UŚWIĘCENIE SERCA MARYI.

#### 2. Ofiarowanie Maryi Bogu.

Tak jak naczynie z gliny dziełem jest tego, który je zrobił, podobnie człowiek dziełem jest Boga, który go stworzył. Ale człowieka Pan Bóg stworzył wolnym, więc od niego żąda ofiary z tego wszystkiego co ma, i czem jest, a nadewszystko żąda od niego ofiary z serca. Synu, woła przez usta mędrca, daj mi serce swoje. O! ileż to ludzi nie chce Bogu dać serca swojego! A i ci nawet, którzy serce swoje oddają Bogu, czy je całe, niepodzielnie ofiarują? Nie ofiarują całego, nie ofiarują doskonale, bo 1. ociągają się z tą ofiarą; 2. jak najmniej ofiarują; 3. chcą odebrać to co dali; 4. z niechęcią, jakoby z przymusu dają.

Marya poznała ścisły obowiązek oddania serca swego Bogu; dlatego téż, najdoskonalej je Bogu ofiarowała.

I. Oddała serce swe Bogu od pierwszego zarania swego życia. Od początku istnienia swego znała Boga i znała tak doskonale, że jak mówi anioł do św. Brygidy: żaden język nie wypowie, jak doskonale Boga Marya znała. Więc tak doskonale Boga znając, serce swe Panu ofiarowała, zupełnie poświęcając się mi-



Digitized by Google

łości i chwale boskiéj, jako znowu mówi anioł do św. Brygidy: Królowa nasza postanowiła natychmiast serce swe ze wszystkiemi uczuciami ofiarować Bogu, przez całe życie na ziemi, i nikt nie pojmie, z jakiem poświęceniem tego tylko przestrzegała i pilnowała, co się Panu podoba.

II. Marya całe serce Bogu oddała. Z nieba oświecona, wiedziała dobrze święta dziewica, że Pan Bóg podzielonego serca nie przyjmuje, ale że chce, iżby Mu ofiarowano całe, według przykazania, które dał ludziom; będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego. Więc od pierwszej chwili życia swego, zaczęła kochać Boga swego ze wszystkich sił swoich i cała się Stwórcy swemu oddała. Nadto, Jej przenajświętsze serce oczekiwało tylko chwili, kiedy będzie się mogła ofiarować Panu Bogu. uroczyście. Nadeszła ta upragniona chwila. Przeczysta dziewica, zaledwie trzechletnia, idzie do świątyni jerozolimskiej, pierwociny swego życia i swej młodości ofiarować Panu. Oh! jakże serce Tej miłującéj gołąbki było wtenczas rozradowane! Najprzód upadła na ziemię i ucałowała ją, jako ziemię domu bożego. Potem, dziękowała Bogu za łaskę iż pozwolił Jej na pewien czas zamieszkać przy św. przybytku. Nakoniec, cała się zupłnie Bogu ofiarowała, wszystkie swe zdolności, zmysły, rozum, wolę, serce, całą duszę i całe ciało swoje.

III. Marya nie na chwilę jednę serce swe Bogu oddała, ale na zawsze i nieodwołalnie; wtenczas to, dla miłości Boga, ślubowała panieństwo dozgonne. Postanowiła poświęcić się

Digitized by Google

służbie bożéj w przybytku pańskim na całe życie, jeśli taka będzie wola boża.

IV. Nakoniec, Marya z wielką radością a niepomiernym zapałem oddała Bogu swe serce. Z rozkoszą powtarzała słowa mędrca: Miły mój! dla mnie a ja dla niego. Słowa te kardynał Hugo tłumaczy: Panie i Boże mój! przyszłam tu abym się Tobie podobała i Ciebie, o ile mnie stać, uczciła. Chcę tu żyć i umierać dla Ciebie, jeśli to podoba się Tobie. Przyjmij ofiarę od ubogiéj służebnicy Twojéj i daj Jéj łaskę iżby Tobie była wierną. Idź przeto, królowo świata, woła św. German, carogrodzki patriarcha, idź, matko Boga, idź radośnie do domu pańskiego, oczekuj tam zstąpienia Ducha św., z którego poczniesz w swem przeczystem łonie przedwieczne Słowo.

Wierzmy tak jak Marya, że Bóg tylko może nas uszczęśliwić; ale uszczęśliwia on tylko tych, co Go całem sercem kochają. I rzeczywiście, gdzież ma miłość boską miejsce w sercu przepełnionem uczuciami ziemskiemi? Dusza która zupełnie nie poświęci się Bogu zawsze grozi niebezpieczeństwo że Go opuści i potępi się. Przeciwnie, kto zupełnie odda się Bogu, może być pewnym, że od P. Boga nie odstąpi; gdyż Pan szlachetnym jest i wiernym dla każdego, kto Mu się całkowicie odda. Dlaczego niektóre osoby żyjąc początkowo świątobliwie, potem tak nisko upadną, że mało zostawiają nadziei o ich zbawieniu? Dlaczego? bo się zupełnie Bogu nie poświęciły; ich upadek jest tego dowodem.

Digitized by Google

**Przykłady.**

Serce nasze możemy Bogu oddać, w jakimkolwiek jesteśmy stanie. Zanim się skończy miesiąc Maryi, oddajmy serce nasze Jezusowi Chrystusowi. To oddanie naszego Jezusowi serca, niechaj będzie dla nas uroczystym aktem; wielu świętych zapieczętowało ten akt krwią swoją. Podczas Komunii św., kiedy przystępować będziemy do stołu pańskiego, przez ręce Maryi to nasze ofiarowanie się złóżmy w sercu Jezusowém. Czcigodna Wiktorya Fornari doświadczyła dobroci Maryi dla tych, którzy Jéj się ofiarują. Dwudziestopięcioletnia owdowiała z sześciorgiem dzieci; poddała się woli boskiéj cierpliwie ale pocieszoną nie była. W tych uczuciach uklękła u stóp Pocieszycielki utrapionych i z płaczem zawołała: weź za swoje te drobne dziatki, które są przed Tobą, najlitościwsza Panno! niestety! sierotami są, bo nie mają ojca, a jam za słaba, iżbym mogła wszystkim matki obowiązkom podołać. Zaledwie tych słów dokończyła, objawiła jéj się Matka boska i rzekła: „Wiktoryo, córko moja, nie bój się, i dzieci i matkę biorę pod swoją opiekę. Będę miała o twym domu staranie; ufaj dobroci mojéj, a odtąd myśl tylko, iżbyś Boga nadewszystko kochała.“ Spełniła się obietnica Maryi; Wiktorya szczęśliwą była, że mogła widzieć wszystkie swe dzieci w służbie zakonnéj poświęcone Bogu i dla nich, w r. 1604 założyła zgromadzenie Zwiastunek w Genui, którego powołaniem szczególną cześć oddawać Matce boskiéj. Jéj śmierć świątobliwa jak świątobliwém było życie, uczy nas, że słodko jest służyć Bogu pod przewodnictwem Maryi.

Digitized by Google

### Modlitwa.

O Maryo! ofiarowałaś się w świątyni, iżbyś poświęciła się zupełnie i od pierwszéj wiosny swego życia miłości bożéj; jakże mi żal że nie mogę w tym dniu ofiarować Tobie pierwszych lat mego życia, ażebym się cały mógł poświęcić na służbę Twoją, przesłodka Pani moja! Ale już nie czas dla mnie potemu, tyle lat zmarniłem w służbie świata i moich przywidzeń, zapominając o Tobie i Bogu moim! złorzeczę tym smutnym czasom! a ponieważ lepiéj późno jak nigdy, więc o Maryo! ofiaruję się Tobie cały na służbę, czy długo czy krótko żyć będę. Porówno z Tobą o Maryo, nie chcę stworzeń żadnych, ale wszystką miłość moją do Stwórcy mego obracam. Więc o królowo moja! umysł mój Tobie poświęcam, iżbym o miłości Twojéj zawsze rozmyślał; język mój, iżbym Cię zawsze wielbił, serce moje, iżbym Cię zawsze kochał. Przyjmij o niepokalana dziewico, ofiarę moją, choć od nędznego grzesznika pochodzi. Błagam Cię o to przez pamięć na tę niebiańską pociechę, którą przepełnione było serce Twoje, kiedyś się w świątyni ofiarowała Panu. A ponieważ późno służyć zaczynam, przeto powinienem z podwojoną sprawiać się gorliwością i miłością, wesprzyj nędzę moją, wypraszając u Jezusa wytrwałość dla mnie w służbie Twojéj wiernéj aż do śmierci, iżbym tu na ziemi służąc Tobie, mógł wiecznie wielbić Cię w niebie. Amen.

Digitized by Google

# Dzień szósty.

## POŚWIĘCENIE SERCA MARYI.

### III. Cnoty.

Powołanie Maryi wyciągało, iżby przyozdobioną była wszystkiemi cnotami; bez tego, nie mogłaby być matką boską, i nie byłaby dla ludzi, Jéj przysposobionych dzieci, do naśladowania wzorem. Rozważajmy przeto, jako serce Maryi 1. nie przestało nigdy w cnoty róść a przez to 2. zachwycać serca bożego.

1. Jak nam odmalować zewnętrzny blask cnót Maryi? To przedziwne stworzenie rosło ciągle, mówi nam Duch święty przez usta mędrca, jak jutrzenka rozświetla się w dzień. Któż opowie jak codziennie, coraz świetniéj rozjaśniały się w Jéj sercu cnoty: miłość, skromność, pokora, milczenie, umartwienie, łagodność? To wspaniałe drzewo oliwne, mówi św. Jan Damasceński, zasadzone w domu pańskim, obficie zraszane i karmione łaską Ducha św., stało się cnót wszystkich tronem. Marya była skromnéj postawy, pokornego ducha, mowę słodką miała i czułą, owoc serca poddanego Bogu.“ Była Ona pokorną, mówi znowu św. Anzelm, mało mówiła; powaga na zewnątrz była odzwierciedleniem nastroju duszy, nigdy nie przestała być sobą, nigdy się nie śmiała. Wytrwałą była w modlitwie, pilnie czytała pismo św. ściśle pościła i dobre spełniała uczynki. Według św. Hieronima, Marya w ten sposób urządziła swe życie: rano do dziewiątéj, modliła się ciągle; od dziewiątéj do trzeciéj po południu pra-

Digitized by Google

cowała; o trzeciéj, znowu się modliła. Pierwszą była w czuwaniu, najściśléj i najdokładniéj prawo boże wypełniała, najgłębszéj pokory, w cnotach wszystkich doskonała. Nigdy nie widziano iżby się gniewała; mowa Jéj tak słodką i łagodną była, iż widocznie Duch boży na jéj ustach spoczywał.

Jeśli na zewnątrz tak się przedstawiała Marya, cóż powiem o wewnętrznem Jej życiu? Myśli swe od wszystkiego co ziemskie oddalając, cnotami duszę swą napełniała a tym sposobem będąc coraz doskonalszą, wkrótce była godną, iżby się stała przybytkiem Boga. Szczególniéj podobała sobie w miłości, pokorze i modlitwie. Ta błogosławiona dziewica, św. Elżbiecie, benedyktynce, oznajmiła: iż ze wszystkich przykazań boskich, na to jedno głównie pamiętała: będziesz miłował P. Boga swego ze wszystkiego serca twego i że często w nocy, szła przed ołtarz w świątyni, prosić Pana iżby jéj pomógł do wypełnienia swego prawa. Święta, tę mowę słysząc, zdziwiona, zawołała: ależ królowo moja! czyżeś to nie była łaski i cnót pełną? Marya jéj odrzekła: wiedz, żem siebie miała za najgorsze i niegodne łaski boskiéj stworzenie; dla tego to o łaskę i cnoty prosiłam; wreszcie, iżbyśmy wszyscy wiedzieli o konieczności łaski boskiéj do wypełnienia tego co się Bogu podoba, dodała: „Czy mniemasz, że mi łatwo cnoty i łaska boska przyszła? Pamiętaj, iż żadnéj od Boga łaski nie otrzymałam, bez wielkiego trudu, bez ustawicznej modlitwy, bez potoku łez i umartwień licznych.“ Oto, co czytamy w objawieniach św. Brygidy: Marya od

Digitized by Google

dzieciństwa napełnioną była Duchem św. a z latami, rosła także i w łaskę boską. Postanowiła odtąd kochać Boga całém sercem swojém, nie obrazić Go ani mową ani uczynkiem nigdy. Bogactwami ziemskiemi wzgardziła. Co mogła, ubogim dawała. W jedzeniu do tego stopnia wstrzemięźliwą była, iż żywiła się tylko chlebem.“ Słowem, cnoty i zewnętrzne i te, których oko ludzkie nie dojrzało, u Maryi były takie, jak przystało na królowę świętych.

II. Tém przedziwném życiem Marya była przedmiotem upodobania Najwyższego. Patrzał na serce Tej młodziuchnéj dziewicy bez ustanku dążące do coraz wyższéj doskonałości i podnoszące się do nieba jako obłok kadzidła wonnego zachwycającemi cnotami. Ta błogosławiona córka, jak mówi św. Sofroniusz, prawdziwie była ogrodem rozkoszy Pana; cieszył się w tym ogrodzie wszystkiemi rodzajami kwiatów i zapachów cnót wszystkich. Tak piękną była oczom Przedwiecznego Słowa, iż pięknością swoją zraniła Jego serce: O jakżeś piękna, przyjaciołko moja, wołał, o jakżeś piękna!..... Zraniłaś serce moje, siostro moja, oblubienico moja, zraniłaś serce moje. Zachwycony Syn boży miłością Tej pięknéj cnotami dziewicy, chciał do Jej łona zstąpić i stać się człowiekiem. Tak, mówi nam św. Chryzostom, Bóg za matkę swoją na ziemi wybrał Maryę, bo nie znalazł od Niej świętszéj i doskonalszéj dziewicy, ani od Jej przeczystego łona godniejszego dla siebie mieszkania. Bo, według św. Antonina, szczęśliwa córka Adamowa którą Bóg miał za swoją matkę

Digitized by Google

wybrać, powinna była doskonałością swoją wszystkie stworzenia przewyższać.

Lecz, nie dosyć podziwiać nam cnoty Maryi; starajmy się naśladować je. Nazywa Ona błogosławionymi tych, co ubiegają się w naśladowaniu Jej cnót. Dzieci moje, mówi do nas przez usta mędrca, słuchajcie mnie: błogosławieni którzy strzegą dróg moich. Kto kocha, albo do ukochanego jest podobny albo się stara być podobnym. Więc, jeśli Maryę kochamy, powinniśmy serce nasze do Jej serca dostroić; i wtenczas dopiero doskonale uwielbimy Maryę. Tylko ci nazywać się mogą i są rzeczywiście dziećmi i sługami Maryi, którzy pracują nad sobą, iżby cnotami Jej się stali podobnymi. Pracujmy tak, a możemy się spodziewać Jej opieki i przyczyny.

### Przykłady.

W czém dotąd naśladowaliśmy Maryę? Czy nas to nie wstydzi? Ona tak czysta, pokorna, cierpliwa, miłująca i posłuszna; a my, myśmy nieczyści, pyszni, niecierpliwi, samoluby, zuchwali. Ah! postanówmy za przykładem św. Joanny Chantal, stawać się w cnotach podobnymi do Maryi. Ona, w dwudziestéj wiośnie życia owdowiała, a przecież zabójcy męża swego przebaczyła. Wypadło jéj mieszkać z ojczymem który miał usposobienie przykre; ona była dla niego zawsze uprzedzającą i łagodną. Ulegać musiała nauczycielce, która chciała panować; bez szemrania przykrości od niéj ponosiła. Dla ubogich litościwą była, nikomu jałmużny nie odmówiła, a razu jednego, trzem naraz ubogim,

Digitized by Google

nie mając pieniędzy, wolała dać pierścionek ślubny, aniżeli odprawić ich bez niczego. Założyła ze św. Franciszkiem Salezym wspólnie, zakon panien od Nawiedzenia, którego ustawy nakazują cnoty Maryi, a szczególniéj Jej miłość naśladować.

**Modlitwa.**

O matko miłosierdzia! ponieważ jesteś tak bardzo litościwą i pragnącą dopomódz nieszczęśliwym, ja, najnieszczęśliwszy ze wszystkich ludzi, udaję się do Ciebie o przyczynę. Niechaj drudzy proszą sobie o zdrowie, dostatki i doczesnych interesów pomyślność; ja zaś o to prosić będę, co Tobie się podoba, cobyś chciała u mnie widzieć. Jesteś pokorną, wyproś dla mnie pokorę i zaparcie siebie samego. Byłaś w przeciwnościach i trudach tego żywota cierpliwą; wyproś dla mnie cierpliwość. Całém sercem kochałaś Boga; wyproś dla mnie łaskę miłości bożéj. Dla bliźnich litościwą byłaś; wyproś dla mnie, iżbym wszystkich kochał a szczególniéj tych, co mi się sprzeciwiają. Zawsze słuchałaś tego, co chciał P. Bóg; wyproś dla mnie łaskę poddania się woli boskiéj we wszystkiém. Słowem, o najświętsza ze wszystkich stworzeń Maryo! wyproś dla mnie iżbym świętym był. Możesz i chcesz dla mnie wszelkiego dobra; niedbalstwo w proszeniu Ciebie o pomoc albo nieufność w Twéj pomocy, te dwa niedostatki mogą mi szkodzić: ale od kogóż zależy, jeśli nie od Twéj przemożnéj przyczyny, iżbym pilnie Ciebie o przyczynę prosił i całém sercem Ci ufał? Więc błagam Cię o Maryo! matko moja,

Digitized by Google

nadziejo moja, miłości moja, życie moje, ucieczko moja, pomoco i pociecho moja! błagam Cię o pomoc i z pewnością téj pomocy się spodziewam. Amen.

## Dzień siódmy.

UDZIAŁ SERCA MARYI W TAJEMNICY WCIELENIA.

### 1. Pokora.

Pokora skutecznie działa na serce Boga. Cnota, która wszystkim ulega, nikomu się nie sprzeciwia, rzecz dziwna! wszechmocnego zwycięża! Pokorą Marya zwyciężyła Boga; pokorą zasłużyła, iż Król niebios na ziemię zstąpił; pokorą, jakoby zniewoliła boski majestat, iż się uniżył, do jéj łona zstępując. Pokochajmy cnotę pokory i w tym celu rozmyślajmy tajemnicę wcielenia.

I. Napisano jest: pokornym Bóg dawa łaskę swoją, a zatem, najgłębsza pokora obfitować powinna największemi łaskami. Dla tego Marya, będąc najpokorniejszą, pełność łaski otrzymała, odpowiednią do godności boskiego macierzyństwa. To było powodem św. Augustynowi do wyrażenia, iż pokora serca Maryi była jakoby drabiną niebieską, po któréj Pan raczył na ziemię zstąpić, aby się stać człowiekiem. Potwierdza to zdanie św. Antonin, mówiąc, że pokora była najdoskonalszém i najbliższém przygotowaniem u Maryi na matkę Syna bożego. To samo mówi Izajasz prorok: wynijdzie rószczka z korzenia Jessego a kwiat z korzenią

Digitized by Google

jego wyrośnie. Błog. Albert w. zauważał, że kwiat boski t. j. jednorodzony syn Boga, miał się narodzić nie z korony drzewa Jessego, lecz z korzenia, dla przedobrażenia pokory Maryi.

II. Prócz tego, największa na świecie godność należała się najpokorniejszemu w nagrodę stworzeniu, według tego co powiedział Jezus: Ktosię uniży, podwyższon będzie. Prawda, mówi św. Bernard, że ta przeczysta panienka podobała się Bogu swoją dziewiczością, ale pokorą stała się godną, o ile może być stworzenie godnem, zostać matką swojego stwórcy. Św. Hieronim jest tego samego zdania, gdy mówi, iż Bóg na matkę swoją Maryę wybrał raczej z pokory, aniżeli dla innych Jej cnót. Zresztą sama to Bogarodzica śpiewała w swym hymnie; Wejrzał Pan na pokorę służebnicy swojéj i uczynił mi wielkie rzeczy Ten który wszechmocny jest. Niepokalana panienka nie mówi, że Bóg wejrzał na Jej czystość, na Jej niewinność, na Jej panieństwo, lecz tylko na pokorę; a kiedy mówi o Swéj pokorze, to nie rozumie saméj cnoty pokory, ale swoją nicość. O! przenajdroższa sercu bożemu cnoto! O cnoto Maryi wzniosła! O! cnoto dla człowieka tak konieczna, że bez niéj, Bóg nigdyby do serca człowieka nie zstąpił.

III. Pan Bóg w mądrości swéj nie mógł tak wysokiej godności powierzyć komu innemu, jedno pokorze bez granic; inaczej, niesłychane byłoby niebezpieczeństwo dla duszy wyniesionéj po nad niebiosa. Pokora w parze z wielkością jest nadzwyczaj rzadkiem zjawiskiem! Marya, Duchem św. oświecona, doskonale znała

Digitized by Google

wielkość godności boskiego macierzyństwa; i oto anioł Jej zwiastuje, że jest tą szczęśliwą matką przez Pana wybraną. Mimo to, nie unosi się miłością własną. Patrząc na swoją nicość i na boski majestat, czuje się niegodną téj chwały, lecz nie chce się sprzeciwiać woli boskiej. Jéj przyzwolenia żądają. Co ma zrobić? Własnéj nicości uczucie, odciąga, ale miłość Boga, pragnienie najściślejszego z Bogiem zjednoczenia ciągnie, poddanie woli boskiéj zwycięża, i każe odpowiedzieć: oto ja służebnica pańska; obowiązkiem moim czynić wolę Pana mego; jakoby chciała powiedzieć: jeśli mnie Pan na matkę dla siebie powołuje,, czyż mogę przypuszczać, że to robi dla Moich zasług? gdyż z siebie saméj nic nie jestem, a co mam, od Boga dostałam. Czemże może zasłużyć służebnica, iżby się stała matką swego Pana? Niechaj będzie uwielbioną dobroć Pana mego, ale tylko Jego dobroć, a nigdy Jego służebnica; bo z dobroci swéj, wejrzał na tak niskie jak Ja stworzenie, ażeby do tak wysokiéj podnieść Mnie godności.

IV. Największéj możebnéj pokorze towarzyszyć koniecznie musi obfitość wszystkich łask, wszystkich cnót, wszystkich zasług. Pokorne serce Maryi przedziwnie podobało się Bogu i przyciągało Boga do siebie; Duch św. o téj pokornéj dziewicy myślał, kiedy w Jej usta włożył te słowa: kiedy król był na pokoju swoim, spicanard mój wydał wonność swoją. Spicanard, mała i niska roślina, przyjemnego zapachu, przedobrażeniem jest pokory Maryi, któréj cnót zapach do nieba do-

Digitized by Google

szedł i z tronu Ojca przedwiecznego, do jéj łona przyciągnął Słowo które się ciałem stało.

Dlatego Pan mówi do Niej: Odwróć oczy twe odemnie, boć uczyniły, żem uleciał — z tronu Ojca do Twego łona. Te pokorne oczy Maryi, które zawsze wielkość Boga widziały obok swéj własnéj nicości były przyczyną, że Bóg stał się człowiekiem. Mówi o tem jeszcze Duch św. chwaląc piękność oblubienicy swojéj; oczy twoje gołębie. Prostotą i pokorą gołębicy podobała się Bogu nazareńska dziewica.

### Przykłady.

Nie trzeba mieć oczów, iżby nie widzieć, że pokora jest największem bogactwem duszy. Wiem już dlaczego św. Augustyn Boga prosi o skarb pokory! Skarb to prawdziwy, gdyż pokornych Pan darami swemi obsypuje. Kiedy serce sobą samem jest przepełnione, nie ma w niém miejsca na dary boskie. Jest niby górą na któréj wody łask boskich zatrzymać się nie mogą. Uniżyć się nam potrzeba i stać się dolinami. Niestety pychą przesiąkły nasze myśli, zamiary, słowa i postępowanie całe. Nie naleje Bóg łaski swojej, jeśli serca nasze nie będą naczyniami pokory, wypróżnionemi z miłości własnéj.

W r. 1683, świat chrześcijański więcej jeszcze pokorze aniżeli waleczności Sobieskiego zawdzięczał ocalenie swoje, Wiedeń oblegali Turcy. Byliby go Turcy zdobyli, gdyby nie pomoc walecznych Polaków. Nie liczne było wojsko, ale doborowe i pobożne. W dniu bitwy,

Digitized by Google

12 Września, król Sobieski wiedząc, że człowiek jest słabym i nieudolnym, ale Bóg wszechmocnym, służył do mszy św. ze złożonemi na piersiach rękami, przyjmował Komunię św. a potem, ufny w opiekę Bogarodzicy, przemówił do wojska swego; Idźmy teraz do boju pod wszechmocną opieką Maryi, matki boskiéj. Wkrótce nie zbyt liczne wojsko polskie ujrzało przed sobą szeregi niewiernych i grzmiącą ich artyleryę. Nawał wrogów mimowolnie ich przeraził, lecz Polacy wiedzą że Bóg tylko może dać im zwycięstwo; proszą o zwycięstwo z wiarą za przyczyną Maryi, i wysłuchani są. Turcy złamani pierzchają; zwycięstwo po stronie Sobieskiego. Sobieski, wdzięcznością ku Maryi za opiekę przepełniony, śpiewa Te Deum. Któż się nie przekona, że mylą się ci, którzy sądzą, że pokora nie chodzi w parze z walecznością? Bądźmy pokorni, a naszem będzie zwycięstwo, szczególniej nad naszymi niewidzialnymi wrogami.

### Modlitwa.

Oto, u stóp twoich, Maryo, biedny grzesznik, który często, z własnéj winy, bywa piekła niewolnikiem. Wiem, że dlatego pozwoliłem się szatanowi nieraz zwyciężyć, iż Ciebie, która jesteś moją ucieczką, o pomoc nie prosiłem, gdybym był prosił, nigdy nie byłbym upadł. O przyszłość się jednak lękam, iżbym się znowu nie okuł w kajdany złego ducha, témbardziéj wiedząc, że nieprzyjaciele moi nie stracili nadziei, ujarzmienia mnie napowrót i nie przestają zastawiać nowych na mnie sideł. Któ-

Digitized by Google

lowo i ucieczko moja! ratuj mnie; nie dozwól, iżbym się stał ich niewolnikiem. Wiem że ilekroć przyczyny i pomocy Twojej wzywać będę, zwyciężę; ale boję się, iżbym w ogniu i pod naciskiem pokus, Ciebie o pomoc wzywać nie przepomniał. Więc o jednę proszę Cię łaskę, iżbyś o mnie pamiętała zawsze a szczególniéj w godzinę walki z namiętnościami i złym duchem; wyproś to dla mnie, iżbym zawsze i wiernie Ciebie wzywał, słowy: Maryo, ratuj mnie. A kiedy ostatnia przyjdzie najstraszniejsza walka, Królowo moja! w tej chwili niechaj spotężnieje jeszcze przyczyna i pomoc Twoja! niechaj usta, a jeśli zamkną się, niechaj serce przynajmniéj wzywa Twej pomocy, iżbym z Twojem i Syna twego przesłodkiem imieniem na ustach i w sercu życie to ziemskie kończąc, mógł Ciebie i twojego Syna, na wieki w niebie uwielbiać; Amen.

## Dzień ósmy.

UDZIAŁ SERCA MARYI W TAJEMNICY WCIELENIA.

### 2. Modlitwy.

Pan pokornie proszącemu nic odmówić nie może. Modlitwa pokornéj duszy, uczy nas Duch św., niebiosa przenika, idzie przed tron boży a nie odchodzi iżby wysłuchaną nie była. Serce Maryi będąc pokorne a przez to podobając się Bogu, we wszystkiem wysłychanem bywa. O Zbawiciela prosiła i wyprosiła.

Digitized by Google

Uważajcie tę młodą dziewicę w samotności żyjącą, na modlitwie i obcowaniu z Bogiem większą połowę dnia i nocy. To serce jaśniejące miłością, najbardziej podobało sobie w zabawie z Bogiem. O sprawie odkupienia świata umiała Marya z Bogiem rozmawiać, św. Elżbiecie pannie objawiła, że co noc do świątyni chodziła przed ołtarz, prosić Boga, iżby mogła widzieć matkę Zbawiciela, iżby Jej oczy zachował, do oglądania matki przyobiecanego Mesyasza, język do Jéj chwalenia, ręce i nogi iżby Jej służyły, i na kolanach czciła w Jéj łonie wcielone przedwieczne Słowo. To się zgadza z objawieniami św. Brygidy. Jak tylko Marya, z pisma św. wyrozumiała, że Syn boży, dla zbawienia świata, stanie się człowiekiem i narodzi się z Panny, natychmiast Jej serce taką zapaliło się miłością boską, iż o niczem innem nie myślała i niczego innego nie pragnęła, jedno Boga samego; a w Bogu tylko szczęście znajdując, unikała nawet z rodzicami rozmowy bojąc się, iżby o Panu Bogu nie zapominała. Bardzo gorąco pragnęła żyć wtenczas, kiedy przyjdzie Mesyasz, iżby sługą była Tej szczęśliwej dziewicy, która zasłuży być matką Jego!

Ah! bez wątpienia, z miłości ku Tej przesławnej córce Izraela, Zbawiciel przyjście swoje przyśpieszył; bo, dlatego właśnie, że się czuła niegodną, iżby ona, służebnica, stała się matką Boga, na matkę wybrał Ją Stwórca; a modlitw swoich potęgą Syna Najwyższego, do swego dziewiczego łona sprowadziła. Dlatego Maryę boski Jej oblubieniec nazwał Synogarlicą; bo nie tylko upodobała sobie samotność, pomię-

Digitized by Google

dzy ludźmi jakoby na pustyni żyjąc, ale i w świątyni ciągle wzdychała, litując się nędzom grzesznego świata; nieustannie u Boga o świata odkupienie prosiła i Pan głosu Jej wysłuchał. Któż wypowie, któż zrozumie podniosłość i gorącość uczucia wołań Maryi?

Otóż, dnia jednego, kiedy Marya była w ubogim domku w Nazarecie i gorąco prosiła Boga o Zbawiciela świata, archanioł Gabryel stanął przed Nią i rzekł: Bądź pozdrowiona o Maryo! łaskiś pełna, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami. Na te słowa, rozradowało się serce Maryi; modlitwa Jej wysłuchaną, świat będzie miał wreście odkupiciela. O potęgo modlitw czystego serca.

II. Prośmy jako Marya prosiła. Nie o przyjście na ten świat Zbawiciela prosić mamy, gdyż to się już stało ale o przyjście do dusz naszych.

1. Bóg do nas przychodzi przez łaskę uświęcającą. Najwyższy to dar dla stworzenia, bo je czyni uczestnikiem natury boskiej. Jak mamy łaskę boską, jedno z Bogiem jesteśmy. Piękna ta jedność powiększa się aktami miłości. Błogosławiona strzała, która do serca ludzkiego wprowadza Boga, woła św. Grzegórz nisejski. To znaczy, iż kiedy P. Bóg do serca naszego pośle strzałę miłości, t. j. promień światła, osobną łaskę, która jest dowodem Jego miłości i pragnienia, iżbyśmy Go kochali, to sam Bóg do serca naszego wchodzi, bo ten, co tę strzałę posyła jest miłością. Powinniśmy ciągle prosić o łaskę zranienia strzałą świętéj miłości.

2. Jezus Chrystus przychodzi do nas przez komunię św. Kto pożywa ciała mego,

Digitized by Google

mieszka we mnie a ja w nim. Chociaż Bóg jest wszechmocnym, nic większego dać nam nie może. W sakramencie ołtarza to samo wcielone Słowo przyjmujemy, które dla nas wyprosiła Marya. Modlitwami naszemi przygotujmy serce nasze do czystego i godnego przystępowania do stołu pańskiego.

3. Bóg nakoniec do wybranych swoich przychodzi przez chwałę niebiańską. W nas ma swe prawdziwe i wiekuiste królestwo, o które prosić mamy słowami modlitwy pańskiéj: Przyjdź królestwo twoje.

### Przykłady.

Ponieważ modlitwą do serc naszych przyciągamy Boga, nie ustawajmyż nigdy w modlitwie, szczególniéj gdy grzech śmiertelny popełnimy. Prośmy wtenczas Maryi o przyczynę i spieszmy do sakramentu pokuty, iżby nas śmierć nie zaskoczyła przed pojednaniem się z naszym sędzią. Tak postępował pewien młodzieniec, który bardzo po chrześcijańsku żyjąc, przez złe towarzystwo popełnił grzech ciężki. Wieczorem kładąc się do łóżka, oka zmrużyć nie mógł. Wstał i poszedł do swego spowiednika, który o pół mili mieszkał. Noc była ciemna i musiał iść lasem. Bał się, stanął, chciał wracać. Przypomniał sobie, iż w lesie, na początku, w rozpadlinie starego dębu, jest figura Najśw. Panny. U stóp Bogarodzicy z przestrachu ochłonął. W krótce był u księdza; z dobrocią go przyjął, wysłuchał spowiedzi i namawiał, iżby u niego przenocował. Nie chciał i do siebie wrócił. Nazajutrz, gdy go nie wi-

Digitized by Google

dziano, rodzice pukają do drzwi; nic się nie odzywa, znowu pukają, ani znaku żadnego — weszli.... zastali go umarłego. Coby było, gdyby był do drugiego dnia spowiedź odłożył. Coby było, gdyby był Maryi o przyczynę nie prosił! Jeśli mamy wiarę, módlmy się kiedy śmiertelnie zgrzeszymy, iżby nas śmierć nie zaskoczyła.

**Modlitwa.**

O przenajświętsza Panno! o najpokorniejsze i najzacniejsze przed Bogiem stworzenie! Cieszę się z Tobą widząc Cię tak ściśle zjednoczoną z Bogiem, że ściślej nikt połączony być nie może. Tyś doskonałości pełna a tak pokorna! zawstydzasz mnie, pysznego a pełnego grzechów. Jednak, choć nędznikiem jestem, ośmielam Cię powitać słowem: Zdrowaś Maryo, łaskiś pełna! Pełność masz łaski, wyproś dla mnie cząstkę. Pan z Tobą. Ten Pan, który z Tobą był od pierwszej chwili Twojego życia, jeszcze ściślej z Tobą się zjednoczył, stając się Twoim Synem! Błogosławionaś między niewiastami, o niewiasto pomiędzy wszystkiemi niewiastami błogosławiona! wyproś dla mnie błogosławieństwo boskie. I błogosławion owoc żywota Twego. O błogosławiony kwiecie, któryś światu wydał tak szlachetny i święty owoc! Święta Maryo Matko boża! Wierzę o Maryo! że jesteś prawdziwą Boga Matką; a na świadectwo tej prawdy, gotów jestem tysiąc razy umrzeć. Módl się za nami grzesznymi: jeżeli jesteś Matką boską, to jesteś także i matką naszego zba-

Digitized by Google

wienia; bo dla zbawienia grzeszników Bóg stał się człowiekiem i wybrał Cię na matkę, iżbyś modlitwami swemi ich zbawiła. Módl się za nami, o Maryo! módl się za nami. Teraz i w godzinę śmierci naszéj; módl się zawsze, módl się teraz za nas żyjących, na tysiączne pokusy i niebezpieczeństwa wystawionych; ale szczególniéj w godzinę śmierci naszej, kiedy będziemy mieli świat ten opuścić i stawić się przed najwyższym sędzią; módl się, abyśmy zasługami Jezusa Chrystusa a Twoją przyczyną zbawieni, mogli kiedyś bezpiecznie Ciebie pozdrawiać, Ciebie wielbić, Ciebie i Twojego Syna, w niebie, przez całą wieczność. Amen.

## Dzień dziewiąty.

### UDZIAŁ SERCA MARYI W TAJEMNICY WCIELENIA.

#### 3. Zezwolenie.

Bardzo potężnego króla, lud z jego państwem graniczący, ciężko obraził i dlatego ten lud, król wygładzić postanowił. Syn królewski, litością zdjęty, wstawił się do ojca i rzekł: ojcze, w narodzie tym jest nadzwyczaj piękna księżniczka, jeśli zechce pójść za mnie, dla niej przebacz temu grzesznemu ludowi. I król się zgodził. Posłów do księżniczki wysłano. Wiadomość o tem w sercach winnych nadzieję stworzyła; oczy wszystkich zwróciły się ku tej co w rękach swoich trzymała losy narodu. Ze wszech stron nadchodziły życzenia, iżby przyjęła ofiarowane jej zaślubiny.

Digitized by Google

Poselstwo tysiąc razy uroczystsze z nieba odbyło się na ziemię. Bóg niebieskiego posłańca do Maryi wysłał, iżby u Niej uzyskać pozwolenie tajemnicy wcielenia, pozwolenie od którego zależało zbawienie świata. Patrzmy, jak niebo żąda tego pozwolenia, a nieszczęśliwe dzieci Adamowe z niecierpliwością tego pozwolenia wyglądają.

I. Przedwieczne Słowo, chcąc swej drogiej matki zasługę i chwałę powiększyć, bez Jej przyzwolenia, nie chciało stać się Jej synem. Kiedy więc Marya w swej ubogiej izdebce, prosiła Boga o przyobiecanego Mesyasza, archanioł Gabryel stanął przed Nią i rzekł: Zdrowaś Maryo, łaskiś pełna, Ty, co zawsze bogatszą byłaś w łaskę od wszystkich świętych, Pan z tobą, bo jesteś najpokorniejszą; błogosławionaś ty między niewiastami, bo na wszystkie inne spadło przekleństwo grzechu, gdy przeciwnie, Ty stając się matką Tego, który błogosławieństwem jest dla wszystkich, byłaś zawsze i będziesz na wieki błogosławioną i od wszelkiéj zmazy wolną.

Cóż Marya odpowiedziała na to pełne pochwały pozdrowienie? Nic nie mówiła, a rozważając słowa archanielskie, przelękła się. Jakaż tego przyczyna? Czyż to bojaźń przywidzenia? albo czy się ulękła, przez skromność postaci mężczyzny, pod którą miał się Jej objawić archanioł? Nie tem była przestraszoną; ulękła się słów zwiastowania a nie postaci archanioła. Jak Zbawiciel chciał, iżby Go w ogrojcu anioł pocieszył, podobnie Gabryel św., widząc Maryę słowami jego przelęknioną, rzekł

Digitized by Google

do Niej: Nie bój się Maryo; nie dziw się, że Cię tak chwalebnie pozdrawiam, bo, jeśli w oczach własnych jesteś niczem, Bóg, który pokornych podnosi, raczył Cię zrobić godną, iżeś znalazła łaskę, którą ludzie stracili. Dlatego zachował Cię od grzechu pierworodnego; dlatego, od pierwszej chwili poczęcia, udarował Cię łaską jakiej żaden święty nie otrzymał; a nakoniec, dlatego wynosi Cię teraz na matkę swoją. Poczniesz i porodzisz syna a nazwiesz imię jego Jezus.

II. Potem, cóż słyszymy? Niechaj mówi św. Bernard: „Anioł czeka na Twoją, Maryo, odpowiedź, a my, nieszczęśliwi na śmierć wiekuistą skazani, tem bardziej odpowiedzi tej oczekujemy. Oto naszego zbawienia ofiarują Ci skarb Maryo; Słowo przedwieczne, które chce się stać Twoim Synem; jeśli skarb ten przyjmiesz, jesteśmy ocaleni od śmierci. I sam Pan, im bardziéj pięknością Twoją zachwycony, tem więcéj pragnie zezwolenia Twego, gdyż wtenczas świat zbawi. Daj więc zaraz odpowiedź, błogosławiona panno! nie opóźniaj zbawienia świata, które tylko od Twego zezwolenia zależy.“

Słuchajcie co Marya odpowie. Oto ja służebnica pańska, niech mi się stanie według słowa twego. Zaiste piękniejsza, pokorniejsza, roztropniejsza odpowiedź, odtego wszystkiego, coby po tysiącu lat rozwagi mogli odpowiedzieć ludzie pospołu z aniołami! Odpowiedź, rozweselająca niebo, a zlewająca na ziemię łask i dobrodziejstw morze; odpowiedź, która natychmiast do dziewiczego łona Maryi sprowadziła z nieba Syna bożego. W tej chwili

Digitized by Google

kiedy Marya wypowiedziała te słowa: oto ja służebnica pańska, niech mi się stanie według słowa twego, Syn Boży stał się człowiekiem. Niech się stanie światło, powiedział Bóg na początku świata, i stało się światło; niech mi się stanie, wyrzekła Marya, i Bóg stał się człowiekiem.

Powiedźcież teraz, do jakiej to wdzięczności dla Maryi jesteśmy obowiązani, dla Maryi, która przyzwoleniem swojem zjednała nam odkupienia łaskę.

### Przykłady.

Niech się stanie, przy stworzeniu świata, wypowiedział Bóg i dlatego wszystko się stało. Niech się stanie przy odkupieniu świata wyrzekła najprzód Marya, a potem Jezus, gdy przed śmiercią, zalewając się potem krwawym, rzekł do Ojca: niech się stanie Twoja nie moja wola, i dlatego jestem odkupiony. Lecz, to dwóchkrotne niech się stanie, nie wystarcza; potrzeba trzeciego, mojego własnego, które odemnie zależy i od łaski boskiej z którą współpracować mam, potrzeba żebym powiedział: niech się stanie moje uświęcenie, moje usprawiedliwienie. Ani Bóg, ani Marya nie zbawią mnie, bezemnie, bez mojej woli. Zbawienie moje trzymam w rękach swoich. Jeśli będę chciał, będę świętym, ale muszę chcieć skutecznie. Czy nie należę przypadkiem do tych chrześcian, którzy pragną nieba, którym się nawet wydaje że są doskonałymi, nic ku udoskonaleniu swojemu nie robiąc? Ażeby doskonałym zostać, potrzeba: stanowczo chcieć; modlitwę umiłować; do sakra-

Digitized by Google

mentów często przystępować; z panującą namiętnością do upadłego walczyć.

Zbawienie, jak świątobliwość, często zależy od heroicznéj ofiary, która serce Maryi wzrusza. Oto wymowny przykład. Pewien młodzieniec, podróżując po morzu, zaczął czytać złą a ulubioną bardzo książkę. Zakonnik, chcąc go nawrócić, starał się dla zdobycia zaufania zawiązać z nim rozmowę. Mówił mu o Matce Boskiej. Niestety odrzekł młodzieniec z westchnieniem, niegdyś kochałem Ją, nawet Jej barwy nosiłem, ale wszystkiego zaniedbałem, wstydzę się wyznawać Maryę. Żebym to mógł wrócić do Jej łaski! — Możesz, przyjacielu, rzekł zakonnik, i nie wiele to nawet cię będzie kosztowało. Gdzie masz ulubioną swoją książkę? — Nie mówmy o tem. — Owszem, trzeba o tem mówić; chcesz odzyskać łaskę Maryi; zrób Jej z książki ofiarę; potargaj ją i wrzuć do morza. — Czy pewnie ta ofiara będzie Jej przyjemną? — Z pewnością. Natychmiast młodzieniec do morza książkę wrzucił, a Marya, za Jego powrotem do Genui, ojczystego miasta, taką miłością jego zapaliła serce, że do klasztoru wstąpił, żył i umarł tam świątobliwie.

### Modlitwa.

Matko boska, Królowo anielska, Nadziejo ludzka! wysłuchaj uciekającego się do Ciebie. Otom u stóp Twoich! nędzny niewolnik piekła, na całe życie Tobie się oddaję, Tobie służyć, Ciebie wielbić będę. Wiem, że taki jak ja grzesznik, który tyle razy syna Twojego a mojego Zbawiciela Jezusa Chrystusa obraziłem, nie mogę



Digitized by Google

Ci chwały przynosić; ale chociaż niegodnego sługę przyjmij, a swoją przyczyną z niegodnego uczyń godnego. Przyjmij mnie więc, o Matko moja, za sługę swego. Syn boski przyszedł na ziemię szukać zgubionej owieczki; niepodobną jest rzeczą, iżbyś wzgardziła jedną z takich. Już okup za duszę moją wypłacony; już Zbawiciel mój krew swoją za mnie wylał — potrzeba tylko okryć się zasługami Boga umarłego na krzyżu, a to za Twoją stanie się przyczyną. Ręce Twe o Maryo, zasługi krwi boskiej rozdzielają między wiernych. W ręce Twoje oddaję duszę moją — zasługami Twojego boskiego syna okryj ją. Zbawienie tych, którzy Cię wzywają, zbaw mnie.

## CZĘŚĆ II

### SZLACHETNOŚĆ SERCA MARYI.

*Zjednoczenie Jej serca z sercem Jezusowem.*

Marya zgodziła się być Zbawiciela matką; i w tej chwili, Słowo stało się ciałem. Zjednoczenie serca Maryi z sercem Jezusowem, Jej serce podniosło do takiej wielkości, o jakiej my nie możemy myśleć. Słowo przedwieczne, nie tylko dlatego z Maryą się połączyło, iżby się stało ciałem; połączyło się dla odkupienia świata i panowania nad światem. Dlatego, w tej drugiej części, rozmyślać będziemy o szczęściu serca Maryi, o jego męczeństwie i nagrodzie w niebie. Marya posiadała

Digitized by Google

Jezusa, miała o Nim staranie, mogła serce Jezusowe poznać, i to było Jej szczęściem. Ofiarowała Ona Jezusa na zbawienie świata, widziała Go cierpiącego i umierającego, nie przestała Go całem sercem kochać, i to było Jej męczeństwem. Zasłużyła na zmartwychwstanie przed wszystkimi, na tryumf któremu równego nie było i nie będzie, dostąpiła niewypowiedzianej radości w niebie; po nad wszystkimi świętymi i aniołami króluje.

## Dzień dziesiąty.

### SZCZĘŚCIE SERCA MARYI.

#### 1. Posiadanie Jezusa.

Żaden język ludzki nie wypowie tej radości Maryi, kiedy poraz pierwszy ujrzała nowonarodzone dziecię Jezusa. Serce Jej przepełnione było szczęściem niebiańskiem Na widok tego pięknego, miłego, boskiego-dzieciątka, zachwyconą była; wyciągało rączki do matki, żeby Je wzięła na łono i do serca swego przycisła. Marya woła Józefa: Chodź przypatrz się nowonarodzonemu Synowi bożemu. Józef zaraz przyszedł, a widząc nowonarodzonego Jezusa, oddał Mu cześć, łez potoki wylewając. Błogosławiona dziewica z uszanowaniem wzięła na ręce boską dziecinę, i starała się Ją ogrzać przyciskając do swego łona i całując. Wystawmy sobie uczucia pobożności, czułości, miłości któremi przepełniło się serce Tej czułej matki

Digitized by Google

wpatrując się na Pana panów, Syna niebieskiego Ojca, który stał się Jej synem. Tego, którego czciła jako Boga i króla swego, mogła całować jako swoje dziecię. Co za niewypowiedziane szczęście!

Jakże miłem było w oczach Maryi to małe dzieciątko! woła św. Bernard. Nie mówi, tylko oddychaniem życie swe objawia i tem cieszy macierzyńskie serce Maryi. Dzieci zawsze wszystkie matki kochają; ale wszystkie inne dzieci rodzą się w grzechu. Jezus narodził się bez najmniejszej zmazy, doskonałym i świętym jako człowiek. Mogła powtarzać słowa oblubienicy Kantyku: Miły mój czerwony miłością a biały niewinnością i czystością. Ten, który upodobaniem był dla przedwiecznego Ojca, jakoż nie miał się podobać Maryi?

Któż wysłowi radość Maryi, przyjmującej u żłóbka nowonarodzonego pasterzy, którzy przyszli pokłonić się pasterzowi dusz ludzkich. Wiara ich oświeciła, miłość zapaliła serca ku Temu, który z miłości dla człowieka, stał się człowiekiem. Chwalili i błogosławili Pana.

I dzień imienin Jezusowych, kiedy nowonarodzonemu dzieciątku, przy obrzezaniu, dano imię Jezus, radośnym był dla Maryi. Wielkie imię, które sam Ojciec niebieski swemu nadał Synowi. Imię nad wszelkie imię, imię w którem wszyscy zbawieni być mieli. Wiedziała o tem Marya. I pierwsza też to imię błogosławione uczciła. O Jezu, Boże mój, mówiła, o Jezu, Synu mój, jesteś więc Zbawicielem świata. Dzięki Ci żeś raczył przyjąć to przenajświętsze imię, dla pociechy, nadziei i zbawienia rodu

Digitized by Google

ludzkiego. Niechaj wszystkie narody wzywają tego imienia i w niem jedyną mają nadzieję!

A pokłon nowonarodzonemu Mesyaszowi przez pogan oddany, w osobie trzech Królów, czyż radością nie napełnił Maryi? Widziała mędrców a królów przybywających z darami do boskiej mądrości i do Króla królów, i Pana nad pany, ażeby Go wyznać swoim Zbawicielem. Znalazłszy dzieciątko Jezus, uczestniczyli w radości Maryi; czuli jak Ona ich serca przyciągnęła i jakoby związała do tego boskiego dzieciątka, które podziwiali. Słoma na której leżał Zbawiciel, ubóstwo około Niego panujące, niemowlęcia bezsilność, wszystko to i w sercu Maryi i tych szczęśliwych gości, miłość ku Jezusowi żywiło i potęgowało.

### Przykłady.

Do stołu pańskiego przystępując, uczestniczymy w weselu Maryi bo wtenczas posiadamy samego Jezusa. Kochajmy Go serdecznie, iżby była doskonała serc naszych z Nim jedność. Pan mówiąc o oblubieńcach, rzekł iż dwoje będą w jednem ciele. Podobnie Jezus i my, jesteśmy jednem sercem. Jedność ta jest cudem miłości. Do komunii św. przystępując, najpiękniej modlimy się gdy użyjemy tych słów: Jezu mój, kocham Cię. Św. Feliks, nazwany ulubieńcem Maryi, wielkiego szczęścia dostąpił. W nocy modląc się w kościele tak wielka ogarnęła go miłość boska, iż się zerwał i jakoby odszedł od zmysłów, pobiegł przed ołtarz Matki boskiej; tam, z najwyższą wiarą a prostotą serca, prosił Matki boskiej iżby mu pozwoliła choć raz tylko ucałować Swego drogie-

Digitized by Google

go Syna. Wysłuchała tej prośby Marya. Natychmiast Mu się ukazała, chwałą opromieniona, i podała mu dzieciątko Jezus. Szczęśliwym był święty; ale i my niemniej szczęśliwymi jesteśmy, a może i szczęśliwszymi jeszcze do stołu pańskiego przystępując; gdyż nie do rąk ale do serc naszych przyjmujemy Jezusa.

**Modlitwa.**

O Maryo Najświętsza matko moja, wyproś to dla mnie, iżbym zawsze chodził w słodkich więzach miłości Twego Syna; powiedz Mu, iżby mnie zrobił niewolnikiem swoim, On wszystko dla Ciebie zrobi. Oto moje wielkie pragnienie: mając przystępować do stołu pańskiego, chciałbym mieć Twoje serce i Twoją miłość. Wtenczas daj mi Twego słodkiego Jezusa, którego uczcili pastuszkowie i mędrcy ze wschodu. Powiedz Twemu boskiemu Synowi, że jestem Jego najposłuszniejszym sługą; łaskawszem patrzeć będzie na mnie okiem a co raz ściśléj łączyć się będzie ze mną.

## Dzień jedynasty.

### SZCZĘŚCIE SERCA MARYI.

**2. Starania około Jezusa.**

Izajasz prorok bardzo pięknie opisuje matkę, na kolanach piastującą swe dziecko, pieszczącą się z niem, i okazującą mu czułość swą macierzyńską. I rzeczywiście nic czulszego nad

Digitized by Google

te macierzyńskie pieszczoty. Żadna matka na świecie tak nie kochała dziecka swego, jako Marya Jezusa; i żadna też matka z taką nie była dla dziecka troskliwością, jako Bogarodzica dla Zbawiciela. Czy karmiła dzieciątko, czy Je przy swem sercu usypiała, przy Jego kolebce czuwała lub też uczyła Je chodzić, zawsze była macierzyńskiéj troskliwości mistrzynią.

Patrzmy na Maryę biorącą na swe ręce boskie dzieciątko, któremu cześć oddawszy jako Bogu, okrywa Je pieluszkami, według świadectwa św. Łukasza. Rozkoszowała z Jezusem, który matce swej posłuszny, pokazywał Jej swe rączki, swe nóżki i pozwolił się kołysać. Czyż wtenczas nie powinna była ze św. Wawrzyńcem Justynianem zawołać: O miłości boska! tyś tylko to sprawić mogła, iż dzieckiem mojem jest Bóg mój! O mój Synu, chciałeś więc być uwiniętym w te pieluszki dla miłości ludzi. Czyż potem będą mogli niechcieć Ciebie kochać? Czyż się ośmielą zerwać twe słodkie i miłe więzy, iżby się okuć w żelazne kajdany szatana?

Karmiła Jezusa Marya mlekiem piersi swoich. Oblubienica kantyku pragnęła widzieć swego małego brata karmiącego się mlekiem swej matki. Szczęśliwszą o wiele była królowa nasza; bo widziała Syna bożego, który stał się człowiekiem i bratem naszym, z Jej dziewiczych piersi karmiącego się mlekiem. O przenajdroższe sercu memu dzieciątko! o Jezu mój, pozwól iżbym mógł z ewangeliczną niewiastą zawołać: **błogosławiony żywot, który Cię nosił i piersi któreś ssał.** O tak,

Digitized by Google

błogosławioną jesteś Matko boska, coś karmiła Słowo wcielone! pozwól iżbym się połączył z Twoim boskim Synem a nakarmił się od Niego słodkiem mlekiem pobożności dla Jezusa i dla Twego, przenajdroższa matko, niepokalanego serca.

Potem, Marya do żłóbka położyła maleńkiego Jezusa, lecz ani na krok Go nie odchodziła; schylona nad żłóbkiem, z rozkoszą wpatrywała się w oblicze dzieciątka, Syna bożego który się poddał nędzom życia na ziemi, mądrości przedwiecznéj, która płaczem mówiła, wielkiego, który stał się małym, wszechmocnego, który stał się słabym, majestatu boskiego, który się ukrył pod drobniuchną postacią dziecka. Prawdziwie raj miała uboga dziewica nazareńska przy kolebce Boga człowieka.

Jezus rósł w lata, potrzebował innego pokarmu. Pierwéj szczęśliwa matka karmiła Go mlekiem piersi swoich; teraz musiała karmić rękami. Tkliwy przedstawia widok Marya na kolanach Swe boskie dziecię karmiąca kawałkiem chleba umaczanego w wodzie. Ubogi był pokarm przenajświętszej rodziny, ubogiem także było okrycie. Zrobiła Marya sukienkę Jezusowi i ubrawszy Go, zaczęła uczyć chodzić.

Przyjemne były dla Maryi te starania około potrzeb Jezusa; gdyż Jezus rosnąc w lata, coraz stawał się piękniejszym i milszym. Codziennie więcéj Go Marya kochała, posłuszny na każde skinienie, poważny w chodzie, skromny w jedzeniu, miły w obcowaniu, skupiony na modlitwie, słowem prawdziwie boskie dziecko zachwycało serce Swej najświętszej matki.

Digitized by Google

### Przykłady.

Obyśmy mogli mieć udział w tych staraniach około potrzeb Jezusowych, pospołu z Józefem i Maryą! Troskliwości naszej nie byłoby granic. Możemy mieć to szczęście, od nas to zależy. W ubogim znajmy, kochajmy i szanujmy Jezusa, i nie tylko w ubogim, w chorym, w sierocie, w każdym opuszczonym i nieszczęśliwym, a będziemy mieli staranie około potrzeb Jezusowych. Przebywa utajony w przenajświętszym sakramencie; przyozdabiajmy świątynie pańskie; starajmy się o czystość w kościołach.

### Modlitwa.

Pamiętaj o przenajświętsza Matko! żeś wyniesioną została do tej godności i władzy nie tylko dla Siebie, ale więcej dla nas. Jeśli Bóg chciał być Twoim dłużnikiem, biorąc z Ciebie naturę ludzką, to dlatego, iżbyś mogła pomiędzy biednych grzeszników rozdzielać skarby boskiego miłosierdzia. Jesteśmy wielkimi grzesznikami, ale P. Bóg udarował Cię i litością i potęgą większą nad wszelkie nieprawości ludzkie. Możesz i chcesz przyczynić się do naszego zbawienia, a my się tego spodziewamy tem więcej, im mniej na to zasługujemy, iżby tem większa była w niebie chwała z Twojej przyczyny. O Matko miłosierdzia, składamy u stóp Twoich dusze nasze grzechami pokalane, wyjednaj ich oczyszczenie. Wyproś dla nas poprawę szczerą, miłość Pana Boga gorącą, w dobrem wytrwałość i wytrwałości nagrodę — niebo. O wielkie rzeczy Ciebie prosimy, ale, czyż nie możesz

Digitized by Google

wszystkiego? Dosyć, kiedy usta otworzysz i do Syna swego za nami przemówisz — niczego Ci nie odmówi. Proś za nami o Maryo, niezawodnie Cię wysłucha a my, niezawodnie zbawieni będziemy.

## Dzień dwónasty.

### SZCZĘŚCIE SERCA MARYI.

#### 3. Poznanie Serca Jezusowego.

Marya zachowywała w sercu swojem słowa Jezusowe. Podwakroć powtarza to św Łukasz w ewangelii a uczy nas, czem zajęte było serce Maryi od chwili, kiedy boskiego swego Syna porodziła; całe Jej serce zatopione było w rozmyślaniu słów i dzieł Jezusowych. Duch św. chciał nas przez to nauczyć, kędy szukać mamy szkoły cnót i dobrych uczynków.

A najprzód, jak wysoce Marya ceniła ubóstwo, widząc Syna bożego rodzącego się w stajence, między bydlętami, któremu ubóstwo towarzyszyło przez całe życie.

Patrząc ciągle na Boga uniżonego pod postacią człowieka, nauczyła się czcić pokorę. Któż potem będzie się dziwił, iż zostawszy matką Boga, nie przestała być i wyznawać się pokorną służebnicą pańską? Pierwszą była uczennicą Tego, który mówił: uczcie się odemnie żem pokornego serca.

Digitized by Google

Trzydzieści lat świadkiem była Marya posłuszeństwa Boga, który stał się człowiekiem. Był im poddany: oto treść, według ewangelii, całego życia Jezusa w Nazarecie. W mieście tem, wspólnie z Józefem, którego wszyscy mieli za Jezusowego ojca, Syn boży pracował na kawałek chleba. Święty Jan złotousty robi uwagę, iż przenajświętsza rodzina, nie miała ani sługi, ani służącej; sługą był Syn boży, który chciał być Synem człowieczym, t. j. Synem Maryi, iżby usługiwać Matce swej i opiekunowi swemu. Bóg drzewo do roboty znosił! Bóg izdebkę zamiatał! Bóg drzewo obrabiał! Bóg ludziom służył! Każdy ruch Boga człowieka, był dla Maryi nauką, przykładem, wzorem!

Jednakże największem podziwieniem Maryi i najgłębszą nauką było to, że Ten, który jest samem szczęściem i wszechmocnością, na ziemi żył tylko cierpieniami; Marya o tem rozmyślając, serce swe napełniała goryczą; Jezus stał się dla Niej miry bukietem. Wiele razy na to boskie spojrzała dziecko, przychodziły na myśl wszystkie okoliczności męki i dlatego naprzód serce Tej Niepokalanej Dziewicy, rozbolało cierpieniami Jezusa.

To zgłębianie Jezusowego serca dało poznać Maryi miłość Boga do ludzi. Rosło też codziennie w sercu Maryi pragnienie, iżby była rodzaju ludzkiego Matką. Będąc doskonale poddaną woli boskiej i widząc, że Jezus Chrystus z miłości do ludzi chce za nich umrzeć, zgodziła się na śmierć swego najdroższego Syna, ofiarując Go przedwiecznemu Ojcu dla naszego zbawienia. Najboleśniejsza to była ofiara dla

Digitized by Google

tego macierzyńskiego serca. W następnych rozmyślaniach zobaczymy Maryi udział w odkupieniu naszem, zasługami swych cierpień.

### Przykłady.

Podobnie jak Marya, i nasze wewnętrzne życie zajęte być powinno poznawaniem Jezusowego serca. Patrząc na ubóstwo Zbawiciela, łatwo nam będzie serce nasze oderwać od rzeczy ziemskich. Patrząc na pokorę Jezusową, będziemy jako święci, poniżenia pragnąć. Patrząc na posłuszeństwo Boga dla ludzi, będziemy ochotnie poddani przełożonym naszym. Patrząc na życie Zbawiciela w cierpieniach, wstydzić się będziemy gonić za rozkoszami i przyjemnościami życia i szczęśliwi będziemy niosąc krzyż za Jezusem. Nakoniec, patrząc na miłość Jezusową ku ludziom, wszelkiemi siłami, choćby nas to miało nie wiem co kosztować, starać się powinniśmy o zbawienie drugich, pospołu z Jezusem i Maryą. — W r. 1857, w opinii świątobliwości, na zamku swoim, umarła panna Adela, Margrabianka Murinais, głośniejsza cnotami aniżeli świetnością rodu. Trudnoby znaleść, nawet pomiędzy świętymi, duszy z większem nabożeństwem do Królowej nieba. W szesnastej wiośnie życia swego, za przyczyną Maryi, o próżności świata tak głęboko przekonaną była, iż postanowiła dziewictwo swoje ofiarować Bogu. Od téj chwili, gorliwość jej religijna nie miała granic. Żywy różaniec, bractwo Serca Jezusowego, Serca Maryi, komunie wynagradzające, ozdabianie ołtarzy, nawiedzanie przenajświętszego Sakramentu, odwiedzanie i wspieranie

Digitized by Google

chorych, i przygotowywanie dzieci do pierwszej komunii, te wszystkie ćwiczenia religijne i pobożne, były jej najmilszem zajęciem. Zapewniała sama, iż w sercu Jezusa i Maryi czerpała ochotę, siłę i wytrwałość do tych pobożnych trudów. Dla wszystkich co się do niej zbliżali, była mądrą doradczynią i aniołem pociechy. Grzesznikom rozpaczającym przypominała, że Marya jest ich Matką; dusze strapione zachęcała do płaczu z Maryą u stóp krzyża; osoby skrupulatne pobudzała do ufności synowskiej ku Jezusowi; wszystkim mówiła, poznawajcie Jezusa a im lepiej Go poznacie, tem goręcej kochać Go będziecie. Adela miała szczególniejsze nabożeństwo do Matki Boskiej bolesnej i ukrzyżowanego Jezusa i ciągle w duchu na Kalwaryi przebywała. Tam to otrzymała natchnienie, iżby założyła zgromadzenie sióstr od krzyża. Celem tego zgromadzenia cześć Matki Boskiej bolesnej a za Jej przyczyną wypraszanie nawrócenia grzeszników. Siostry od krzyża zajmowały się także wychowaniem dzieci góralskich i pielęgnowaniem po domach biednych chorych. Adela, zasług pełna, bez obawy oczekiwała śmierci. W najdolegliwszych boleściach nie narzekała, pocieszała się i wzmacniała wymawiając imię Jezus, Marya, Józef. Z temi imionami na ustach skonała.

### Modlitwa.

O Niepokalana Maryo! której serce zawsze było doskonale zjednoczone z sercem Jezusowem, wyproś dla mnie tę łaskę, iżbym tego

Digitized by Google

tylko na przyszłość chciał i pragnął, co się Tobie i Jezusowi podoba Amen.

## Dzień trzynasty.

### MĘCZEŃSTWO SERCA MARYI.

#### 1. Męczeństwo szlachetności.

Bóg chce, iżby go człowiek uczcił tem, co ma. Czcij Pana z twej własności, mówi mędrzec. To przykazanie powoduje ludzi, iż Bogu swe doczesne dobra ofiarują; nawet, krew i życie. Ale nikt tak szlachetnym nie był, jako Marya; gdyż Ona, przedwiecznemu Ojcu, Syna swego, jedyne swego serca dobro, ofiarowała i dlatego Jej ofiara nieocenioną była, po nad wszystkie, wszystkich ludzi możebne ofiary, większą. Ofiara prawdziwie dobrowolna, spełniona i w skutkach swoich dobroczynna.

I. Marya rzeczywiście zgodziła się na ofiarę swego Syna, i z tego powodu ojcowie kościoła nazywają Bogarodzicę współodkupicielką świata. Ojciec przedwieczny, ludzi przez grzech potępionych i zgubionych, wykupić od śmierci wiecznej postanowił. Lecz, chciał zarazem, iżby się Jego sprawiedliwości zadość stało, i od Syna swego tego zadośćuczynienia żądał. Miał więc karę ponieść za wszystkich ludzi. Na ziemię posłany, z Maryi wziął naturę ludzką, ale jak nie chciał bez zezwolenia Maryi, stać się Jej Synem, tak też i nie chciał, iżby bez zezwolenia Matki, Syn Jej cierpiał i umarł na

Digitized by Google

krzyżu; bo chciał, do krzyża pospołu z ciałem swojem przybić i Serce Maryi. Św. Tomasz naucza, iż matka ma pierwsze i osobne prawo do dzieci; zkąd wynika, iż Jezus najniewinniejszy, nie zasługując na najmniejszą karę, grzechu nie mając, bez zezwolenia swej Matki, nie mógł był za grzechy świata całego umrzeć.

Aczkolwiek Marya, zgadzając się być Matką Jezusową, tem samem i na śmierć Syna swego się zgodziła; mimo to, Pan chciał, iżby w świątyni Syna swego uroczyście sprawiedliwości boskiej ofiarowała. Dlatego o Niej św. Epifaniusz mówi: Pannę jakoby kapłanem nazywam.

Marya już z pisma św. wiedziała, że boski Jej Syn, wiele cierpieć ma; ale, Symeon mówiąc, iż duszę Jej przeniknie miecz, odsłonił przed sercem macierzyńskiem wszystkie poszczególne cierpień okoliczności, i wewnętrzne i zewnętrzne, które umęczyć miały Jej przenajdroższego Jezusa. Na wszystko się zgadza, i z odwagą która aniołów zdumiewa, wygłasza wyrok skazujący Jej Syna na śmierć i to na śmierć najboleśniejszą i najhaniebniejszą, bo krzyżową, mówiąc: Przedwieczny Ojcze! ponieważ Ty chcesz tego, więc i Ja tego samego chcę; ofiaruję Ci mego najukochańszego Syna, zgadzam się na to, iżby umarł dla Twojej chwały i dla zbawienia świata. Z nim, ofiaruję Ci i moje serce; niechaj będzie przeszyte mieczem boleści, dla mnie dosyć, że Ty o Boże uwielbiony będziesz. O miłości bez granic! o bezprzykładna odwago, o zwycięstwo godne wiecznego podziwienia nieba i ziemi!

Digitized by Google

II. Ofiara Maryi była spełnioną. P. Bóg czasami poprzestaje na intencyach. Tak P. Bóg przyjął za uczynek samą chęć i gotowość Abrahama ofiarowania Panu syna swego. Od Maryi, żądał czegoś więcej. Marya musiała Syna swego rzeczywiście ofiarować. I kiedy to uczyniła? Ofiarowała Go, kiedy pozwoliła iść na śmierć. Ofiarowała Go, kiedy inni z nienawiści lub bojaźni nie stawali w Jego obronie, Ona z poddania się pod wyroki Najwyższego, nie broniła przed sądem sprawy swego ukochanego Syna; bo czyż można przypuścić, iż słowa tak czułej a mądrej Matki, w obronie Syna, nie byłyby silnie a skutecznie wpłynęły, co najmniej, na Piłata, który i tak, bez tego, uznał Go niewinnym? Ale Marya ani słowa na obronę Jezusa nie wyrzekła, bo nie chciała opóźniać śmierci dla zbawienia świata koniecznej. Ofiarowała Go i tysiąc razy ofiarowała u stóp krzyża stojąc, przez trzy godziny konania Jezusowego na krzyżu. Trzy godziny konania — wieki i morze czasu — przez tak długi czas, kiedy każda sekunda była więcej jak godziną, Marya co chwila, z wielką serca boleścią z wielkiej ku nam miłości, Syna swego ofiarowała. I tak była usposobioną, iż gdyby nie było tych, co Jezusa ukrzyżowali, sama byłaby Syna swego do krzyża przybiła, z posłuszeństwa dla niebieskiego Ojca, z miłości dla ludzi. Bo, jeśli Abraham gotów był własną ręką swoją Syna na stosie zabić, wierzyć nam potrzeba, iż Marya nieskończenie świętsza i doskonalsza od tego patriarchy, byłaby miała odwagę serca i stałość umysłu do złożenia takiej ofiary.

Digitized by Google

III. Ofiara Maryi w skutkach swoich nadzwyczaj dobroczynną była. I dlatego, tę boską Matkę, dla Jej niezmiernych i niewypowiedzianych zasług przez to, iż Syna swego Bogu dla zbawienia świata ofiarowała, Ojcowie kościoła, nazywają odkupicielką uwięzionych, naprawicielką upadłego świata, cierpień naszych lekarstwem, wszystkich wiernych Matką, Matką żyjących, Matką życia. Przy śmierci Jezusowej, Marya wolę swoją uczyniła wolą Syna swego i wspólnie z Nim ofiarę krzyżową sprawowała. Jezus i Marya odkupienie świata spełniali: Jezus, za grzechy nasze zadość czyniąc; Marya, rozdzielając ludziom pośrednictwem swojem tego zadośćuczynienia zasługi. Co za wdzięczność należy się od nas Maryi za tę ofiarę tak szlachetnej miłości, chcę powiedzieć, za tak bolesną ofiarę, z życia Syna swego, dla naszego zbawienia, wdzięcznością tą obowiązani jesteśmy kochać Maryę, gdyż Ona pierwej nas ukochała, robiąc dla nas z najukochańszego boskiego Syna swego ofiarę.

**Przykłady.**

Od śmierci krzyżowej zależało zbawienie świata, a ojcowie kościoła nauczają, iż do spełnienia tej ofiary koniecznem było przyzwolenie Maryi. Biada nam gdyby nie była przystała!... Czyż nie mamy złożyć jakiej ofiary, od której może również zawisłem jest zbawienie nasze? Czy n. p. nie potrzeba nam porzucić jakiej osoby, albo domu, usługi, zabawy, książki, przyjaźni, co dla nas może być sposobnością do śmiertelnego grzechu? Czy na sumieniu

Digitized by Google

nie ciąży nam jaki grzech, którego trudno nam wyznać? W Niemczech, zdarzylo się, iż pewien człowiek, nie chciał spowiadać się z ciężkiego grzechu a nie mogąc znieść wyrzutów sumienia, zamyślił utopić się. W drodze, zatrzymał się i prosił Boga, iżby mu grzech bez spowiedzi odpuścił. W nocy, we śnie, czuje że ktoś go za ramię bierze i słyszy mówiącego doń: „Idź, spowiadaj się,“ Poszedł do kościoła, ale nie miał odwagi do konfesyonału przystąpić. Drugiej nocy, ten sam głos słyszał, i znowu poszedł do kościoła ale tam powiedział, że woli umrzeć aniżeli grzech ten wyznać. Zanim atoli do domu powrócił, poszedł przed obraz Matki Boskiej, Jej się polecić. Zaledwie ukląkł, odmienił się zupełnie; poszedł szukać spowiednika, ze wszystkich wyspowiadał się grzechów a do łez był wzruszony, łaską od Matki Boskiej otrzymaną. Mówił, iż gdyby był skarby całego świata posiadł, nie byłby tak uradowany i szczęśliwy. Potężną jest przyczyna Maryi do zrucenia fałszywego i grzesznego na spowiedzi wstydu. Wyprasza także łaski dla tych, co związani są złemi nałogami. Młodzieniec, spowiadając się przed św. Filipem Neriuszem, a był rozpustnych obyczajów, za pokutę do odmawiania siedm razy dziennie miał naznaczone Salve Regina a potem powtarzać te słowa: może jutro umrę! To go tak odmieniło, iż się stał cnotliwym młodzieńcem. Kto w podobnych okolicznościach Maryi nie wzywa, kto zbawiennych rad spowiednika nie słucha, widoczną jest rzeczą, iż chce w grzechach i łańcuchach piekielnych pozostać.

Digitized by Google

**Modlitwa.**

O Maryo, Matko Boska i moja, tak o moje zbawienie troskliwą jesteś, że aż przenajdroższego Syna swego, ukochanego sercu Twemu Jezusa, dla mnie poświęciłaś! Ponieważ tak pragniesz mnie widzieć zbawionym, przeto po Jezusie, w Tobie mam wszystką nadzieję! Tak! o przenajświętsza Panno, ufam Ci zupełnie. Przez zasługi wielkiej ofiary, którąś złożyła Bogu z Syna swego, proś Go, iżby się ulitował nad moją duszą, za którą i dla której umarł na krzyżu. Za Twoim, Królowo moja, przykładem, chciałbym w ten dzień Bogu serce moje ofiarować; ale nie wiem, czy przyjmie, widząc je zepsutem i pokalanem. Gdybyś raczyła je sama ofiarować, toby przyjął — przyjmuje wszystkie rąk Twoich ofiary. Więc do Ciebie idę Maryo, i siebie oddaję; weź mnie i z Jezusem Ojcu przedwiecznemu ofiaruj. Na miłość Twego boskiego Syna, proszę Cię, nie opuszczaj mnie nigdy ale zawsze wspieraj!

## Dzień czternasty.

### MĘCZEŃSTWO SERCA MARYI.

**2. Męczeństwo boleści.**

W naturze, zjednoczenia lepszego i ściślejszego nie ma, jak zjednoczenie matki z dzieckiem; odebrać matce syna, szczególniej jedynaka, to wyrwać jej serce. Prawdę więc mó-

Digitized by Google

wimy, iż Marya, z miłości ku nam, zgodziwszy się na śmierć krzyżową Syna swego, dla nas serce swe poświęciła. Lecz uważajmy, iż ta ofiara bolesna nie na Kalwaryi dopiero rozpoczętą była; 1 zaczęła się od chwili ofiarowania Jezusa w świątyni; 2 przeciągła się lat 33; 3 dokonała się na Golgocie.

1. Patrzmy jak okrutnem i przeszywającem serce Maryi, było zobowiązanie przez Nią przyjęte, samej podpisać okrutny wyrok, potępiający na śmierć Jej ukochanego Jezusa. Do Jerozolimy idzie; śpieszy na miejsce ofiary, i tę ofiarę sama na rękach swych niesie, z goryczą w sercu. Wchodzi do świątyni, zbliża się do ołtarza i skromnością, pokorą i pobożnością przybrana, Najwyższemu Syna swego ofiaruje. Jednocześnie, Symeon, który od Boga miał obietnicę, iż nie umrze, zanim nie zobaczy zapowiedzianego Messyasza, bierze na ręce boskie Dzieciątko i Duchem św. natchniony, przepowiada Maryi to wszystko, co Ją spotka, przy śmierci Jej boskiego Syna.

Przypatrzmy się temu świątobliwemu starcowi, który mając wypowiedzieć swe smutne proroctwo, zmięszany milczy. „Symeonie! woła nań Marya, czemuś taki nie swój, kiedy tyloma wielkiemi pociechami otoczony jesteś?“ „O szlachetna dziewico! odpowiada starzec, nie chciałbym serca Twego smucić; lecz ponieważ Pan tego chce, dla powiększenia Twej zasługi, więc słuchaj tego co powiem. To dziecię, które teraz sprawia Ci tak wielką i prawdziwą radość, niestety! przyjdzie chwila że będzie dla Ciebie przyczyną rozdzierającej Twe serce boleści,

Digitized by Google

której nie zaznało żadne stworzenie; bo patrzeć będziesz jak Go zewsząd prześladować będą, jak wystawiony będzie na pociski potwarzy i zniewag ludzkich aż do najhaniebniejszej i najboleśniejszej śmierci. Wreście i to pamiętaj, że będzie liczba wielka męczenników, którzy dla miłości Syna Twego, cierpieć będą męki i śmierć poniosą; ale oni wszyscy na ciele tylko cierpieć będą, gdy Ty o Matko Boga, męczeństwo poniesiesz w sercu swojem.

Tak, Maryi męczeństwo było w sercu, gdyż tem męczeństwem, tym mieczem boleści, który Jej serce przeszył, to było uczucie macierzyńskie cierpieniami i śmiercią Syna rozkrwawione i rozranione.

II. Atoli cierpienie, którem Marya okupiła tę bolesną ofiarę, nie skończyło się w świątyni jerozolimskiej; raczej dopiero się zaczęło. Przez całe trzydziestotrzech-letnie życie Jezusa na ziemi, Maryi przed oczami stały wszystkie cierpienia poprzedzające i towarzyszące śmierci Jezusowej; a wyobraźnia je potęgując, powiększała rozdarcie serca, w miarę jak Marya co raz lepiej Jezusową piękność i dobroć poznając, co raz więcej boskiego Syna swego kochała i dlatego, co raz więcej cierpiała.

Więc nie tylko w świątyni raz Marya na śmierć ofiarowała Jezusa; ofiarę tę codziennie, przez 33 lat, w sercu swem powtarzała. Św. Brygidzie objawiła, iż przez Symeona miecz przepowiedziany, aż do wniebowzięcia, serca Jej rozkrwawiać nie przestał. Dlatego św. Anzelm do Maryi mówi: o najsłodsza Pani moja! nie mógłbym uwierzyć żebyś mogła w takiej

Digitized by Google

boleści jedną żyć minutę, gdybym nie wierzył, że Bóg, który jest życiem, życie Twe na ziemi wszechmocą swoją podtrzymywał.

III. Szczególniej zaś to niepokalane serce męczeństwo cierpiało pod krzyżem. Dwa tam były na Kalwaryi ołtarze: dwie spełniały się na nich ofiary: na jednym całopalną ofiarą było ciało Jezusowe, na drugim Serce Maryi; albo, lepiej mówiąc, jeden tylko był ołtarz, krzyż Chrystusów, do którego z boskiem ciałem Zbawiciela, przybite było i niepokalane serce Jego Matki. O Maryo, współczującego głosem mówi do Bogarodzicy św. Bonawentura, o Matko moja, gdzie jesteś? pod krzyżem? Raczej mówić mogę że na krzyżu, z ukochanym Synem swoim ukrzyżowana! I rzeczywiście, czem dla ciała Jezusowego były gwoździe, tem dla Serca Maryi była Jej miłość do boskiego Syna. Na krzyżu Jezus ciało swoje a Marya serce swe Bogu ofiarowała, Jej boleść góruje po nad cierpieniami męczenników wszystkich; męczennicy całopalili życie swe, a Marya ofiarowała życie boskiego Swego Syna, które było Jej nierównie droższem od własnego.

### Przykłady.

Upokorzenie i pogarda najwięcej człowiekowi dokuczają. Ale też są prawdziwem męczeństwem serca, rzeczywistą ofiarą duchową, która od nas należy się Bogu, jeśli chcemy łaskę mieć u Maryi. Św. Alfons poniósł tego rodzaju męczeństwo i wtenczas zajaśniała jego cnota. Przygnębiony najochydniejszemi oskarżeniami, przeciwko swym potwarcom ani nie mru-

Digitized by Google

knął; powtarzał tylko z Jezusem: Ojcze odpuść im. W tem srogiem prześladowaniu, pocieszył się przypominając sobie, co Marya pod krzyżem cierpiała. Sprawiedliwość boska wdała się w tę sprawę. Potwarcy św. Alfonsa język oparszywiał i robaki toczyć poczęły. Poznał on wtenczas że wielką popełnił zbrodnię i swe potwarze odwołał. Wspólnik jego zbrodni, w rozpaczy umarł a przed śmiercią wył jakby pies. Drugi, który także należał do zapamiętałych wrogów i prześladowców świętego, w konwulsyach rycząc ducha wyzionął. Trzeciemu, który gonił za fałszywymi świadkami, uschła ręka, syn umarł a potem, on sam zwaryował i w nędzy umarł. Słowem, wszyscy co przeciwko świętemu występowali, doświadczyli na sobie miecza sprawiedliwości boskiej. Kiedy nas prześladują, kiedy nas spotwarzają, w cierpliwości naśladujmy św. Alfonsa. Powiedział on: „upokorzenia dobrowolne, które sami sobie zadajemy, dobre są; atoli lepsze są te, które od drugich ponosimy.“ Dla miłości Maryi, w świętem zjednoczeniu z męczeństwem Jej serca cierpliwie i bez nienawiści, od drugich upokorzenia i krzywdy ponośmy.

### Modlitwa.

O przenajświętsza Dziewico! największe i najwspanialsze ze wszystkich stworzenie! z padołu płaczu, Ciebie grzesznik pozdrawiam! Wiem, że szczęśliwą jesteś iż dobroczynność Twoja równa się Twej wielkości; wiem, że na to bogatą jesteś niebiańskiemi skarbami, iżbyś je pomiędzy grzeszników rozdzielała; wiem, że

Digitized by Google

im biedniejsi i słabsi do Ciebie się o pomoc uciekają, tem ochotniej dla nich otwierasz Swe serce, ażeby się nad nimi ulitować i zbawić ich. O Matko moja! cierpienia Swe pod krzyżem, ofiaruj za mnie Bogu i wyproś niemi prawdziwą za grzechy skruchę. Tyleś miała do cierpienia dla grzeszników, ja sam Cię zasmucałem często grzechami mojemi; o Maryo, wyproś dla mnie tę łaskę, iżbym Ci serca na przyszłość niewdzięcznością nie rozranił nigdy. Bo i cóżby mi pomogły cierpienia Twoje, gdybym chował niewdzięczne dla Ciebie serce? Cóżby mi pomogło miłosierdzie Twoje, gdybym znowu niewiernym był Tobie? Uchowaj mnie Boże od tego. Racz dla mnie wyprosić to wszystko, czego mi brakuje — u Boga wyprosić wszystko możesz — a wszystkich proszących wysłuchujesz — więc błagam Cię, wyproś dla mnie łaskę, iżbym nigdy nie grzeszył a zawsze Boga kochał. Amen.

## Dzień piętnasty.

### MĘCZEŃSTWO SERCA MARYI.

#### 3. Męczeństwo miłości.

Dwa miecze rozraniły serce Maryi: miecz boleści i miecz miłości. Męczeństwo miłości zrozumieć mogą ci tylko, którzy bez granic kochają Boga. Tak kochając Boga, z miłości ku Niemu umrzeć chciała. Nie z konieczności ani nie pod strachem, jak wszyscy inni ludzie, ocze-

Digitized by Google

kiwała śmierci; z utęsknieniem jej pragnęła, bo jej szczęściem było, zjednoczyć się z Tym, ktorego z całej duszy i z całego serca ukochała.

I. Matka każda od syna swego oddalona, co prędzéj widzieć go pragnie. A któraż matka na świecie tak kochać może syna swego, jako Marya kochała Jezusa? Był dla Niej jedynakiem, wychowała Go trudem i cierpieniem, cnotami swemi kazał się kochać i kochał Matkę swoją, i ten Syn, który był Bogiem, przyszedł na ziemię, aby we wszystkich sercach ludzkich ogień miłości boskiej zapalić. Jakiemiż dopiero płomieniami miłości boskiej musiał ogarnąć serce swej świętej Matki, serce najczystsze i niebiańskie! Miłość tak serce Jezusowe z sercem Maryi zjednoczyła, iż z dwóch serc, jedno tylko było serce. Ten bukiet z kwiatów uczuć rozmaitych, uczuć służebnicy i Matki, Syna i Boga, w sercu Maryi rozpłomienił się w tysiączne ognie, serce Jej ciągle gorzało miłością boską. Szczególniejszym przywilejem, którego żaden nie miał święty, Maryi całe życie było jednym, strzelistym aktem miłości i potrzeba było cudu, iżby nie była spłonęła w tym ogniu miłości boskiej.

Z ochotą, zgadzając się z wolą boską, mieszkała na tym padole płaczu, ale nie mogła zatrzymać w piersiach swoich westchnień za ukochanym swym Synem, który odszedł do nieba; bo gdzie skarb i szczęście, tam i serce i miłość człowieka. Marya kochała szczególnie Jezusa, wszystkiemi serca swego pragnieniami była złączona z Jezusem w niebie.

Digitized by Google

Prawdą jest, iż to przydłuższy pobyt na ziemi, słodziła sobie Bogarodzica odwiedzaniem miejsc, uświęconych cierpieniami i pobytem boskiego Syna; odwiedzała często, to betleemską stajenkę, gdzie się Jezus narodził; to w Nazarecie domek, kędy w ubóstwie, zapomnieniu i pogardzie od ludzi, lat trzydzieści przeżył; to getsemański ogród, w którym mękę swoją rozpoczął; to przedsionek Piłata, gdzie Go ubiczowali i ukoronowali cierniem; najczęściej zaś, na Kalwaryę wstępowała, gdzie umarł i grób boskiego Syna swego odwiedzała.

Wszystko to jednak nie mogło serca Matki pocieszyć, Matki która pragnęła Syna swego widzieć. Westchnienia posyłała nieustannie do nieba i temi westchnieniami umiała skrócić sobie to na ziemi wynganie i przyspieszyć połączenie się z boskim Synem swoim. Za pradziadem swoim, ukoronowanym piewcą i prorokiem powtarzała: Któż mi da skrzydła gołębicy, iżbym mogła do Boga mego ulecieć? Jako jeleń do źródeł wód, tak dusza moja, miłością Twoją zraniona, do Ciebie Boże pragnie.

Westchnień tych przeczystej synogarlicy słuchało serce Jezusowe i słuchając, wysłuchało. Skrócił boski Syn Matki swej na ziemi pobyt; powołał Ją do Siebie.

II. Po dłuższem rozłączeniu od Syna, chwila kiedy ma go zobaczyć, niewymowną jest dla matki radością. Tak była szczęśliwą Marya przeczuwając, iż wkrótce zaśnie i połączy się na wieki z ukochanym Synem i Bogiem swoim. Śmierć była taką jak życie. Miłość była przy-

Digitized by Google

czyną Jej życia i także Jej śmierci; bo, jak powszechnie teolodzy i Ojcowie śś. nauczają, miłość była jedynie chorobą która śmierć Jej spowodowała. A św. Ildefons zapewnia, że albo nie powinna była umierać albo umrzeć z miłości.

Oto śmierć zbliża się ku najświętszemu stworzeniu; już miłość boska, swych szczęśliwych płomieni żarem, strawiła prawie wszystkie siły żywotne, i ta niebiańska dusza do nieba uleciała w towarzystwie aniołów. Liczne zastępy aniołów przybiegły powitać Królowę swoją, iżby Jej do nieba towarzyszyć. Marya cieszyła się widokiem błogosławionych duchów, ale nie ze wszystkiem, bo jeszcze nie oglądała swego najdroższego Jezusa, którego miłość całe wypełniała Jej serce. Dlatego mówiła do nich: Święci aniołowie, miłą obecnością swoją wy mnie pocieszacie, ale nie mogę być zupełnie pocieszoną, dopokąd nie zobaczę Syna mego. Idźcie więc, jeśli mnie kochacie, i powiedzcie Mu, że z miłości mdleję. Powiedzcie Mu żeby przychodził a przychodził prędko, bo pragnę Go oglądać jak najprędzej.

Ale, oto Jezus, który przybył Matkę swoją do świątyni wiekuistej chwały i szczęścia wprowadzić. Święta Elżbieta miała sobie objawionem, iż Najświętszej Pannie, zanim zasnęła, ukazał się Zbawiciel: niósł w ręce krzyż, znak zwycięstwa odkupienia.

Zjawiła się i śmierć ale nie w strasznej i smutnej postaci jak u wszystkich ludzi, lecz w radosnej i jasnej. Co mówię: śmierć! raczej miłość boska przyszła rozwiązać to wzniosłe

Digitized by Google

życie. Jak płomień, gdy zagasnąć ma, najjaśniej wybucha; podobnie i Matka boska, gdy Ją Syn na gody wieczne zaprosił, dopalała się na tym świecie ogniem miłości boskiej i w serdecznych westchnieniach duch Jej uleciał z ciała do nieba.

Marya więc opuściła ziemię i w niebie zamieszkała. Z tamtąd, miłosiernemi oczami na nas patrzy, nędzy się naszej litując i obiecując swoją pomoc. Prośmy Maryi, iżby przez zasługi swego błogosławionego zaśnięcia, wyjednała nam śmierć szczęśliwą.

### Przykłady.

Święci do śmierci wzdychali chcąc jak najprędzej dojść do nieba i uniknąć niebezpieczeństw i sposobności grzeszenia. Misyonarz raz do młodej dziewczyny chińskiej z rodziny cesarskiej, rzekł: „Moje dziecko! przekonany jestem o twej bogobojności, aleś młoda a w tym kraju niebezpieczeństw pełno. Któż mi zaręczy że w dobrem wytrwasz? Boję się o ciebie“. — „Nie bój się, odrzekła księżniczka; wolałabym umrzeć, aniżeli Boga obrazić“. Jeśli tak, odpowiedział misyonarz, to ci radzę prosić Matki boskiej, iżbyś raczej umarła, aniżeli zgrzeszyła śmiertelnie. W tej chwili, młoda księżniczka uklękła przed ołtarzem Matki boskiej i ze schyloną głową pomodliła się krótko ale gorąco; potem do misyonarza przemówiła: „Bądź spokojnym, ojcze; spodziewam się, że mnie Matka boska wysłuchała“. W kilka dni została dotknięta niebezpiecznym wyrzutem na twarzy, który się zakończył śmiercią. W chorobie była cier-

Digitized by Google

pliwą, a śmierć przyjęła z rezygnacyą przeświadczoną będąc, iż Najświętsza Panna chcąc ją od grzechu uchronić, wyprosiła dla niej szczęśliwą śmierć. — Czemuż tak bardzo się śmierci boimy a tak mało nieba pragniemy? Prośmy Maryi, iżbyśmy nie mieli przywiązania do grzechu i świata i mogli ze św. Ignacym mówić: Kiedy na niebo patrzę, brzydnieje mi ziemia.

### Modlitwa.

Najdroższa i najukochańsza Królowo- racz mnie przyjąć w poczet twoich wiernych sług, którzy kiedyś z Tobą w niebie królować będą. Przed tronem bożym! bądź zawsze moją nadzieją i miłością. We wszystkich potrzebach moich, we wszystkich cierpieniach i pokusach moich, do Ciebie zawsze uciekać się będę; bądź ucieczką i pociechą moją. Twojej tylko i Boga pomocy pragnę w walkach, smutkach i uprzykrzeniach tego życia. Wszystkiego się odrzekam i wolę być Twoim sługą aniżeli świat cały posiadać. Szczęście moje na tym świecie, to Ciebie, najłaskawsza Pani! kochać i wielbić i Tobie służyć. Matko cnoty wytrwałości, wyproś dla mnie łaskę wierności Tobie aż do śmierci. Na Twoją rachując pomoc, spodziewam się nieba, abym przez całą wieczność u stóp Twoich Ciebie uwielbiał. Maryo! Matko moja! postanawiam, że dla Ciebie żyć, dla Ciebie cierpieć, dla Ciebie umierać pragnę.

Digitized by Google

# Dzień szesnasty.

## SZCZĘŚCIE SERCA MARYI.

### 1. Zmartwychwstanie.

Kiedy przenajsłodsza Królowa nasza zasnęła, niepokalane Jej ciało, apostołowie do grobu złożyli. Trzy dni grobu Bogarodzicy strzegli aniołowie; po trzech dniach ciało wzięte zostało do nieba. Tak wierzy i naucza Kościół a w wierze i nauczaniu swojem, powoduje się: I. niepokalanem poczęciem Bogarodzicy; II. Jej niezrównanem wyniesieniem; III. Jej ścisłem z boskim Synem połączeniem.

I. Sprawiedliwą jest rzeczą, iż serce człowieka, źródło grzechu, zanim chwałą uwieńczone zostanie, pierwej śmierć w grobie zniszczy. Lecz serce Maryi, najczystsze, najświętsze, najcnotliwsze ze wszystkich serc ludzkich, serce które kierowało się tylko natchnieniami Ducha św., serce które Stwórcy dało życie za sprawą Ducha, czyż to serce, nie powinno było wyjętem być z pod tego prawa? Tak, to serce zasłużyło na nieskazitelność i na uprzedzające wszystkich zmartwychwstanie. Dla nas, nieszczęśliwych dzieci Adamowych, życie rozpoczyna się w zepsuciu pierworodnego grzechu i kończy się zgnilizną w grobie. Marya, Matka boska, miała przedziwny przywilej: jak poczętą była bez grzechu, tak w grobie, śmierć nie zniszczyła Jej ciała, serce niepokalanej Dziewicy, przedmiot naszego uwielbienia, zachowane zostało od skazy zepsucia. Tym sposobem początek i

Digitized by Google

koniec życia, w doskonałej pozostają ze sobą harmonii. Grzechu skutkiem, zepsucie; tam gdzie nie było przyczyny, i skutku być nie mogło.

II. Zresztą, tego samego zdania są ojcowie Kościoła. Zacznijmy od św. Augustyna, który o tem mówi: „Nie można przypuścić, iżby ciało Maryi miało się stać pastwą robaków. Na samą myśl o tem wzdryga się uczucie chrześciańskie; gdyż to ciało było żyjącem mieszkaniem Jezusa Chrystusa, a więc musiało być zachowane od tego, co jest skażeniem natury. Z ciała Maryi utworzone zostało ciało P. Jezusa, więc przywileje jednego, stały się przywilejami drugiego. Na świat przychodząc, Pan cud uczynił, dziewiczość Matki Swéj zachowując; czyż podobna, iżby nie uczynił drugiego cudu, od zgnilizny i zepsucia strzegąc Jej ciała?“

Czyż potrzeba jeszcze innego świadectwa? Słuchajmy historyka Nicefora: Najdawniejsza tradycya uczy nas, iż grobu Maryi nieodstępowali apostołowie, na Jej cześć śpiewając i zarazem przysłuchiwując się z uszanowaniem śpiewom anielskim, które nad grobem Bogarodzicy słyszeli. Po trzech dniach, śpiewu anielskiego już niesłyszeli, i po tem sądzili, iż i ciała w grobie nie było. Grób otworzyli, ciała Bogarodzicy nie znaleźli, tylko bieliznę w którą było okryte. Wtenczas, rozradowani dziękowali Bogu za wniebowzięcie Maryi a powróciwszy do miejsc kędy ewangelię opowiadali, rozgłosili po całym świecie, szczęśliwą wiadomość, iż Marya wniebowstąpiła chwalebnie“. Tyle Nicefor.

Digitized by Google

Serce przeto Maryi jest w niebie, gdzie z sercem Jezusowem pospołu, pragnie zbawienia naszego.

III. Najściślejsza jedność Maryi z Jezusem, żąda również tego dla Bogarodzicy przywileju. Pewną jest rzeczą, iż gdy drugiego kochamy, to trudno nam się z nim rozłączyć i nic takiego niema, czegobyśmy dla niego nie uczynili. Jezus niezrównaną miłością kochał Maryę; Marya była Jego Matką, Ona Go zrodziła, ciało z Jej ciała, kość z Jej kości, krew z Jej krwi, serce z Jej serca, miał Zbawiciel. Więc pomiędzy temi dwoma sercami z którego jedno było sercem Stwórcy, drugie stworzenia ale stworzenia, które dało życie ludzkie Stwórcy, był tak silny pociąg, tak nieprzezwyciężony, tak płomienisty, iż nie mogły pozostać rozłączonemi. Co więcej, błogosławiona dusza Maryi tęskniła do połączenia się ze swem ciałem; bo w rozłączeniu nie była doskonale szczęśliwą. Sprawiedliwość i dobroć boska żądała iżby temu pragnieniu bezwłocznie stało się zadość; żądała tego godność Matki boskiej i Jej macierzyńskie prawo. Czyż Jezus mógł opóźniać cud, którego po Nim domagało się uczucie, uszanowanie i wdzięczność dla ukochanej Matki?

### Przykłady.

Jeśli na podobieństwo Maryi, w przyjaźni boskiej żyć będziemy, zmartwychwstaniemy także chwalebnie, gdyż jesteśmy krwią Jezusową odkupieni, do godności dzieci bożych podniesieni i karmimy się chlebem żywota. Wielość

Digitized by Google

grzechów niechaj nas nie przeraża i w rozpacz nie wprawia, ale wierzmy, iż za przyczyną Maryi możemy odzyskać życie łaski. Następujący przykład jest tego dowodem. Pewien bogaty lyoński przemysłowiec, oddawna wszelkich ćwiczeń religijnych zaniechał. W Paryżu będąc, z ciekawości wszedł do kościoła Matki boskiej Zwycięzkiej. Widząc kilka osób około konfesyonału, pocichu rzekł: głupi ludzie, prawdziwe bydlęta, którzy się spowiadają. Posunął się dalej, ciekawy zobaczyć złote i srebrne serca, któremi pokryte są ściany, i przeczytać napisy mówiące o łaskach i dobrodziejstwach za przyczyną niepokalanego serca Maryi otrzymanych. Ludzie, którzy się spowiadali, tyle dowodów i łask otrzymanych i wdzięczności tych, którzy je otrzymali, to wszystko razem wzruszyło jego sercem, ale to wzruszenie uspokoił szatańską uwagą: prawdziwe bydlęta, co się spowiadają. Chciał coprędzej wyjść z kościoła, gdy jakaś dziwna siła zatrzymała i wrócić się kazała. Po chwilowem opamiętaniu sam do siebie powiedział: Kiedyś i ja się spowiadałem i było mi dobrze; miałem w duszy pokój, co jest największem szczęściem. Gdybym się wyspowiadał nikt by mnie tu nie poznał, cóż mam do stracenia? I oto jakimś niewytłumaczonym trafem, uklęknął na stopniach konfesyonału. — Co się tam odbyło, Bóg tylko wie; ale potem dowiedziano się, iż do swoich stron powróciwszy, budującem życiem wiele zgorszeń naprawił. Serca Maryi było to dziełem; spowiedź przyprowadziła grzesznika do życia łaski. Zanim się spowiadać zaczniemy, prośmy zawsze

Digitized by Google

Maryi, iżbyśmy za Jej przemożną przyczyną, lepszymi stali się po spowiedzi.

**Modlitwa.**

O najsłodsza Pani i Matko moja! świat ten opuściłaś i do nieba wziętą zostałaś i tam po nad chórami aniołów królujesz. Wiemy, iż będąc nędznymi grzesznikami, niezasłużyliśmy na to, iżbyś z nami na tym padole płaczu została. Ale wiemy również, iżeś choć wyniesiona nie zapomniałaś o naszej niedoli i że chwałą opromieniona litujesz się nad nami. Z wysokiego tronu chwały wejrzyj Maryo na nas swemi miłosiernemi oczami i ulituj się nad nami. Patrz, ile to burz i niebezpieczeństw nas w każdej godzinie otacza, i do ostatniego tchu otaczać będzie. Przez zasługi Twej błogosławionej śmierci, wyproś dla nas dar wytrwałości w miłości boskiej, iżbyśmy z tego świata w łasce boskiej zeszli i pospołu z duchami niebiańskimi Ciebie na wieki wielbili. Amen.

## Dzień siedmnasty.

### SZCZĘŚCIE SERCA MARYI.

**2. Zwycięstwo.**

Poeta słusznie powiedział, iż człowiek w szczęściu, wspominając na dawne cierpienia, szczęście swe podwaja. Księżniczka zarówno cnotliwa jak szlachetna, długo będąc w niewoli gdyby z niej uwolnioną została, i do ojczyzny

Digitized by Google

swéj i do domu rodzinnego wracając, gdyby ją lud tryumfalnie przyjmował, zaiste miałaby w życiu swojem najradośniejszą i najszczęśliwszą chwilę. Podobną ale oczywiście o tyle wyższą i głębszą o ile różnicy jest między ziemią a niebem, radość miała Marya, która po cierpieniach na tym padole płaczu, w nagrodę tryumfalnie wstępowała do górnej, niebieskiej Jerozolimy. Wszyscy tamtejsi mieszkańcy, chwałą ukoronowani, chcieli tryumf Jej powiększyć. I. Jezus, Jej Syn, wyszedł matkę swą powitać; II. Aniołowie pieśni pochwalne śpiewali; III. Święci witali Ją jako Królowę swoją.

I. Św. Bernard mówi, iż Jezus Chrystus dla uwielbienia Maryi, sam wyszedł na Jej spotkanie. Ś. Anzelm zapewnia, iż Zbawiciel, przed czcigodną matką swoją z ziemi do nieba odszedł, nietylko iżby tron dla Niej w przybytkach wiekuistych przygotować, ale iżby tem bardziej uświetnić wniebowzięcie Maryi, przyjmując Ją w otoczeniu błogosławionych duchów. Jeśli więc rozważymy świetność i okazałość wniebowzięcia Maryi; to ono wyda nam się uroczystszem, i chwalebniejszem od wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa; gdyż aniołowie tylko Zbawiciela w niebie przyjmowali a Maryę witał Jej boski Syn chórami aniołów i zastępami świętych otoczony.

Patrzmy na Zbawiciela witającego swą Matkę. Pozdrawia Ją temi słowy: Przybywaj moja ukochana Matko! piękna i czysta gołąbko moja! żegnaj ten padół płaczu, ziemię gdzieś wycierpiała tyle. Weź i na duszy i na

Digitized by Google

ciele razem życia Twego nagrodę; wieleś cierpiała ale od cierpień Twoich większą otrzymasz nagrodę. Pójdź usiąść obok Mnie na tronie wiekuistej chwały i noś koronę Królowej nieba i ziemi.

II. Dla tem większego rozradowania serca Maryi, chciał Jezus iżby Jej tryumfalnemu wejściu towarzyszyli aniołowie. Jak przy wniebowstąpieniu Jezusowem, tak i teraz przy wniebowzięciu, ci aniołowie, którzy na spotkanie Maryi wyszli, na tych, co w przybytkach niebiańskich pozostali, wołali: „podnieście bramy, książęta, aniołowie niebiescy, podnieście bramy a wnijdzie do niebieskiej Jerozolimy, Królowa chwały".

III. Na spotkanie Maryi, królowej swej, wyszli święci, którzy byli w niebie. Nowa dla Serca Maryi radość. Patryarchowie i prorocy starego zakonu witali Ją słowy: Tyś o Maryo była także przedmiotem proroctw naszych, i westchnień naszych za odkupicielem świata. Któż wypowie, któż nawet najsłabsze może mieć wyobrażenie i poczucie radości serca Maryi na widok rodziców swoich, Joachima i Anny, na widok oblubieńca swego, Józefa.

Maryi serce było jakoby bukiet kwiatów woniejących czcią i uwielbieniem, wdzięcznością i miłością dla Boga. Cała Trójca przenajświętsza, zlewała na Nią błogosławieństwo swoje. Bóg Ojciec błogosławił córkę Swoją, Syn boży błogosławił Matkę swoją, Duch św. błogosławił Oblubienicę swoją. Wieńcząc Ją chwałą, Ojciec udzielał Jej wszechmocności swojej, Syn mądrości, Duch św. swej miłości i cała Trójca przenajświętsza, posadziła Maryę po prawicy

Digitized by Google

Jezusa Chrystusa, ogłaszając ją Królową nieba i ziemi.

### Przykłady.

Dzień naszej śmierci, jeśli żyć i umierać będziemy z Bogiem, będzie także dniem naszego zwycięstwa. Rodzice, krewni, przyjaciele znajomi nasi, we łzach i żałobie, oddawać nam będą ostatnią przysługę, grzebiąc do ziemi ciało, ale dusza wzniesie się do nieba i cały dwór niebiański rozraduje. W r. 1846, do trapistów wstąpił młodzieniec, Euzebi Manuel. Słabowitego był zdrowia i tak się jeszcze pogorszyło, iż o jego życiu zwątpiono. Mówił wtenczas: nie opuściłem świata dla szukania zdrowia, lecz dla kupienia ceną życia wiekuistej korony. Podczas konania, gdy przy nim odmawiano modlitwy, on zawołał, oczy podniósłszy do nieba; Ach! oto przybywają. Ci, co to słyszeli, pytali go się: kto przybywa? — Aniołowie, procesyonalnie idą. — Co oni robią? — śpiewają. — A może i Najśw. Panna jest z nimi. — Matki boskiéj nie ma, odrzekł smutny. Ale wkrótce rozpromienił się szczęściem i zawołał: oto jest, oto jest. I pozdrowił Ją czule, mówiąc: Zdrowaś Maryo, łaskiś pełna. A patrząc wzrokiem szczęśliwego, który opisać trudno, po kilka razy zawołał: „Ach! jakie to piękne.... jak piękną jest i dobrą Marya“, i oddał ducha. — Oderwijmy serce nasze od ziemi, cnotliwie żyjmy, kochajmy Maryę a i my tak szczęśliwą śmierć mieć będziemy.

Digitized by Google

### Modlitwa.

Raduj się i wesel, wielka Pani Królowo niebios; raduj się i wesel przez całą wieczność ze swego wspaniałego wyniesienia, ze swoich niezmiernych przywilejów, ze swego chwalebnego szczęścia. Błagam Cię tylko, nie racz zapominać, najmilsza Matko o nas, o nas, co jesteśmy szczęśliwi będąc Twoimi sługami i dziećmi. A ponieważ wszystkie skarby łask i darów bożych złożone są w rękach Twoich, uczyń to, ażebyśmy większej opieki doznawali, iżby wszyscy wiedzieli, że dzieci Maryi szczęśliwsze są na ziemi i w niebie, że posiadają łaskę, której inni, co nie są Twojemi dziećmi, nie mają. Oto czego się od Ciebie, Pani moja spodziewam; daj to, o co proszę, możesz to zrobić a więc ufam dobroci Twojej. Amen.

## Dzień ośmnasty.

### SZCZĘŚCIE SERCA MARYI.

### 3. Radość z Bogiem.

Szczęście świętych jest cieszeniem się z Bogiem, radością z Boga, według świętego Tomasza. Nie wszystkich jednakowa jest ta radość, bo każdy otrzymuje nagrodę stósownie do zasług swoich. Szczęście wieczne odpowiedne jest wierności w służbie bożej, pracom podjętym dla chwały boskiej, cierpieniom poniesionym dla miłości boskiej, doskonałości do której

Digitized by Google

każdy doszedł. Jeśli tak jest, to musimy powiedzieć, iż serce Maryi raduje się niewypowiedzianem szczęściem, bo niezliczone są Jej zasługi. I rzeczywiście, Królowej naszej zasługi są I nieustające. II powszechne III zupełne.

I. Szczęście Maryi niepojętem jest, bo Ona bez żadnej przerwy, ciągłe miała zasługi. Nie ma wątpliwości, iż błogosławieni cieszą się doskonałym spokojem i są zupełnie zadowoleni; mimo to, prawdą jest, iż każdy z nich mógłby był jeszcze większą otrzymać chwałę, gdyby był doskonalej kochał Boga i wierniej Mu służył. I chociaż święci nic więcej nad to co mają nie pragną, mogliby jednak czegoś jeszcze więcej pragnąć. W niebie, popełnione grzechy i czas stracony, nie przypominają się boleśnie ale zaprzeczyć nie można, iżby mnogość dobrych uczynków, dochowana niewinność i czas na dobre użyty, nie powiększały w niebie szczęścia. Marya nic nie pragnie i niczego więcej pragnąć nie ma. Któryż święty okrom Maryi, mógłby powiedzieć, iż żadnego, najmniejszego grzechu nie popełnił? Nie tylko nigdy łaski boskiej nie utraciła, ale z łaską boską zawsze pracowała, łaska boska w Jej sercu nigdy próżną nie była. Każdy uczynek Jej zasługującym był; każde Jej słowo, każda Jej myśl, każde Jej westchnienie skierowane było do Boga, na celu zawsze i wszędzie miała tylko chwałę boską. W miłości boskiej nie ochłódła nigdy, nic z darów boskich przez niedbalstwo swoje nie straciła, coraz doskonalej Bogu służyła.

Digitized by Google

II. Szczęście Maryi niepojętem jest, gdyż zasługi Jej były powszechne. Święci, rozmaite otrzymali łaski, o czem mówi św. Paweł. Każdy z nich, łasce boskiej będąc wiernym, wydoskonalił się w jakiejś cnocie. Jeden w pracy około zbawienia bliźnich; drugi w umartwionem życiu; inny w znoszeniu prześladowań; lub też w rozmyślaniu. Dlatego Kościół, ich pamiątkę obchodzą, o każdym mówi, iż cnotą sobie właściwą wyszczególnił się od drugich: nie znaleziono podobnego Jemu. I w chwale też niebieskiej odznaczając ich cnoty. Apostołowie różnią się od męczenników, wyznawcy od panien, niewiniątka od pokutników. Najśw. Panna, wszystkiemi łaskami napełnioną była, i we wszystkich cnotach wszystkich świętych przewyższyła. Apostolską miała w sercu gorliwość, jest męczenników królową, gdyż więcej od nich wszystkich cierpiała; chorągwią dla panien, wzorem małżonków; niepokalaną niewinność zaślubiła z doskonałą pokutą i umartwieniem; krótko mówiąc, w sercu swojem wszystkie cnoty heroiczne wszystkich świętych zjednoczyła. Dlatego to o niej prorok królewski a pradziad Jej mówił, iż ubrana jest w różnobarwną szatę złotem haftowaną. Nie ma łaski, nie ma daru, nie ma zasługi takiej, którejby nie miała Marya.

III. Szczęście Maryi niepojętem jest, gdyż zasługi Jej były zupełne. Pełność łaski na ziemi, zastąpiła pełność chwały w niebie. Dla tej pełności chwały Marya w hierarchii niebiańskiej, po Bogu, pierwsze zajmuje miejsce. Chwała Jej jaśnieje po nad chwałą wszystkich

Digitized by Google

niebiańskich obywateli, jak słońce jaśnieje po nad gwiazdy. Doskonalej od wszystkich aniołów wpatruje się w światłość boską, doskonalej od nich zna Boga.

**Przykłady.**

Czyśmy ocenili należycie zasługę uczynków spełnionych dla Boga? Czyśmy czasem nie mówili: dosyć, jak będę w niebie na ostatniem miejscu: Bł. Suzo robi uwagę, iż kto tak mówi, do nieba nie zajdzie, bo trudno mu będzie w łasce boskiej wytrwać do końca. Kiedy dusza gorąco pragnie Jezusa i Maryi, w nagrodę tego pragnienia, Jezus i Marya jej także pragną. Kto skąpo sieje, sprawiedliwą jest rzeczą, iż skąpo też i żąć będzie. Na św. Alfonsa patrzmy, on chciał podobać się tylko Bogu. Więc sobie zasłużył, iż Marya tu na tym świecie pokazała świętość sługi swego. Na misyi w jednem miejscu, na wielkim ołtarzu wystawiono obraz Matki boskiej. Wieczorem, podczas kazania, które miał św. Alfons o godności Maryi i ufności, którą ku Niej mieć powinni wierni, obraz ruszać się zaczął i widziano postać Królowej nieba jakoby żywą. Jednocześnie z obrazu wytrysły dwa promienie światła i przebiegając kościół spoczęły na twarzy Alfonsa. W tej chwili sługa boży zachwycony podniósł się na kilka stóp po nad kazalnicę, i słyszano jak mówił te słowa miłości: „Pani moja, chcesz więc zrobić mi tę rozkosz“. Widząc to cudowne zjawisko, słuchacze, a było ich cztery tysiące, wydali okrzyk podziwienia. Skutek tego cudu był taki, że najwięksi grzesznicy publicznie prosili o przebaczenie danych zgorszeń.

Digitized by Google

Jeśli Marya, za życia, na ziemi, umie tak chwałą sługi swe opromienić, jakiejże dopiero mogą się spodziewać w niebie nagrody? Pożytecznie służyć Maryi.

**Modlitwa.**

O wielka, o wzniosła, o chwalebna Pani! u stóp tronu twego, z tej doliny łez, hołd Ci pokorny składamy. Z wysokiego tronu chwały, na nas nędznych racz okiem litościwem spojrzeć. Im bliżej jesteś źródeł łaski, tem Ci łatwiej orzeźwić nas ich zbawiennemi wodami. Ztamtąd, lepiej znasz potrzeby nasze i dlatego tem większą litością nas otaczasz i z większą przychodzisz pomocą; wyproś, iżbyśmy byli Twoimi wiernymi sługami i Ciebie mogli przez całą wieczność błogosławić. Naszą matką jesteś, przenajsłodszą i najmilszą matką, ołtarze Twoje mnóstwo dzieci Twoich otacza, proszą Cię, jedne od chorób uzdrowienia, drugie, w potrzebach ratunku; jeden o dobre żniwa prosi, inny o wygranie sprawy; my zaś o Maryo! prosimy Cię oto, co jest milszem sercu Twemu: wyproś dla nas pokorę, nieprzywiązywanie się do ziemi, zdanie się na wolę boską, wyproś dla nas bojaźń bożą, szczęśliwą śmierć, niebo. Przemożną jest Twoja u Boga przyczyna, niczego Ci Pan odmówić nie może, z grzeszników zrób nas świętymi, wyproś ten cud, który Cię bardziej uwielbi aniżeli gdyby tysiąc ślepych wzrok otrzymało a tysiąc umarłych do życia powróciło, za Twoją przyczyną. Prześliczna Królowo! nie żądamy na ziemi Cię oglądać, ale chcemy w niebie

Digitized by Google

z Tobą się cieszyć, o tę łaskę Cię błagamy i spodziewamy się ją otrzymać, mocno ufając dobroci Twojej. Amen.

## CZĘŚĆ III.

### DOBROĆ SERCA MARYI.

*Zastósowanie zasług Jezusowego serca.*

Matki serce, na widok dzieci, którym pomódz nie może, zakrwawione jest boleścią; i wtenczas, nie dla próżności ale iżby mogła dzieciom swoim ulżyć, chciałaby wyższego dla siebie stanowiska. Bogu dzięki, Marya podobnego uczucia nigdy nie zazna; cieszy się Ona i raduje, iż tak wysoko jest wyniesioną i tak blisko Syna swego a Króla chwały, że wszystkie łaski dla nas wyprosić może. To wyniesienie naszej Matki pocieszać nas powinno, gdyż nam zapewnia Jej przemożną przyczynę. W trzeciej części rozmyślań naszych, okażemy, że Marya o potrzebach a nędzach naszych nie zapomniała, ale owszem, Jej serce zawsze dobrocią dla nas przepełnione, lepszem być nie może jako jest. Albowiem, jest to serce Matki miłości, które poczytuje sobie za obowiązek wypraszać dla nas przebaczenie i łaskę; jest dla nas ucieczką a podoba sobie w uwielbieniu naszem, we czci, którą Mu składamy; bo ta cześć zapewnia nam to szczęśliwe prze-

Digitized by Google

konanie, żeśmy przeznaczeni do żywota wiecznego.

## Dzień dziewiętnasty.

### UCZUCIA SERCA MARYI.

#### 1. Matka nasza.

Czy prawdziwie jesteśmy dziećmi Maryi? Gdyby ktoś odpowiedział: „Nie“ wszyscy wierni, jak jeden mąż, powstaliby przeciwko temu, zaprzeczając i głośno wyznając, że Marya jest ich matką, nie według ciała, ale z ducha, z serca, nie według natury, ale według łaski; nie z woli człowieka ale z woli Ducha św; nie do czasu, ale na całą wieczność. Tak, wszyscy jesteśmy dziećmi Jej serca: I poczęci w chwili niewypowiedzianego szczęścia; II zrodzeni w najokrutniejszych boleściach.

I. Marya w radościach serca swego nas poczęła; i kiedy? w chwili poczęcia w dziewiczem łonie swojem Syna bożego. Kiedy archanioł pański zwiastował Najświętszej Pannie, że Przedwieczne Słowo oczekuje na Jej przyzwolenie chcąc się stać Jej Synem, Marya, mówi św. Bernard, to przyzwolenie dając, z wielką miłością żądała od Boga naszego zbawienia, i tak się cała poświęciła dziełu odkupienia naszego, że od tej chwili, wszystkich nas pomieściła w sercu swojem, jako prawdziwa matka.

Dla czego św. Łukasz, mówiąc o narodzeniu Jezusa Chrystusa, pisze, iż Marya pier-

Digitized by Google

worodnego Syna swego porodziła? To wyrażenie nas poucza iż Jezus Chrystus według ciała był Jej pierworodnym Synem a my wszyscy według ducha Jej dziećmi; Zbawiciel nasz według natury pierworodnym jest Synem Maryi; ludzie są potomstwem Maryi według łaski.

To tłumaczy również te słowa Kantyku odnoszące się do Najświętszej Panny: Łono Twoje jako bróg pszenicy osadzony liliami. Św. Ambroży tłumacząc te słowa mówi: iż w przeczystem łonie Maryi, jedno tylko było ziarno, Jezus Chrystus, ale mimo to porównane jest do brogu zboża, gdyż w tem jednem ziarnie byli wszyscy wybrani, których matką jest także Marya.

Św. Paweł, w listach swoich, ciągle nam przypomina naszego pochodzenia szlachetność. Wyście członkami Jezusa Chrystusa. Jeżeli to jest prawdą, jakoż nie jesteśmy dziećmi Maryi? jakoż byłaby Matką głowy, nie będąc i Matką całego ciała, którem jest Kościół, i każdego z wiernych, którzy są Jego członkami?

Cieszmy się więc z pięknego i chwalebnego imienia dzieci Maryi. Często przypominajmy sobie że nas Marya poczęła w radościach serca swego, bo tak śpiewa Kościół: Dla nas i dla naszego zbawienia Syn boży z niebios zstąpił i z Maryi się narodził. Myśl ta, wiara ta powinna być wielkiej ufności przyczyną.

II. Serce Maryi porodziło nas w najtrudniejszych boleściach. Porodziło nas do życia łaski na Kalwaryi, do krzyża przybite, mieczem boleści rozranione, Ojcu Przedwiecznemu

Digitized by Google

za nasze zbawienie ofiarując życie swego najukochańszego, boskiego Syna. Św. Augustyn twierdzi, iż Marya, miłością swą uczestnicząc w odrodzeniu ludzi do życia łaski, stała się przez to duchową Matką wszystkich chrześcian. Takie jest znaczenie dosłowne tego ustępu pieśni Salomona, stósowanego do Bogarodzicy; postawili mnie stróżem w winnicach, winnicy mojej nie strzegłam. To znaczy, iż Marya, aby nas zbawić, zgodziła się na śmierć swojego boskiego Syna i siebie samą za nas ofiarowała. Duszą Maryi, było życie Jezusa, którego nad swoje własne kochała. Dlatego to Symeon Maryi prorokował, że Jej duszę przeszyje miecz boleści. Tym mieczem była włócznia, którą otworzono święty bok Jezusowy, a Jezus był duszą Maryi! Wtenczas to, Marya w boleściach nas ku żywotowi wiecznemu porodziła, i z tego powodu możemy się nazywać dziećmi boleści Maryi.

Jezus Chrystus sam tylko chciał umierać dla zbawienia ludzi; ale widząc gorące pragnienie Maryi poświęcenia się także dla wiekuistego ich szczęścia, pozwolił iżby w odkupieniu świata miała udział ofiarując życie swego boskiego Syna a przez to, stając się dusz naszych Matką. I to światu ogłosił Zbawiciel z krzyża, przed śmiercią do Maryi o Janie mówiąc: oto syn Twój jakoby chciał powiedzieć: oto człowiek, który przez to, żeś życie moje za jego życie ofiarowała rodzi się dzieckiem łaski. A mowę swą do ucznia obracając, rzecze: Oto Matka twoja. Temi słowy mówi św. Bernard, Marya stała się wtenczas

Digitized by Google

Matką nietylko św. Jana, ale i wszystkich ludzi, dla jej wielkiej ku nim miłości. Dlatego, św. Jan o tem w ewangelii, którą spisał mówiąc, siebie po imieniu nie nazywa ale tylko uczniem; Zbawiciel mówi przeto do ucznia swego, nie do św. Jana, iżby wiedzieli wszyscy, że Marya jest Matką chrześcian, uczniów Jezusa Chrystusa.

Trafia to w myśl Originesa, który pisał: Jezus do Matki swej mówiąc: oto Syn Twój, zdawał się mówić: oto masz innego Jezusa któregoś zrodziła. Kochaj go jako drugiego Mnie.

Marya naszą Matką! o Boże! jak przyjemnie o tem pomyśleć. Maryę mieć Matką, Boga mieć Ojcem! To Jezus Chrystus naszym bratem! Kiedy Marya jest matką naszą, to mamy do nieba prawo, gdyż według myśli słów pana Jezusa, Syn mieszka na wieki w domu ojca swego.

### Przykłady.

Jakże wielki dla nas zaszczyt, iż Królowa nieba jest matką naszą! Czyśmy dobrze zrozumieli godność naszego duchowego odrodzenia? Czy postępowanie nasze zawsze się zgadza z tą nazwą dzieci Maryi, z oznakami Jej miłości, ze skaplerzem, z odmawianiem koronki? Marya jest dla dzieci swych najlepszą Matką. Zdarzenie, którego świadkiem był Leblanc, jezuita, jest nowym tego dowodem. Raz wieczorem, sypialnie w kolegium obchodząc, zobaczył dziecko klęczące u jego łóżka. „ Dla czego jeszcze nie spisz przyjacielu mój“, zapytał. Chłopiec odrzekł: odźwiernemu do naprawy dałem skaplerz, jeszcze mi go nie odniósł.

Digitized by Google

Boję się spać bez skaplerza, iżbym bez niego nie umarł. „Nie bój się, odpowiedział zakonnik jutro ci odda. Oczekując, śpij dobrze. — Ojcze mój spać nie mogę, bo mógłbym tej nocy umrzeć. I mówiąc to zapłakało dziecko rzewnemi łzami. Dobry ojciec zeszedł do odźwiernego i przyniósł skaplerz. Z radością wzięło go dziecko, serdecznie ucałowało i z imieniem Maryi na ustach zasnęło. Nazajutrz, gdy czas był do wstawania, zakonnik widzi chłopca jeszcze w łóżku. Woła go po imieniu, nic się nie odzywa. Przybliża się do łóżka, bierze za rękę, ręka zimna i martwa. Chłopiec umarł w nocy. Trzymał w ustach skaplerz, który usypiając całował. — Miejmy również pobożny zwyczaj całować skaplerz, kładąc się do łóżka i prośmy Maryi, iżbyśmy mieli szczęście w skaplerzu umierać.

**Modlitwa.**

O Maryo przenajświętsza Matko moja, czemże się to dzieje, że mając tak świętą Matkę, jestem tak złym; że mając Matkę opromienioną miłością boską, tak do stworzeń przywiązany jestem; że mając Matkę tak zasługami bogatą, z cnót ogołocony jestem. Ach! najukochańsza Matko moja, prawdziwie niegodzien jestem nazywać się dzieckiem Twojem, dla złych uczynków moich; cieszyć się będę, jeśli mnie policzysz między sługi swoje; żebym mógł być ostatnim Twoim sługą, gotów jestem odrzec się wszelkich na ziemi wielkości. Ale choć na to niezasługuję, bądź zawsze matką moją; to imię Matki pociechą jest dla mnie,

Digitized by Google

serce moje podnosi i przypomina mi obowiązek miłości dla Ciebie. Imię to w sercu mojem ożywia ku Tobie ufność wielką. Kiedy wspomnę sobie na grzechy moje i sprawiedliwość boską, dreszcz po mnie przechodzi, strach mnie mrozi, ale cała moja w Tobie o Maryo, ufność, że jesteś matką moją. Pozwól więc nazywać się zawsze matką; po Bogu, Tyś moją na tym padole płaczu jedyną nadzieją, jedyną ucieczką, miłością moją. Pragnę i chcę i spodziewam się w tych uczuciach umrzeć, ducha mojego oddając w ręce Twoje i do Ciebie wołając: Matko moja, Maryo, matko moja! nieopuszczaj mnie i ulituj się nademną. Amen.

## Dzień dwódziesty.

### UCZUCIA SERCA MARYI.

#### 2. Czułość Jej.

Duch św., chcąc wielką czułość wyrazić, używa do porównania miłości macierzyńskiej. Kocham Cię, mówił do Jonatasa Dawid, jak matka kocha jedynaka swego. I rzeczywiście, od serca macierzyńskiego nic czulszego nie ma. Z tego wniosek, żeśmy bardzo drodzy Maryi. Najprzód o powodach Jej ku nam miłości a potem miłość samą opiszemy.

I. Maryi ku nam miłość z trzech wypływa źródeł głównych: pierwsze, że jest matką miłości; drugie, żeśmy Ją wiele kosztowali,



Digitized by Google

trzecie, że nas szczególniejszą miłością boski Jej syn ukochał.

1. Jeśli każda matka dzieci swe kocha, temci bardziej matka miłości. Marya matką jest naszą nie według ciała ale według ducha, z serca, sama o sobie mówi przez usta mędrca pańskiego: Ja jestem Matką pięknej miłości. Miłość ku nam uczyniła Ją matką naszą i dlatego nazywa się matką miłości i tej matki, jesteśmy przysposobionemi dziećmi, która jest cała dla nas miłością. Któż tę miłość wytłumaczyć potrafi? Rodzice dzieci swe z konieczności kochają; dlatego, Bóg dzieciom nakazując rodziców swych kochać, takiego przykazania rodzicom nie dał. Natura zastąpiła prawo, które panuje i u zwierząt nawet dzikich; prawo natury zwierzętom nakazuje kochać swe małe. O tygrysach opowiadają iż gdy posłyszą krzyk swych szczeniąt, które strzelcy na okręt zabierają, rzucają się w morze i płyną dotąd, dopóki nie uczepią się okrętu. Iżali może zapomnieć mówi Duch św. przez usta Izajasza, niewiasta niemowlęcia swego aby się nie zlitowała nad synem żywota swego? a choćby ona zapomniała, wszakże ja nie zapomnę ciebie.

2. Co więcej, jesteśmy bardzo drogiemi dziećmi dla Maryi, bo dla nas i za nas bardzo wiele cierpiała. Matki zazwyczaj najbardziej te dzieci kochają, których wykarmienie najtrudniejszem było. Otóż, nasze życie, nadprzyrodzone łaski, okupiła Marya wielkiemi boleściami ofiarą życia swego boskiego Syna. Ta to najboleśniejsza ofiara Maryi naszego odrodzenia

Digitized by Google

na dzieci łaski była przyczyną; i dla tego Jej macierzyńskiemu sercu najdroższemi jesteśmy. O niepokalanej dziewicy można powtórzyć słowa Jezusowe o Bogu Ojcu: Tak Marya ukochała świat, że aż Syna swego poświęciła na śmierć dla zbawienia ludzi.

3. W następstwie wywija się trzeci powód wielkiej ku nam w sercu Maryi miłości: na duszach naszych widzi Ona ślady krwi Jezusowej, ceny naszego odkupienia. Dla królowej sługa z niewoli i nieszczęścia odkupiony i wybawiony przez Jej syna, który za niego sam był długie czasy niewolnikiem i wiele cierpiał, byłby bardzo drogim. Marya aż nadto dobrze wie, iż Jezus Chrystus dla nas na ten świat przyszedł, iż cierpiał i umarł dla zbawienia to jest wiekuistego życia i szczęścia wszystkich. Gdyby więc Marya nas nie kochała bardzo, toby sobie mało ceniła krew swego boskiego Syna.

II. Porównajmy teraz serce Maryi z sercem każdej innej matki, a zobaczymy znamiona Jej miłości.

1. Miłość każdej matki jest powszechną, kocha wszystkie dzieci. Taką jest miłość Maryi; ponieważ wszystkich ludzi Jezus Chrystus odkupił, więc i Marya wszystkich kocha i za swe dzieci uważa. Ś. Jan widział Ją przyobleczoną w słońce. To znaczy, iż jako promienie słońca wszystkich oświecają i ogrzewają, tak też nikogo nie ma, ktoby nie doznawał dobroczynnych skutków miłości Maryi.

2. Miłość matki uprzedzającą jest; kocha swe dzieci pierwej, zanim one Ją kochają. Oto dlaczego Albert W. do Maryi odnosi te słowa

Digitized by Google

Mądrości: uprzedza tych, którzy do niej biegną i chce przez to powiedzieć, iż pierwej Ją znajdują, zanim Jej szukać zaczną. Tak wielką Tej matki jest ku nam miłość, iż widząc nas potrzebujących pomocy, natychmiast jej nam udziela, zanim jeszcze o to prosimy.

3. Miłość matki jest dobroczynną; najserdeczniejszem dzieci swe oskrzydla staraniem. Któż może pojąć, woła św. Antonin, troskliwość około naszych potrzeb tej najczulszej matki? wszystkim bez różnicy rozdaje dobrodziejstwa miłosierdzia boskiego. Ponieważ wszystkich zbawienia pragnie i wszystkich przyczyną swoją ku osiągnieniu jego wspiera, więc pewnikiem jest, mówi św. Bernard, że się stara o szczęście całego ludzkiego rodzaju. Bardzo dlatego pożytecznym jest zwyczajem, Jezusa Chrystusa prosić, iżby nam tych łask udzielił, których dla nas Bogarodzica pragnie. Marya większych dla nas pragnie darów od tych, o które sami moglibyśmy prosić.

4. Miłość matki jest wdzięczną. Jeśli serce Maryi dla wszystkich jest dobrem, nawet dla niewdzięcznych i niedbałych, którzy o Jej miłość i Jej przyczynę nie wiele stoją, jakżeż dopiero czułem musi być i troskliwem o tych, co matkę swoją kochają i Jej wzywają przyczyny? Co o mądrości Duch św. powiedział, to samo i o Maryi powiedzieć można: iż łatwo ją widzieć tym, którzy ją miłują a znaleść tym, którzy ją szukają. Ona ogłasza ustami mędrca pańskiego, że nie może nie kochać tych, którzy Ją kochają. A chociaż ta Pani dla wszystkich jest dobrą i łaskawą,

Digitized by Google

umie jednakże poznać kto Ją bardziej kocha i dla takiego czulszą jest matką. Tych co są szczęśliwymi Ją kochając i Jej służąc, Ona nie tylko jako swoje dzieci kocha, ale im służy i obsypuje ich wszelkiego rodzaju darami.

### Przykłady.

Mówmy z błogosławionym Berchmans: „Nie spocznę aż serdecznie ukocham Maryę, matkę moją“. Ani jednego dnia nie opuśćmy bez dowodu naszej ku Maryi miłości. W r. 1857, okręt z Marsylii popłynął do Indyj. Na pokładzie okrętu stał młody marynarz mający po raz pierwszy w podróż puścić się morską a obok niego stała matka z nim się żegnając. Trzymała bukiet poświęcony na ołtarzu matki boskiej. Masz go rzekła do syna całując go, zachowaj przy sobie a niech ci przypomina, iżbyć codziennie pomodlił się do Maryi a modlitwa ta wyprosi dla ciebie Jej opiekę. Młodzieniec wziął bukiet i położył go w pudełku między portretem matki i krucyfiksem. Co wieczór pobożny marynarz odwiedzał trzy dla niego najdroższe przedmioty: portret matki, bukiet który mu Matkę boską przypominał, i krucyfiks który mówił mu o miłości Boga. Najniebezpieczniejsze przechodził przygody. Dwadzieścia razy okręt bliskim był zatonięcia. Dwadzieścia razy majtkowie i podróżni śmierci się bali. Za każdym razem, młody marynarz, czemprędzej otwierał pudełko i modlił się do Maryi. W rok potem, klęczała przed ołtarzem cudownym matki boskiej niewiasta i pobożnie się podczas mszy modliła. Po mszy, na ołtarzu złożyła ze

Digitized by Google

świeżych kwiatów bukiet. Prawie równocześnie młodzieniec także u stóp Maryi położył bukiet, ale z kwiatów zeschłych. Był to jej syn i towarzyszyło mu dwónastu marynarzy; przyszli podziękować Maryi za ocalenie życia w tylu niebezpieczeństwach, ocalenie swe przypisując bukietowi i pobożnym modlitwom.

Piękny dla nas przykład do naśladowania. Ofiarujmy codziennie Maryi kwiat uczuć naszych, prosto z serca strzelistą modlitwę, dobry uczynek, poświęcenie lub umartwienie. W każdej potrzebie i w każdem niebezpieczeństwie duchowem Jej wzywajmy pomocy, iżby nas od zatonięcia w grzechach obroniła. Królowej nieba okazujmy naszą wdzięczność i miłość naszą.

### Modlitwa.

O Pani moja, Matko boska, niepokalana Dziewico Maryo! nie powinienem ośmielić się zbliżać do Ciebie, grzesznikiem będąc; ale nędze moje niechaj mnie nie pozbawiają pociechy i ufności nazywania Cię matką moją. Nie patrz na to, co ja robię ale na to, co zrobił i co cierpiał dla mnie Twój boski syn, Jezus; a potem, jeśli będziesz mogła, odsuń mnie od siebie. Więcej od innych majestat boski obraziłem, ale stało się; do Ciebie się uciekam, gdyż mnie pomódz możesz; bo wiem, że w prośbach swoich u Boga wszechpotężną jesteś. A gdybyś mi odpowiedziała, że nie chcesz mi pomódz, pokaż mi przynajmniej do kogo mam się o pomoc udać. Ale podobno na całym świecie, i w niebie i na ziemi nie ma nikogo ktoby na cierpienia ludzkie od Ciebie był czulszym, lito-

Digitized by Google

ściwszym i w pomocy możniejszym. Grzeszników kochasz i szukając ich ratujesz. Ze wszystkich jestem największym, i dlatego sam do Ciebie pomocy Twej żebrać przychodzę, z tą mocną nadzieją, iż mnie nie opuścisz Maryo; matko moja, oto jestem u stóp Twoich, ratuj mnie!

## Dzień dwódziesty pierwszy.

### UCZUCIA SERCA MARYI.

#### 3 Matka miłości.

Marya w miłości przewyższa wszystkie dzieci swoje. Choćby najbardziej Ją kochały, Ona je zawsze kocha więcej, mówi św. Ignacy, męczennik.

Jak mi przyjemnie pomyśleć: jestem ukochanem dzieckiem królowej nieba. Chcę porozkoszować tą przesłodką prawdą i wytworzyć sobie skończone pojęcie tej macierzyńskiej miłości.

Marya mnie kocha. Gdybym Ją kochał tak bardzo, jak kochał św. Ludwik Gonzaga, który słysząc tylko imię Tej czułej matki zapalał się najwyższą ku Niej miłością, jeszcze i wtenczas nawet musiałbym wyznać, iż Marya mnie więcej kocha.

Marya mnie kocha. Gdybym Ją kochał tak serdecznie, jak kochał błogosławiony Herman Józef, który Ją swoją oblubieni-

Digitized by Google

cą miłości nazywał; albo jak kochał św. Filip Neriusz, który mówił, iż dla niego Marya jest najdroższą rozkoszą; albo jak kochał św. Bonawentura, który nie tylko Maryę nazywał swoją Panią i swoją matką ale sercem i duszą swoją, zaiste, miałbym wielką miłość; ale w sercu Maryi większą znalazłbym ku mnie miłość.

Marya mnie kocha. Gdybym nawet pragnął dla Niej życie swe ofiarować, jak pragnął bł. Alfons Rodrigez; gdybym na piersiach żelazem wyrył Jej imię, jak to zrobił Franciszek Binasco i św. Radegunda; albo gdybym imię Jej na sobie naznaczył rozpalonem żelazem, iżby wyraźniejszem i trwalszem było, jak to uczynili pobożni słudzy Maryi Jan Chrzciciel Archinto i Augustyn Espinosa; tak, wielką, bardzdo wielką byłaby miłość moja, ale byłaby przecież w porównaniu do miłości Maryi bardzo słabą.

Dzieci Maryi z Maryą o pierwszeństwo w miłości walczą; ale choćby nie wiem jak walczyli, zawsze Ona ich zwycięża. Dlatego słusznie jeden pisarz powiedział. Tej szlachetnej Królowej w miłości nikt zwyciężyć nie potrafi.

Św. Bernard czegoś podobnego próbował. Kochał Najświętszą Pannę, można powiedzieć, o ile tylko serce ludzkie kochać może; mówił, iż Ona serca ludzkie porywa i że jego także uniosła. Bernard bardzo kochał niepokalaną dziewicę, ale Ona go nierównie więcej kochała.

Digitized by Google

Św. Franciszkowi Solano zdawało się, iż sercem swem mógłby się mierzyć ze sercem Maryi. Świętym szałem miłości ku Bogarodzicy uniesiony, przed Jéj obrazem kilkakrotnie śpiewał i grał mówiąc, iż chce przez tę serenadę Królowej nieba, swą wyrazić miłość. Musiał jednakże uznać, że daleko mu do zrównania się z miłością Maryi.

Błogosławiony Alfons Rodrigez kusił się o palmę zwycięstwa. Raz, przed obrazem Matki boskiej klęcząc, z pałającem ku Niej miłością sercem, w te odezwał się słowa: Najmilsza matko moja! wiem, że mnie bardzo kochasz, ale Ty mnie tak nie kochasz, jak ja Ciebie kocham. Natychmiast mu Matka boska odpowiedziała: Co mówisz! Alfonsie, co mówisz? o ileż miłość moja dla ciebie nad twoją góruje! przyznasz, że jest różnica między niebem a ziemią.

Marya mnie kocha. O niewypowiedziane szczęście! Królowa nieba kocha mnie! Gdybym w sercu mojem pomieścił miłość wszystkich matek dla swych dzieci, wszystkich oblubieńców dla swych oblubienic, wszystkich dzieci dla swych rodziców; gdybym kochał za wszystkich ludzi, miłość moja byłaby olbrzymią, prawie niezmierzoną; ale czemże byłaby w porównaniu miłości Maryi dla mnie? Cieniem, odpowiada jeden pisarz.

Więcej powiem: gdybym w sercu swojem mógł zespolić miłość wszystkich świętych i wszystkich aniołów, czemże byłoby to w porównaniu do ogniska miłości w sercu Maryi? Mniej, aniżeli iskierką; gdyż ona bez porównania więcej mnie kocha, aniżeli wszyscy

Digitized by Google

społem aniołowie i święci; nie żebym godzien był takiej miłości, ale iż taka miłość przystoi Tej, która jest razem i Matką boską i Matką moją. Szczęśliwszym będąc od królów ziemskich, powtarzać będę zawsze tę przesłodką prawdę:

Matka Boska mnie kocha.

Zdaleka więc, marne stworzenia! nie łudźcie się, iżby serce moje było dla was otwarte.

Kocham i zawsze kochać będę Maryę.

### Przykłady.

Szczerniałoby od niewdzięczności serce nasze, gdybyśmy nie kochali Maryi. Tak, mówi pobożny pisarz; gdybym Jej nie kochał tobym je sobie kazał wyrwać! Ale, nie trzeba mówić, że nie kochamy naszej Matki; Jej miłość naszą wywołuje i dla zaświadczenia naszej ku Maryi miłości, codziennie nawiedzajmy Jej obraz. W podobny sposób czcił Bogarodzicę brat Gerard, ze zgromadzenia Odkupiciela zakonnik. Uklęknąwszy przed obrazem Maryi, trudno mu było się ztamtąd oddalić. Matka boska, mawiał on, zachwyciła serce moje i ja też podarowałem Jej moje serce. W święta cały zajęty był czcią Maryi. W jedno święto, w rodzinnem mieście swojem Muro, długo się modląc przed posągiem matki boskiej, podniósł się z kolan jakby zachwycony a widząc mnóstwo ludzi, na palec figury Najświętszej Maryi Panny włożył pierścionek; przez to, jak sam mówił, chciał zaręczyny zawrzeć swej czystości z czystością Maryi. Kiedy mu o małżeństwie wspominali,

Digitized by Google

z zapałem mówił: Jestem zaślubiony matce boskiej. Wiernym Jej pozostał, gdyż do śmierci szaty niewinności otrzymanej na chrzcie nie pokalał. Często przed obrazem matki boskiej wpadał w zachwycenie. Gdy mu o Jego królowej mówiono, nagle się zmieniał i był zachwycony czasami trzy godziny. W ostatniej przed śmiercią chorobie, oczów nie spuścił z obrazu Bogarodzicy. Przed skonaniem, zawołał: oto matka boska, uczcijmy Ją.

**Modlitwa.**

O przesłodka Pani! co serca sług swoich miłością i dobrodziejstwami zachwycasz, pociągnij także i serce moje do siebie. Jakżeż przedziwna matko! pięknością swoją zachwyciłaś Boga i z nieba do łona swego przyciągłaś a ja miałbym Ciebie nie kochać? Tak nie będzie; nie spocznę, dopóki w sercu mojem nie rozpłomieni się ku Tobie miłość, czuła i wierna, którąbym choć w cząstce maleńkiej mógł się odwdzięczyć za miłość Twoją ku mnie. I cóż byłoby ze mną teraz, gdybyś była mnie nie kochała i dla mnie miłosierdzia nie wyprosiła? Ponieważ takeś była dla mnie łaskawą i dobrą wtenczas, kiedym Cię nie kochał, o ileż większej po Tobie spodziewać się mam łaskawości i dobroci dziś, kiedy Cię kocham? Tak, kocham Cię, matko moja, i chciałbym Cię kochać za tych wszystkich nieszczęśliwych, którzy Cię nie kochają. Chciałbym mieć także język zdolny za tysiąc innych języków Ciebie uwielbiać, Twoją wielkość, świętość, miłosierdzie i miłość przed wszystkimi rozsławiać, mi-

Digitized by Google

łość, którą tak bardzo ukochałaś tych, którzy Cię kochają. Gdybym był bogatym, tobym bogactw używał na powiększenie chwały Twojej; gdybym miał podwładnych, tobym chciał, iżby wszyscy Cię kochali. Gotów jestem, jeśliby tego potrzeba, życie moje poświęcić. Ale kochając Cię, boję się o zbytnią miłość samego siebie, gdyż miłość tych co kochają, do ukochanego robi podobnymi. Widzę przeto, że mało Cię kocham, bo daleko mi do tego, iżbym Tobie był podobnym. Odmień serce moje, przyczyną swoją możesz to u Boga zrobić; niechaj będę świętym, iżbym się Tobie upodobnił a przez to stał się godnym Twej miłości. Tego oczekuję, tego się od Ciebie spodziewam. Amen.

## Dzień dwódziesty drugi.

### DZIAŁANIE SERCA MARYI.

#### 1. Miłosierdzie.

Dla człowieka zawsze tu na ziemi nieszczęśliwego i cierpiącego, miłosierdzie tak jest pożądanem i słodkiem, iż poganie nawet miłosierdziu ołtarze stawiali i czcili je jako bóstwo. My robić tego niepotrzebujemy; Marya jest matką miłosierdzia. Marya jest jakoby wcielonem w sercu matki miłosierdziem boskiem, iżby tem dostępniejszem było dla ludzi. I rzeczywiście wielką dla serc ludzkich pociechą jest to przesłodkie imię Maryi, matki miłosierdzia; gdyż,

Digitized by Google

jak mówi św. Bernard, wielbimy Jej pokorę, podziwiamy Jej dziewictwo; prawdą jest to wszystko, ale ponieważ biednymi jesteśmy grzesznikami, więc nam się więcej podoba i korzystniej jest dla nas o miłosierdziu słuchać i tak jest istotnie; miłosierdzie obudza w sercach naszych nadzieję i radość, miłosierdzie najchętniej wspominamy, miłosierdzia najczęściej wzywamy. Dotąd św. Bernard. Starajmy się dziś rozmierzyć długość, szerokość, wysokość i głębokość tego niewyczerpanego miłosierdzia.

I. Długość miłosierdzia Maryi w tem jest, iż P. Bóg od początku świata rodziela i do skończenia świata rozdzielać będzie pomiędzy grzeszników dobrodziejstwa swej łaskawości, dla przewidzianych modlitw do Bogarodzicy i wielkiej ku Niej miłości. To niezawodnie chciała wyrazić słowami kantyku: A miłosierdzie jego od pokolenia do pokolenia, bojącym się Go. Św. Bernard utrzymuje, iż P. Bóg po grzechu rodzaju ludzkiego nie zagubił z miłości ku tej córce Adamowej. Nie wątpi on, iż w Starym Zakonie Bóg wszystkie łaski i dobrodziejstwa ludziom dawał przez wzgląd dla Tej błogosławionej pomiędzy niewiastami. Dlatego ten miodopłynny doktór Kościoła naucza, iż wszyscy ludzie, którzy byli, są i będą, Maryę uważają za pośredniczkę zbawienia, po wszystkie wieki. Prorok ukoronowany Dawid, chociaż ta matka miłosierna jeszcze się nie narodziła, prosił Boga o zbawienie dlatego, że jest synem Maryi i tak się modlił: Zbaw syna służebnicy twojej.

Digitized by Google

(Ps. 85 w. 16). O jakiéj służebnicy mówi, pyta św. Augustyn, jeśli nie o Téj, która powiedziała: oto ja służebnica pańska.

II. Szerokością miłosierdzia Maryi jest to Jéj staranie o wszystkich ludziach, iżby we wszystkich potrzebach mieli od Niéj pomoc skuteczną. Nikt powiedzieć nie może: „Marya mnie opuściła“. Dlatego ta łaskawa Pani przyrównaną jest słońcu; gdyż jak słońce wszystko oświeca i ogrzewa, tak Maiya wszystkich ludzi opromienia łaskawości swéj dobrodziejstwami. Łaskawość Jéj największych, zrozpaczonych nawet nie opuszcza grzeszników.

To się zgadza z objawieniem przez św. Agnieszkę św. Brygidzie. Królowa nasza, słowa św. Agnieszki, teraz z boskim swym synem w niebie połączona, o swéj dobroci zapomnieć nie może, i lituje się nad wszystkimi, nawet nad najbezbożniejszymi grzesznikami. I jako wszystkie na ziemi przedmioty porówno z ciałami niebieskiemi słońce oświeca; podobnie, dzięki dobroci Maryi, nie ma nikogo na świecie, ktoby Jéj pomocy wzywając, w miłosierdziu boskiem nie uczestniczył.

III. Wysokość miłosierdzia Maryi na tem zależy, iż wszyscy wybrani niebo Jéj zawdzięczają. Wszyscy co za Jéj przyczyną Boga szukają, zbawieni są. Macierzyńską swą ręką wyprowadza grzeszników z przepaści zapomnienia o Bogu i pomaga im do wstępowania po szczeblach cnót na szczyty doskonałości. W objawieniu św. Jana czytamy, iż Najśw. Pannę wieńczą gwiazdy, a w pieśniach Salomona, iż w jéj koronie są dzikie

Digitized by Google

zwierzęta lwy, lamparty. Jak to rozumieć? Ryszard odpowiada, że te dzikie zwierzęta przedobrażają grzeszników, którzy, łaskawością a przyczyną Maryi, stają się gwiazdami na firmamencie miłosierdzia boskiego i piękniejszą w koronie téj Królowéj miłosierdzia są ozdobą, aniżeli gwiazdy błyszczące na sklepieniu niebieskiem.

Siostra Serafina Capri, raz na modlitwie Bogarodzicy prosiła o nawrócenie tysiąca grzeszników. Spostrzegła się i ulękła że za wiele prosi. Objawiła jéj się matka Zbawiciela i zgromiła ją o tę niepotrzebną obawę, mówiąc: „Czemu się lękasz? Czyż nie mogłabym u Syna mego wyprosić zbawienia tysiąca grzeszników? To się już stało, oto są“. I wtenczas, w duchu poprowadziła ją do nieba, gdzie jéj ukazała mnóstwo dusz, które byłyby na wieki potępionemi, gdyby nie przyczyna i pośrednictwo Maryi.

IV. Głębokość miłosierdzia Maryi na téj oparta jest prawdzie, iż każdy, nie wiem jak obciążony nieprawościami i katowany rozpaczą grzesznik, Jéj pomocy wzywając, może otrzymać win swoich przebaczenie i zbawienia nadzieję.

Sama Bogarodzica św. Brygidzie objawiła, „że nie ma na świecie grzesznika takiego, któryby do Niéj się uciekając, nie mógł do Boga powrócić i łaski Jego pozyskać.

Więc nic prawdziwszego jak te nazwy, które ojcowie święci przyznają téj najlitościwszéj Królowéj mianując Ją zrozpaczonych nadzieją, jedyną ucieczką grzeszników, przystanią

Digitized by Google

rozbitków morskich. Pociecha wstępuje do serca, słuchając św. Bernarda mówiącego do Maryi: Święta Dziewico! czyż można w Tobie nie mieć nadziei, wiedząc, że nawet zrozpaczonym otwierasz niebo? Wierzę i ufam, że ilekroć uciekamy się do Ciebie, otrzymujemy to wszystko, o co prosimy i dlatego, w tenczas kiedy nie ma żadnéj nadziei, jeszcze w Tobie trzeba mieć nadzieję.

### Przykłady.

Nie zapominajmy nigdy wspominać sobie na miłosierdzie Maryi. Jesteśmy zawsze biednymi grzesznikami; więc pociechą będzie dla nas, o miłosierdziu rozmyślanie, ufność ku matce miłosierdzia ożywi się w sercach naszych. Patrzmy na czcigodnego Klemensa Hofbauera, misyonarza redemptorystę. Nieodrodny ten syn św. Alfonsa umiał grzeszników najbardziéj upadłych na duchu natchnąć ku matce boskiéj ufnością, którą sam był ożywiony. W drodze zawsze koronkę odmawiał. Nazywał ją biblioteką i ulubioną bronią przeciwko uporowi grzeszników, nadewszystko umierających. „Gdyby szatan mógł ludzi odwieść od nabożeństwa do Maryi, mówił on, lub to nabożeństwo zniszczyć, toby jego panowanie nie miało ani końca ani granic“. Nawrócenie przed śmiercią człowieka, który siedmnaście lat o Bogu zapomniał, przypisywał temu, że za niego odmówił różaniec. Nie przypominam sobie, lubiał powtarzać, iżby który grzesznik nie nawrócił się przed śmiercią, jeśli tylko miałem czas całą odmówić koronkę, zanim do niego przybyłem.

Digitized by Google

Jeśli koronka takiem jest narzędziem skutecznem miłosierdzia, to odmawiajmy ją codziennie. Możemy się przez to przyczynić do nawrócenia grzeszników. Sami także zbawienne odniesiemy skutki i w godzinę śmierci będziemy mogli powiedzieć: Na wieki śpiewać będę o miłosierdziu Maryi.

**Modlitwa.**

Jedyna nadziejo moja, Maryo! oto u stóp Twoich nieszczęśliwy grzesznik żebrzący Twéj litości. Cały Kościół nazywa Cię ucieczką grzeszników, więc od Ciebie zależy moje zbawienie. Wiesz, co Jezus Chrystus dla zbawienia mego cierpiał; cierpienia te składam przed tronem Twoim. Pokaż, za mną się przyczyniając, że kochasz swego syna, gdyż w imię téj miłości, którą Go kochasz, proszę Cię o pomoc. Gdybym był świętym, tobym Cię o miłosierdzie nie prosił, ale grzesznikiem będąc, błagam Cię matko miłosierdzia, wiem że sercu Twemu przyjemnie nędznych wspierać; pociesz więc serce swoje przyczyniając się za mną, bom w grzechu nie uparty. W ręce się Twoje oddaję, powiedz co mam czynić i wyproś dla mnie siłę wykonania tego. Uciekam się pod płaszcz opieki Twojéj; Jezus tego chce, dla swojéj i twojéj chwały, bo jesteś jego matką, iżbym zbawienie swoje zawdzięczał nietylko Jego przenajświętszéj krwi ale i Twoim przemożnym modlitwom. On mnie do Ciebie posyła, iżbyś mi w pomoc przyszła Maryo, oto jestem; wszystką w Tobie pokładam nadzieję. Ty, co się za miliony wstawiasz, rzeknij za

Digitized by Google

mną słowo; powiedz Bogu, że chcę być zbawionym, a niezawodnie P. Bóg mnie zbawi; powiedz Bogu, że jestem Twoim sługą, o nic więcéj Ciebie nie proszę.

## Dzień dwódziesty trzeci.

### DZIAŁANIE SERCA MARYI.

### 2. Pośrednictwo.

Sercu miłosiernemu przykro, jeśli tym wszystkim, których kocha, pomódz nie może. Powiedzieliśmy, iż Marya wszystkich kocha ludzi, sprawiedliwych i grzeszników. Wszyscy porówno nieszczęśliwymi są, bo wszyscy wygnańcami. Bóg zatem macierzyńskim uczuciom serca Maryi dogadzając, pozwolił Jéj za nami przyczyniać się skutecznie. Zresztą, święci zgodnie nauczają, że przyczyna Bogarodzicy konieczną jest dla zbawienia naszego; konieczną, mówią nie bezwzględnie ale moralnie. Téj moralnéj konieczności Bóg chce, który postanowił Maryę rozdawczynią łask wszystkich. Nie masz dla nas zbawienia, bez łaski, dogmatem jest wiary; nie masz łaski bez przyczyny i pośrednictwa Maryi, nauczają święci. Dla czego? bo Marya jest matką boską, matką ludzi i królową nieba.

I. Téj pocieszającéj nauce różnowiercy zarzucają, że według św. Pawła, jeden jest tylko między Bogiem a ludźmi pośrednik, Jezus Chrystus, Bóg-człowiek. Odpowiem im: co innego jest pośrednictwo sprawiedliwości zasłu-

Digitized by Google

gami, a co innego jest pośrednictwo łaski modlitwą. Podobnie co innego powiedzieć że P. Bóg nie może a co innego powiedzieć że P. Bóg nie chce bez pośrednictwa Maryi, łask swoich rozdawać. Wierzymy mocno, że Bóg jest wszystkich łask i dobrodziejstw i źródłem jedynem i nieograniczonym panem a Marya jest tylko stworzeniem, które wszystko co ma, chojności Stwórcy zawdzięcza. Jednakże chciał Pan Bóg to stworzenie, które za matkę Syna swego wybrał, po nad wszystkie inne wynieść, i dlatego chce, iżby wszystkie łaski dla dusz odkupionych przechodziły przez ręce Maryi. Nic słuszniejszego. Wyznajemy że Jezus Chrystus jest jedynym pośrednikiem sprawiedliwości, jedynym który zasługami swemi dał nam łaskę i zbawienie; ale mówimy zarazem, że Marya jest pośredniczką łaski, i że, jak wszystko co Ona wyprasza, otrzymuje przez zasługi Jezusa Chrystusa, tak również, wszystkie łaski, które odbieramy, za Jéj pośrednictwem dostajemy.

II. Czyby się zgadzało przyznawać Maryi serce macierzyńskie dla wszystkich ludzi a przypuszczać, że pomiędzy dziećmi swemi a Jezusem Chrystusem nie pośredniczy? Nie; toby się sprzeciwiało doskonałemu działaniu Boga. Powiedzmy ze św. Augustynem: jako Marya przez miłość współdziała w duchowem odrodzeniu ludzi, tak też chciał Bóg, iżby swem pośrednictwem jednała na tym świecie ludziom życie łaski a w wieczności życie chwały. Właściwą, przyrodzoną jest rzeczą dzieciom w potrzebach swoich udawać się do matki, wszyst-

Digitized by Google

kiego od matki się spodziewać; wszystko dla dzieci z serca i rąk macierzyńskich jest miłem. Co za ujma czci byłaby dla Maryi, gdyby z tronu chwały, musiała do wiernéj duszy proszącéj Ją o pomoc powiedzieć: Moje dziecko, pomódz ci nie mogę. Pocieszajmy się, woła ś. Bernard, tak źle nie jest; i mężczyzna i niewiasta sprawcami byli naszego upadku; więc i mężczyzna i niewiasta, boski Adam i niepokalana dziewica współdziałali w odkupieniu naszem. Prawdą jest że sam Jezus Chrystus świat odkupił; ale chciał do współuczestnictwa w naprawie rodu ludzkiego przypuścić i Maryę, iżby pomiędzy odrodzeniem a upadkiem było podobieństwo. Dotąd św. Bernard. I jako Jezus Chrystus wiecznym jest pośrednikiem pomiędzy ludźmi a Ojcem niebieskim przedkładając Mu zasługi swoje; tak Marya nieustającą jest pośredniczką między ludźmi a boskim Synem swoim ofiarując Mu modlitwy i zasługi, które aczkolwiek nie są nieskończone, godne są przecież matki Boga-człowieka.

III. Ale, powiecie, czyż święci i aniołowie nie są także pośrednikami naszymi? Jeśli wszystkie łaski muszą przez ręce Maryi przechodzić, czyż oni potrzebują się do Maryi uciekać, chcąc nam jaką wyprosić łaskę? Tak jest; bo, czyżby to nie ubliżało Maryj, królowéj nieba, gdyby się coś działo bez Jéj udziału? Bóg chcąc uczcić matkę swoją, postanowiwszy Ją królową wszystkich świętych, i chcąc iżby Ona wszystkie łaski rozdawała, chce również, iżby święci do Niéj się udawali o wyproszenie łaski i pomocy tym, za których się modlą. Naprożno

Digitized by Google

mówi św. Bernard, modliliby się święci o jaką łaskę, gdyby Maryi nie mieli po sobie. Wiersz psalmu 44: obliczu twemu będą się modlić wszyscy bogaci z ludzi, jeden pisarz tak tłumaczy: bogatymi wielkiego ludu bożego, są święci, którzy, gdy chcą dla kogoś łaskę jaką otrzymać, polecają się Maryi i przez Nię wypraszają dla potrzebującego pomoc. Do świętych się modląc, prosimy ich, iżby przez Maryę królowę nieba, otrzymali dla nas dar boży.

Na potwierdzenie tego cośmy co dopiero powiedzieli, posłuchajmy św. Anzelma mówiącego do Najświętszej Panny: Najdostojniejsza Pani! co mogą wszyscy święci razem z Tobą przyczyną swoją, Ty sama, bez ich udziału zrobić możesz. I dlaczegóż posiadasz tak wielką władzę? Dlatego, bo jesteś matką naszego Zbawiciela, Oblubienicą boską, królową świata całego; gdybyś Ty nie mówiła, żaden święty nie modliłby się za nami, żaden by nam nie pomógł; ale, jeśli raczysz wstawić się za nami, wszyscy święci przybędą nam z pomocą swoją. Dotąd św. Anzelm. Segneri, kaznodzieja włoski, takie robi porównanie: jak pierwsze przestwory powietrza, ruchem swoim poruszają wszystkie inne powietrza warstwy, tak, Marya za kimś prosząc, do modlitwy za tą duszą pobudza wszystkich świętych. Nic dziwnego; za królowej przykładem idą aniołowie i święci.

### Przykłady.

Jeśli pragniemy iżby Marya za nami się wstawiała do swego boskiego Syna, bądźmy po-

Digitized by Google

średnikami zbawienia między matką boską a duszami wiernych. Ta królowa miłości podoba sobie kiedy widzi nas kochających bliźniego. Szczególniej, prośmy Jej o mężów apostolskich w Kościele, o gorliwych pasterzy, niezmordowanych misionarzy, nieustraszonych obrońców. Co za chwała dla św. Szczepana, że modlitwami swemi wyprosił dla św. Pawła nawrócenie, który się stał apostołem tylu narodów pogańskich. Co za chwała dla św. Filipa Neriusza, że modlitwami swemi wyprosił zdrowie i życie Baroniuszowi, którego pisma przyczyniły się nie mało do obrony Kościoła. W r. 1572, Baroniusz śmiertelnie zaniemógł, był ostatniemi sakramentami opatrzony, i co chwila obawiano się jego śmierci. Św. Filip zaczął się modlić; Baroniusz zasnął i w przyjemnym śnie widział św. Filipa błagającego u stóp Jezusa Chrystusa o zdrowie dla swego ucznia. Temi się słowy modlił: Panie! nie bierz mi Baroniusza, ja go chcę, ja pragnę iżby żył i ozdrowiał. Jezus Chrystus prośbie odmówił. Wtenczas uciekł się do Maryi za Jej przyczyną natychmiast wysłuchany został. Baroniusz ze snu się przebudził, i miał to przekonanie, iż w tej chorobie nie umrze. Tego samego dnia cudownie ozdrowiał i w dziejach Kościoła które pisał, o tem wzmiankował. Co za dla nas byłoby wielkie szczęście, co za wielką mielibyśmy zasługę, gdybyśmy mogli bądź majątkiem, bądź radą, czy też gorącemi modlitwami, obdarzyć Kościół gorliwym kapłanem, misionarzem świętym! Ileż to zbawić moglibyśmy dusz tym sposobem! a

Digitized by Google

jak wiele Jezusowi i Maryji chwały przymnożyć!

### Modlitwa.

O Przesłodka Pani moja! jeśli masz obowiązek miłości być między Bogiem a ludźmi pośredniczką, to mi łaski swej a pomocy nie odmawiaj. Nie mów mi, że trudna ze mną sprawa! bo zewsząd słyszę, iż nie ma w rękach Twoich straconéj sprawy — czyż tylko moja byłaby wyjątkiem? Nie lękam się tego; gdybym się tylko na wielkość grzechów moich zapatrzył, niezawodnie mógłbym się dać ogarnąć rozpaczy; ale kiedy o dobroci Twéj pomyślę a wspomnę na pragnienie serca Twego ratowania grzeszników, nadzieją i ufnością napełnia się serce moje. I gdzież jest taki coby zginął pomocy Twojéj wzywając? Wzywam przeto Ciebie o Maryo, przemożna Orędowniczko, Ucieczko, Nadziejo, Matko moja! wzywam Cię ku wspomożeniu mojemu, w ręce Twoje składam zbawienie moje, sercu Twemu polecam duszę moją! dziękuję za tę wielką ku Tobie ufność; gdyż mimo nędzy mojej, mocno wierzę, że ta ufność zbawienie mi zapewnia. O jedno się tylko lękam, iżbym niedbalstwem mojém nie zagubił tej ufności. I dla tego na miłość Twoją ku Jezusowi błagam Cię o Maryo! zachowaj i pomnażaj we mnie tę przesłodką w Twéj opiece ufność. Ona mi bramy niebios otworzy a tam wdzięcznem sercem na wieki śpiewać będę i uwielbiać Boga i Twoje miło-

Digitized by Google

sierdzie. Amen. Tak, pragnę tego, tego się spodziewam, nie będę zawstydzony na wieki.

## Dzień dwódziesty czwarty.

### DZIAŁANIE SERCA MARYI.

### 3. Szafarstwo łask.

Czy prawdziwie serce Maryi skarbnicą jest świętą wszystkich łask które nam Jezus Chrystus wysłużył? Czy też przypadkiem nie unosi nas pobożna przesada, kiedy Maryę nazywamy skarbnicą i rozdawczynią darów bożych?

Jakież o tem jest zdanie Kościoła i jego doktorów?

I. Kościół swe myśli i uczucia w swych nabożeństwach i modlitwach wyraża.

1. W nabożeństwach publicznych, Kościół do Maryi zastósowuje trzy następujące z księgi ekleziastyka ustępy. We mnie wszelka łaska drogi i prawdy. Wszelka łaska; więc, jeśli wszelka łaska znajduje się przy Maryi, choćbyśmy nie wiem jak szukali gdzieindziej, nie znajdziemy jej. Drogi: Maiya rozdziela nam wszystkie łaski na drodze życia tego potrzebne dążącym ku niebieskiej ojczyźnie. Prawdy: przez Maryę otrzymujemy światło prawdy. We mnie wszystka nadzieja żywota i cnoty. Wszystka nadzieja: więc, jeśli wszystka nadzieja nasza

Digitized by Google

w Maryi, w Jej opiece i przyczynie, napróżno szukać gdzieindziej. Życia: za przyczyną Maryi spodziewamy się tu na ziemi życia łaski, tam w niebie życia chwały. Cnoty: z rąk Maryi bierzemy cnoty a szczególniej teologiczne, wiarę, nadzieję i miłość, któremi się odznaczali święci. Ja matka pięknéj miłości i bogobojności i uznania i nadziei świętéj. Gdyby Marya przyczyną i modlitwami swemi współdziałając z łaską boską, nie pomagała do wytworzenia w duszy człowieka miłości, która nas pięknymi robi w oczach boskich, bojaźni, która jest początkiem mądrości, wiary, bez której nie podobna się podobać Bogu, świętej nadziei, która w Bogu uwidocznia nam dobrego ojca; gdyby Marya, mówię, nie pomagała do wytworzenia w nas tych cnót których jest matką i skarbnicą, byłyby one dla nas na zawsze obcemi. Słusznie przeto św. Bernard, zastanawiając się nad temi ustępami pisma św., które Kościół do Maryi odnosi, orzekł, iż Bogarodzica jest wszystkich łask boskich skarbnicą i naszą u swego boskiego syna orędowniczką.

2. Wejdźmy do któregokolwiek katolickiego kościoła; posłuchajmy śpiewów na cześć Maryi. Piękne są zaiste, wzruszające, ale nadewszystko pouczające i pocieszające. Uzdrowienie chorych — ucieczko grzeszników — pocieszycielko utrapionych — wspomożenie wiernych, módl się za nami. Biedacy wy, co niedomagacie na zdrowiu, próżno litościwem okiem za skuteczną pomocą oglądacie się na ludzi; są choroby, i mnóstwo



Digitized by Google

takich, na które nauka i sztuka ludzka żadnego nie ma lekarstwa — zwróćcie się do Maryi, Ona jest uzdrowieniem chorych. — Grzesznicy, dusze wasze spleśniały nieprawością; niebo zachmurzone jest gniewem przeciwko wam; czy macie gdzie przed grożącą wam burzą schronienie? Tak, nie rozpaczajcie, serce Maryi jest dla was przystanią, Ona jest ucieczką grzeszników. — Zasmucone serca, utrapień potoki chcą was zalać, w smutkach waszych kto was pocieszy? Idźcie do źródła pociechy, prawdziwej bo nie ziemskiej tylko, idźcie do serca Maryi, Ona jest pocieszycielką strapionych. A i ty, święty, katolicki Kościele! czemże odpierałeś, odpierasz i odpierać będziesz te niezliczone pociski, któremi w Ciebie godzą, ze wszech stron, mnodzy wrogowie twoi? Nie raz, zdawało się, że co tylko już nie masz się rozpaść i zginąć; tymczasem, wszystko na około Ciebie się rozlatuje, ząb czasu największe ziemskie potęgi w kawałki druzgocze, Ty, niewzruszony stoisz, serce Maryi czuwa nad tobą, Ona jest wspomożeniem wiernych.

II. Jeśli teraz zapytamy się Ojców i doktorów Kościoła, jeśli od nich zażądamy odpowiedzi co to jest Marya? to nam św. Jan Damasceński odpowie, że jest łask boskich oceanem.— św. Efrem że jest łask wszystkich źródłem — św. Bernardyn, że jest wszyskich dobrodziejstw boskich rozdawczynią — bł. Albert W., że jest podskarbinią Jezusa Chrystusa — święty Piotr Damian, że jest miłosierdzia Pańskiego skarbnicą — św. Bernard, że jest

Digitized by Google

pełnością wszelkiego dobra i jedyną podstawą nadziei naszej.

Ś. Bonawentura mówi, że Maryę potrzeba nazywać Bramą niebios, gdyż bez Jej przyczyny nikt do nieba wejść nie może, św. Antonin głosi, że chcieć bez przyczyny Maryi łaski od Boga otrzymać, to próbować latać bez skrzydeł.

Posłuchajmy znaczących słów które św. German do Maryi zwraca: Święta Dziewico! nikt bez Ciebie Boga nie zna. Nikt bez Ciebie zbawionym być nie może. Nikt bez Ciebie, Matko i Panno, niebezpieczeństw tego życia nie ujdzie. Nikt bez Ciebie, łaski pełna, od Boga żadnego nie otrzyma daru. Dla czego? św. Bernard odpowiada: albowiem Pan Bóg w ręce Maryi złożył wszystką cenę odkupienia naszego.

O dobroci serca Jezusowego! komuż lepiéj można było powierzyć skarb łaski naszego zbawienia, jak nie miłosiernemu sercu naszej matki?

### Przykłady.

Marya, mądrość boską naśladując, ciągle około serc ludzkich przechodzi i woła: Jak kto pomocy potrzebuje, niech przyjdzie do mnie. Wszystkim co pragną łask boskich rozdawa je; chce tylko iżby o nie prosić. Jeśli ogołoceni jesteśmy z łaski Boskiej, nasza w tem wina; jeśli się gubimy, oskarża nas o to niedbalstwo nasze. Jak sobie z modlitwą poczynamy? Kto się modli, zbawiony jest; kto się nie modli, stoi nad przepaścią potępienia. Z ufnością się

Digitized by Google

modląc, możemy sobie wyprosić nawet doczesne niezwykłe dary. Jest temu lat kilka, w kościele modlił się misionarz, ale tak, że go nikt nie widział. W tem wchodzi ktoś do kościoła i głośno z westchnieniem mówi: Boże mój, ulituj się nademną i nad mojem dzieckiem. Obraca się i widzi niewiastę zbliżającą się do kropielnicy i wodą święconą polewającą głowę dziecka które trzymała na rękach, powtarzającą te same słowa: Boże mój, ulituj się nademną i nad mojem dzieckiem. Potem zwróciła się ku ołtarzowi Matki boskiej i padła na kolana dziecko swe królowej nieba ofiarując. O Panno Maryo, płacząc zawołała, oto u stóp Twoich biedna matka bardzo strapiona.... Oto moje dziecko które bardzo kocham umiera! Panno Maryo! ja Ci je ofiaruję, wejrzyj na nie łaskawem okiem i racz pobłogosławić iżby ozdrowiało! Potem zaczęła je całować i łzami swemi oblewać. Po chwili, znowu zaczęła się modlić: O Panno Maryo, z całą ufnością do stóp Twoich upadam; wiem żeś jest bardzo litościwą, racz przeto pobłogosławić dziecku mojemu, błagam Cię o to. Oddaję dziecko moje pod Twoją opiekę! Wróć mu zdrowie, zachowaj mu życie! Zanosiła się od płaczu, mówić już głośno nie mogła, modliła się po cichu. Marya tych próśb, błagań i westchnień wysłuchała — ozdrowiało. Jeśli królowa nieba tak prędko dziecku przywróciła zdrowie, na prośby jego matki, o ileż prędzej przyczyną swoją wyjedna u Boga życie łaski dla duszy krwią boskiego Jej syna odkupionej? Powtarzajmy więc często: o Panno Maryo! zbaw biedną duszę

Digitized by Google

moją! O przesłodkie serce Maryi, bądź zbawieniem mojem!

**Modlitwa.**

Najświętsza Panno! jesteś łask wszystkich rozdawczynią i dlatego jesteś moją i wszystkich ludzi nadzieją. Racz okiem litościwem wejrzeć na duszę moją, lepiej odemnie znasz ją; wiesz, że schorzała jest bardzo grzechami. Możesz obdarzyć ją zdrowiem a łaską ubogacić. Cóż więcej powiem? ulituj się nademną! Nędzny jestem; sam nie wiem czego potrzebuję i o co mam najbardziej prosić. Wyproś dla mnie u syna Twego te łaski, które mi są najpotrzebniejsze. Modlitwy twoje zawsze są skuteczne, gdyż matka prosi syna. W tej ufności w skuteczność modlitw Twoich, sercu Twojemu, Pani moja, powierzam sprawę zbawienia mojego. Amen.

## Dzień dwódziesty piąty.

### SERCE MARYI SCHRONIENIEM.

**1. Schronienie zbawienia.**

Jak dla Noego i jego rodziny, rozkazał Bóg temu patryarsze zbudować Korab w którym ich od potopu zachował; tak chcąc serca ludzkie od bram piekielnych odwrócić, daje im natchnienie do gorącej pobożności ku Maryi. Moralnie niepodobieństwem jest, iżby prawdziwy sługa Maryi mógł być potępiony. Ta czuła matka zdaje się mówić do wszystkich:

Digitized by Google

Dzieci moje, jeśli na rozdrożu między czasem a wiecznością od burz tego świata zginąć nie chcecie, pójdźcie do mnie; będę 1 waszą arką, 2 waszym sternikiem i 3 gwiazdą waszą. Pod opieką moją nie zginiecie. — Zastanówmy się nad temi porównaniami tak często w pismach Ojców i Doktorów Kościoła używanemi.

Św. Bernard Maryę nazywa arką niebieską, która nas od potopu wiekuistego potępienia zachowa, jeśli się do niéj schronimy. Okręt wtenczas jest bezpiecznym, kiedy jest dobrze zbudowany, w żywność zaopatrzony, uzbrojony i od pocisków nieprzyjacielskich opancerzony. Gdyby arka naszego zbawienia nie była bezpieczną, czyżby ją św. Bernard nazywał podwaliną swéj nadziei? Czyżby św. Jan Damasceński mówił do Maryi: Pani moja! w Tobie położyłem wszystką nadzieję moją i od Ciebie oczekuję zbawienia.

Ale, czy w téj arce nie zabraknie na potrzebnych rzeczach? Nie, gdyż napisano jest, iż stała się jako okręt kupiecki z daleka przywożąca żywność swoją. (Przyp. XXXI. 14). Mędrzec o Maryi mówił, która światu przyniosła Jezusa Chrystusa, chleb boży który z nieba zstąpił i dawa żywot światu. I rzeczywiście, czyż prawdziwe dzieci Maryi nie najczęściéj pożywają tego eucharystycznego chleba?

Arka ta wszelkiego rodzaju opatrzona jest bronią. Marya, ogromna jako wojsko uszykowane porządnie, straszna książętom piekielnym. Mądrze umie rozporządzać wpływem swoim, miłosierdziem i modlitwami

Digitized by Google

swemi ku porażeniu nieprzyjaciół a na pożytek sług swoich, którzy w pokusach Jéj wzywają pomocy.

W téj arce pozostając, nie mamy się czego obawiać pocisków piekielnych. Któż będzie mógł od serca Maryi oderwać Jéj dzieci chroniące się przed szatanem? Gdzież wściekłość tak piekielna, gdzież namiętność tak gwałtowna, iżby mogła przezwyciężyć tych, co opiece Matki boskiéj, która ich jest także matką zaufali.

II. Powiedzieliśmy, iż na drodze z ziemi do nieba, dla wiernych sług swoich Marya jest pewnym sternikiem. Czybyśmy mogli roztropniejszego i z większem poświęceniem przewodnika znaleść? Zna doskonale skały przeszkód zbawienia; niebezpieczeństwa nam grożące jak własne obchodzą Ją; pilniejsza w doprowadzeniu nas do nieba, aniżeli zabiegliwy kupiec w przywiezieniu do portu drogich pereł.

Św. Marya Magdalena de Pazzis, miała widzenie. Patrzała na morze a w pośrodku ujrzała łódkę do któréj cisnęli się wszyscy słudzy Maryi; Najświętsza Panna, sama wiosłując, bezpiecznie ich do portu przywiozła. Zrozumiała święta, znaczenie tego obrazu. Pod opieką Bogarodzicy, w największych niebezpieczeństwach tego świata, dla wiernych sług Maryi, nie ma strachu zatopienia w morzu grzechów i w przepaściach wiekuistéj śmierci; Ona ich do portu zbawienia prowadzi. Spieszmy więc do łódki pobożności i czci dla Maryi; na niéj, trzymajmy się ufnością ubezpieczeni w drodze do nieba. Śpiewa o tem Kościół: Święta matko boska! wszyscy co będą radości

Digitized by Google

wiecznéj uczestnikami, pod Twoją obroną mieszkają i żyją.

Gdyby wszyscy ludzie tę najłaskawszą i najczulszą królowę kochali a w pokusach zaraz i zawsze do Niéj się uciekali, czyż aby jeden mógłby być potępiony? Ten tylko zbawiony nie jest, kto się wcale nie ucieka do Maryi. Ryszard do niepokalanej Dziewicy stosuje te eklezyastyka słowa: chodziłam po wałach morskich i w osobie Maryi, dodaje: chodziłam ze sługami memi a podczas burzy nie opuściłam ich; kierowałam niemi i zachowałam ich od przepaści grzechu.

III. Podczas ciemnéj nocy, na morzu, kiedy gwiazdy polarnéj nie widać, żeglarzom niebezpieczeństwa piętrzą się ogromne. Tej obawy dla nas nie ma; sercom miłującym i ufającym Marya, ta prześliczna gwiazda zawsze świeci. Wszyscy znają wzruszającą pieśń: Gwiazdo morza. I słusznie, jak mówi św. Tomasz, Maryę nazywamy gwiazdą morza; bo, jako żeglarze ku przystani kierują się według gwiazd, tak chrześcijanie za przyczyną Najświętszéj Panny nie pobłądzą na drodze do nieba. Dlatego św. German tak się modli: O Pani moja: Ty jesteś w pielgrzymce mojéj gwiazdą jedyną, w słabości siłą moją, w niedostatku skarbem moim, w chorobach lekarstwem, w cierpieniach ulgą, nadzieją mojego zbawienia. A św. Bernard woła: O człowiecze! wiesz dobrze, iż w tem życiu częściéj musisz wymijać burze i skały, aniżeli po równéj i gładkiéj chodzić drodze; jeśli nie chcesz utonąć ani się o skałę rozbić, patrz na gwiazdę mo-

Digitized by Google

rza, wzywaj Maryi. W niebezpieczeństwach, w zwątpieniu, pamiętaj, że Marya może cię ratować, wzywaj przyczyny Maryi. Niechaj w sercu twojem Imię święte Maryi głęboko wyryte będzie ufnością a ustami nie przestawaj nigdy Imienia tego wzywać! Polecaj się zawsze Maryi, a rozpaczać nigdy nie będziesz. Ona cię od upadku każdego ochroni. Pod Jéj opieką nie zginiesz ale bezpiecznie do królestwa błogosławionych zajdziesz.

### Przykłady.

- Rano, wstając, i wieczorem kładąc się na spoczynek, polecajmy się opiece Najświętszéj Panny, odmawiając trzechrotnie Zdrowaś Marya; iżby nas przyczyną swoją od grzechu śmiertelnego i złéj śmierci zachowała W każdéj pokusie, która zacznie do drzwi serca naszego kołatać, natychmiast wzywajmy pomocy, gdyż podobnie niepostępując, pokusa nas zwycięży. Panna nad Pannami tym, którzy Jéj w niebezpieczeństwie zbawienia wzywają, nieustannie daje dowody swéj opieki. W chacie alpejskiéj, zdaleka od świata, żyła pobożna rodzina wieśniacza a bojaźń pańska strzegła tych ludzi od złego. Była wojna Francyi z sprzymierzonymi. Przyszedł raz do chaty żołnierz i napastował młodą dziewczynę. Ojciec stanął w obronie i przebił go pałaszem. Widząc umierającego ojca, stroskane o rodzica a przelęknione o swoją cnotę dziewczę, w góry uciekło. Biegło i przeskakiwało po skałach, cnotę swoją unosząc. Kilku żołnierzy puścili się za nią w pogoń; już, już co tylko nie mieli jej dogonić.

Digitized by Google

Uszła, wdrapała się na szczyt góry. Ale z drugiej strony góry była przepaść. Co tu robić? Posunąć się, to spaść w otchłań — niezawodna śmierć; cofnąć się ze szczytu góry, to zdać się na łaskę napastników — niezawodna hańba. W téj traicznéj chwili, nie przepomniała o Bogarodzicy, ku któréj miała nabożeństwo. Podnosi oczy do nieba i woła: „Maryo! uciekam się pod Twoją obronę, ratuj mnie“. Rzuca się w przepaść. Żołnierzy strach ogarnął, idą zobaczyć co się stało, pewni będąc, że się roztrzaskała na drobne kawałki. Tymczasem zdumieli się, ujrzawszy ją ze złożonemi rękami, oczy do nieba wzniesione a cała postać jakby w zachwyceniu wdzięcznością dla Maryi! Widząc to, żołnierze padają na ziemię i proszą Boga o przebaczenie ich występnych zamiarów. Widok ten odmienił ich zupełnie; skruszeni na sercu, do wsi wrócili. Późniéj w téj okolicy wybudowano klasztorek i tam przeżyła do r. 1829 na modlitwie resztę dni swoich ta bogobojna dziewica. Po śmierci do jéj grobu pielgrzymowano.

### Modlitwa.

Matko świętéj miłości! życie nasze, ucieczko nasza, nadziejo nasza! wiesz, że Jezusowi Chrystusowi nie dosyć było naszym u ojca nieustającym być pośrednikiem, ale chciał mieć Ciebie orędowniczką naszą; postanowił, że Twoje modlitwy pomagać nam będą do zbawienia a zawsze skutecznie. Więc do Ciebie nieszczęśliwych nadziejo, nędzny udaję się grzesznik, w Twoją przyczynę ufny. Wyznaję, że nie raz

Digitized by Google

moje grzechy niszczyły wyproszone przez Ciebie łaski, lecz litość i dobroć Twoja liczbę i jakość grzechów moich przewyższa. I w niebie i na ziemi wiedzą, że komu Ty jesteś orędowniczką, nie zginie na wieki. W téj ufności błagam Cię Wszechmocnego matko! ratuj mnie, powiedz tylko Bogu, że Ty mnie obronisz a będę zbawiony! Po Jezusie, Ty o Maryo! jesteś jedyną nadzieją moją!

## Dzień dwódziesty szósty.

### SERCE MARYI SCHRONIENIEM.

### 3. Schronienie otwarte dla wszystkich.

Kościół Maryę pozdrawia matką miłosierdzia. Co znaczy ten słodki wyraz miłosierdzie? Po łacinie miłosierdzie wyraz z trzech złożony: miseriae cor datum, serce nędzy poświęcone. Nazwa przeto matki miłosierdzia oznacza matkę, która serce swe ma na usługi dla nędzarzy, dla biednych, nieszczęśliwych, pomocy potrzebujących; serce dla dzieci swych najczulsze, dla tych szczególniéj, których większa nędza trapi, matka któréj życiem, szczęściem i chwałą nieszczęśliwych wspierać. I rzeczywiście, gdyby Marya grzeszników choćby największych, do Niéj się uciekających, od siebie odpychać mogła, czyżby się nazywała matką miłosierdzia? Dlaczego? Boby wtenczas nie była ani matką, ani miłosierną,

Digitized by Google

I. Nie byłaby matką, gdyż matka każda czułą jest na potrzeby i słabości swych dzieci. Marya jest matką grzeszników, którzy się chcą nawrócić, i dlatego, ich potrzeby i słabości czuje jakby swoje własne. Kiedy niewiasta chananejska prosiła Pana za swoją od złego ducha opętaną córką, mówiła: Ulituj się nademną Panie! Synu Dawidów; córkę moją szatan strasznie męczy. Córka cierpiała, nie matka, przeto raczej powiedzieć była powinna: Ulituj się nad moją córką; tymczasem przeciwnie mówiła: ulituj się nademną. Dla czego? Bo matka cierpienia swych dzieci czuje jakoby swoje własne. Podobnie, jak uważa Ryszard, Marya za kimś wstawiając się do Boga, mówi: Panie! ta dusza chcąca się nawrócić, jest mojem dzieckiem; ulituj się nademną i wspomóż łaską swoją tę duszę, bom ja matką jej.

Otóż, niepodobieństwem jest, iżby P. Bóg łaski swej odmówił temu, za którym się przyczynia Marya, gdyż sam P. Bóg chce, iżbyśmy się jako dzieci do matki swej udawali. W imieniu Boga tak przemawia jeden pobożny pisarz: Maryi grzeszników polecam jako Jej dzieci i ona też po macierzyńsku troskliwa, nie dopuści zguby tych, co Jej pomocy wzywają, ale wszelkiemi które od Niej zależą sposobami stara się ich do mnie przyprowadzić.

Upadnijmy przeto do stóp téj dobrej matki a całując jej nogi święte, nie odstępujmy dopóki nam nie pobłogosławi i nie przyjmie za swoje dzieci. Św. Bonawentura powiedział: Choćbym miał umrzeć dla Maryi, nie przestałbym

Digitized by Google

mieć w Niej nadziei; z pełną ufnością pragnę przed jej obrazem umrzeć a będę zbawiony, Matka nie może pozwolić na zgubę dziecka.

II. Gdyby Marya dla grzechów i nędzy naszej ludzi od siebie oddalała, toby się nie mogła nazywać miłosierną, gdyż miłosierdzia przedmiotem jest właśnie nędza. Nie potrzeba zdrowym lekarza ale chorym i źle się mającym, wyrzekła przedwieczna Prawda.

Św. Bazyli mówi, iż Pan chciał mieć Maryę schronieniem dla ubogich chorych, nie mających się czem ratować. Dlatego im więksi grzesznicy, tem z większą ufnością mówić mogą do Maryi! Najukochańsza Pani! jesteś schronieniem dla ubogich; nie odrzucaj mnie, gdyż uboższym będąc od drugich i bardziej schorzałym, tem większe mam prawo, iżbyś mnie przyjęła. Św. Bonawentura woła: Przyjmujesz, Maryo, na swe łono macierzyńskie grzesznika, choćby nim cały świat pogardził, i nie opuścisz go, aż pojednasz go z najwyższym sędzią. Doktór seraficki chciał przez to wyrazić, iż grzesznika nienawidzą i odpychają wszystkie stworzenia; wszystkie aż do nieżyjących, jak ogień, powietrze, ziemia, jednym chórem pomstę na nim wywrzeć chcą, za obrażony majestat boski. Lecz gdy ten nieszczęśliwy, przez wszystkich ścigany, pod opiekę schroni się Maryi, czyż Ona go od siebie odepchnie? Nigdy; jeśli żąda od Matki Boskiej pomocy do nawrócenia i poprawy, macierzyńską otuli go miłością i wyprosi dla niego łaskę u Boga.

Digitized by Google

### Przykłady.

Nie zwlekając, zaraz po grzechu popełnionym, uciekajmy się do stóp Maryi. Wyprosi dla nas u Syna swego przebaczenie. U osób, które się serdecznie kochają często się zdarza, iż kiedy jedna drugą obrazi, a prosi pokornie o przebaczenie, przyjaźń staje się ściślejszą, aniżeli była przedtem. Podobnie bywa pomiędzy Jezusem a człowiekiem, jeśli Marya uskuteczniła pojednanie.

W r. 1847, Truffet, biskup i wikariusz apostolski z Senegalu, w Paryżu, w kościele matki boskiej zwycięskiej miał kazanie. Przy końcu nauki, powiedział: Bracia moi, chciałbym o jednę łaskę prosić waszej miłości. Jest gdzieś na świecie, gdzie? tego nie wiem, ale jest na ziemi dusza, o której zbawienie od dziesięciu lat troskliwie się staram. Jest to ubogi młody człowiek; około jego wychowania niegdyś pracowałem a kapłanem myślał zostać. Przybył do Paryża szukać szczęścia. Oh! jeśli zabłąkał się na manowce występku, błagajcie Maryi, iżby mu przenajświętsze serce swe otworzyła, jako ostatnie schronienie. W sześć miesięcy potem, X. Des-Génettes widzi młodego człowieka spiesznie przystępującego do jego konfesyonału. Xięże, mówi do niego, nie przychodzę spowiadać się, ale nieszczęście mnie ściga. — Mój przyjacielu, rzekł kapłan, czegóż chcesz odemnie? — Rady. — Dobrze, ale chcąc ci poradzić, muszę znać twe zmartwienie. — Nieszczęśliwy opowiedział mu życie szczegółowo. — Spowiednik tego opowiadania

Digitized by Google

słuchając, zrobił uwagę, że coś podobnego słyszał. Kilka miesięcy temu, biskup pewien modlitwom arcybractwa Niepokalanego serca Maryi polecał jakiegoś młodego człowieka, dawnego swego przyjaciela, o którym od lat ośmiu żadnej nie ma wiadomości. Był to biskup Truffet. — Biskup Truffet! zawołał zdziwiony młody człowiek, to mój przyjaciel, dawny przyjaciel, dobry przyjaciel, któremu się tak odwdzięczył iż o nim zupełnie zapomniałem. — I biedny grzesznik począł się od płaczu zanosić, Opowiadał, iż trzy razy był już bliskim samobójstwa; uchroniła go od tej zbrodni modlitwa św. Bernarda do Najświętszéj Pąnny: Wspomnij, którą zawsze odmawiał; strach go nagle ogarnął na myśl o wieczności i mękach piekielnych. Już od trzech godzin, dodał, błąkam się po Paryżu, gnany rozpaczą; sam nie wiem, jakim sposobem jestem tu w kościele. Jeśli więc teraz, mój ojcze, nie w piekle ale przy tobie jestem, komuż za to mam dziękować, jeśli nie miłosierdziu nieskończonemu Boga i modlitwom które za sobą zanosiłem do serca Maryi?

Ktokolwiek o tem czytać będziesz, choćbyś nie wiem jak wielkim był grzesznikiem, nie trać nadziei, ale biegnij co prędzej do stóp Maryi, matki boskiej i spiesz do konfesyonału a pokój który jest na tym świecie największem szczęściem, pokój sumienia powróci do duszy twojej.

**Modlitwa.**

Panno święta, matko miłosierdzia, oto u stóp Twoich zmiennik, który za łaski od Boga

Digitized by Google

orędownictwem Twojem wyproszone płacąc niewdzięcznością i Bogu i Tobie się przeniewierzył. Nieprawości moje, przesłodka królowo! nie osłabiły we mnie ufności ku Tobie: gdyż wiem, że im większy nędzarz, tem większą w Twojem sercu wzbudza litość. Pokaż się dla mnie matką litości i miłosierdzia; dosyć dla mnie będzie, jak łaskawie na mnie spojrzysz, a wtenczas czegóż mam się lękać? Niczego się bać nie będę, wszystko w Twoich rękach na dobre wyjść mi musi; pogromicielką jesteś szatana, więc zasadzek i przewrotności jego, pod obroną Twoją, bać się nie będę. Ale nie: jednej rzeczy bać się muszę: własnego niedbalstwa, iżbym nie zapomniał w potrzebach moich pod Twoją uciekać się obronę. I dlatego ślubuję dziś uroczyście: zawsze pomocy Twojej wzywać. Pomóż mi w tem, uciesz serce swoje, nędzarza wspierając. Od Ciebie, Boga rodzicielko, oczekuję łaski opłakiwania grzechów i mocy im się sprzeciwiania. Chory jestem, więc ulecz mnie; słaby jestem, więc umocnij mnie. Wszystkiego się od Ciebie spodziewam, bo wszystko możesz u Boga. Amen.

## Dzień dwódziesty siódmy.

### SERCE MARYI SCHRONIENIEM.

#### 3. Schronienie wzgardzone.

Widzieliśmy, iż święci nauczają, że dla takiego, co się poleca sercu Maryi i któremu Ona jest matką, niepodobna nie być zbawionym.

Digitized by Google

Co więcéj, wiedzą oni, że kto nie ma nabożeństwa do Maryi, temu trudno być zbawionym. Zdanie to, powinno przerazić tych, którzy oziębli są w nabożeństwie do matki boskiej. Ryszard, zdanie ojców Kościoła w ten sposób uzasadnia: Którzy Maryi nie służą, zbawieni nie bywają; gdyż komu pomocy tej najświętszéj matki brakuje, nie może rachować ani na łaskę boskiego jéj Syna a tem mniéj na przyczynę świętych.

Czworakiego rodzaju chrześcijanie zbawienie swe na niebezpieczeństwo narażają, z braku nabożeństwa do królowéj nieba. Do takich należą: niepobożni, zarozumiali, uparci i niedbali.

I. Niepobożnymi tych nazywam, co żadnego wcale do Maryi nie mają nabożeństwa. O nich mówiąc bł. Albert W. powiedział: Wszyscy, co nie są Twoimi, Maryo, sługami, zginą. To samo doktór seraficki potwierdza; dla tych, co nie są dziećmi Maryi, nawet nadziei zbawienia nie ma. Przed nim, na kilka wieków św. Jan Złotousty wyrzekł: Żaden grzesznik, bez Twojéj, o Maryo! pomocy zbawionym być nie może, a Twoja, chwalebna Panno miłosierna przyczyna, dla wielu tych wyprasza zbawienie, którzy według praw sprawiedliwości boskiéj byliby potępionymi. W tej myśli Kościół do Maryi stosuje słowa przypowieści: wszyscy którzy mnie nienawidzą, kochają się w śmierci, (VIII. 37); bo, jako uważa Ryszard, tych, co nie są w arce zbawienia, morze tego świata zalewa.

Digitized by Google

II. Wzmiankowaliśmy, iż słudze niepokalanéj Dziewicy niepodobna nie być zbawionym; to się jednakże nie odnosi do tych, którzy na karb nabożeństwa do Maryi tém spokojniéj grzeszą. Kto zarozumiale, z grzechów niepowstając, do dawnych nowe przydając, fałszywą i grzeszną ufnością w opiekę Maryi zasłania przed sobą sprawiedliwość boską, ten nie na miłosierdzie i przebaczenie, lecz na karę i potępienie zasługuje. Tacy nazywają się zarozumiałymi.

Ktokolwiek chce być dzieckiem Maryi i Jéj zaskarbić sobie łaskę, ten przedewszystkiem od grzechu odstąpić powinien; wtenczas dopiero może się spodziewać przyczyny i opieki matki boskiéj. Słowa mędrca pańskiego przez Kościół do Maryi zastósowane: powstali jéj synowie, Ryszard rozważając, mówi, iż powstali poprzedza synowie, co pokazuje, że nie można być dzieckiem Maryi, nie starając się powstać z grzechu. I rzeczywiście, kto popełnia uczynki złe, udowadnia, że nie chce być matki boskiéj dzieckiem. Marya pokorną jest, on pysznym; Marya lilią czystości, on bezwstydnym; Marya różą miłości, on bliźniego swego nienawidzi. Tem wszystkiem co robi, odrzeka się godności dziecka Maryi. Dziećmi matki boskiéj ci są, którzy cnotami dobijają się z Nią podobieństwa.

III. Upartymi są grzesznicy, którzy cześć oddając Najświętszej Pannie, życia swego odmienić nie chcą. Jakim sposobem śmią się liczyć do orszaku dzieci Maryi, jeśli nie przestają matki swéj złemi postępkami zasmu-

Digitized by Google

cać? Jeden grzesznik raz do Maryi powiedział: pokaż się matką moją; Bogarodzica odpowiedziała mu: pokaż się synem moim: Inny znoznowu, na modlitwie Maryę matką miłosierdzia nazywając, usłyszał od Niej: Wy grzesznicy, jak odemnie pomocy żądacie, nazywacie mnie matką miłosierdzia, ale mimo to, grzechami robicie mnie matką boleści. Duch św. powiedział: Przeklęty od Boga kto zasmuca matkę swoją. Ryszard tłumaczy, że to ściąga się i do Maryi. Bóg przekleństwem karze tych, którzy przez uporczywe trwanie w grzechach, zasmucają serce niepokalanéj matki.

Powiedziałem: przez uporczywe trwanie w grzechach; bo, jeśli grzesznik, choćby niezupełnie od grzechów wolny, ale pracujący pilnie około pozbycia się grzechów, pomocy i przyczyny wzywa Maryi, ta czuła matka opieką swoją oskrzydla go i u Boga łaskę wyprasza. Kiedy ktoś uporczywie zostaje w grzechach, Marya kochać go nie może; ale, jeśli jakąś namiętnością usidlony, poleca się Bogarodzicy i z dziecięcą ufnością a męską wytrwałością Jéj prosi o pomoc do przełamania więzów téj namiętności, to niezawodnie najlepsza ta matka, wyciągnie ku niemu potężną swoją prawicę, z łańcuchów go rozpęta i do zbawienia doprowadzi.

IV. Niedbali przyczyny Maryi nie wzywają wcale, ani w pokusach, ani w innych niebezpieczeństwach zbawienia. Bardzo to nieszczęśliwe dusze, same więc pozbawiają się tak wielce skutecznéj pomocy. Bez słońca, czemże byłby świat, jeśli nie powszechnem zawichrze-

Digitized by Google

niem i ciemności otchłanią? Dusza która nie ma nabożeństwa do Maryi, popada w ciemność i o których mówi Duch św. przez usta psalmisty, iż sprzyjają i do duszy wstęp otwierają dzikim zwierzętom tj. złym namiętnościom i grzechom. Dusza boskiem nieopromieniona światłem, w nocy pozostaje, jest grzechów i szatanów jaskinią. Mówi o tem św. Anzelm: Biada tym, co gardzą nabożeństwem do Maryi.

### Przykłady.

Kiedy się oziębia nabożeństwo nasze ku Maryi, rozważajmy wtenczas niebezpieczeństwo na jakie nas ta oziębłość naraża. Myślą zstąpmy do piekła; zastanówmy się nad srogością kar wiecznych. Tu na ziemi dokucza nam gorąco, zimno, głód, pragnienie, choroby, krzywdy od ludzi, dopiekają nam do żywego; a tam w piekle, będziemy zmuszeni w ogniu się nurzać, przez szatanów podeptani, od wszystkich opuszczeni, i to nie na jeden dzień, nie na miesiąc nie narok, nie na lat tysiące, ale na zawsze, na wieki.

Jakżeż dobry jest Bóg, że Maryę uczynił naszą matką, iżbyśmy pod Jéj opieką łatwiej mogli być zbawieni! W r. 1867, w Benewencie był niedowiarek, który publicznie, na licznem zgromadzeniu, Najświętszéj Pannie bluźnił. Pani domu odważyła się zwrócić mu uwagę w ten sposób: Gdybyś miał jakiekolwiek uszanowanie dla swéj i matki i żony, tobyś tak nie mówił o błogosławionéj pomiędzy niewiastami! Wspominano mu, że Bóg zniewagi wyrządzone Maryi karze często; on odpowie-

Digitized by Google

dział: „Wyzywam do walki matkę boską! Nazajutrz, żona zastała go umarłym, leżał na ziemi, twarz szczerniała, język miał spuchnięty. W r. 1862 w Trapani, czterech włoskich żołnierzy, zbezcześcili obraz Niepokalanéj Dziewicy. Zaledwie do izby wrócili, gdzie jeszcze się śmiali ze swego niecnego postępku, aliści kawał sufitu zleciał i wszystkich czterech zabił. W r. 1863 na piersiach umarłego popisowego do wojska znaleziono szkaplerz. Żołnierz z Piemontu, widząc to, rozgniewał się i ze złości, bluźniąc, bagnetem począł kłuć Bogarodzicy obraz. Niezwykłe było obecnych zdziwienie, kiedy nagle zobaczyli tego żołnierza chwiejącego się na nogach i padającego na ziemię. Apoplexia go trafiła. — Słuchacz na wszechnicy padewskiéj, raz wieczorem, straszne rzeczy wygadywał na Niepokalaną Dziewicę. Obecni do żywego byli rozgniewani i objawili swe oburzenie, szczególniéj pani domu, która uważała za obowiązek kazać wyjść młodemu bluźniercy. Grzesznik nie uszedł kary. Na drugi dzień umarł a szczerniał jak węgiel. Żywy a wymowny dowód, do czego prowadzi wychowanie bez religii.

### Modlitwa.

O królowo i matko miłosierdzia! z królewską hojnością a z macierzyńskiem sercem łaski boskie rozdająca, Tobie się polecam, ja żebrak z cnót ogołocony a wielki sprawiedliwości boskiéj dłużnik! Maryo! w rękach Twoich klucz od skarbca łask boskich, pamiętaj na ubóstwo moje i nie opuszczaj mnie w osta-

Digitized by Google

tecznéj nędzy. Jak dla wszystkich tak też i dla mnie bądź szczodrą i więcéj udziel, aniżeli Cię o to proszę. Święta Dziewico! opieką swoją zasłoń mnie przed gniewem boskim. Wiem o najłaskawsza matko! że Twoją rozkoszą i Twoją chwałą jest nędzarzy wspierać, w złem nie upartych. Grzesznikiem jestem, ale uporu we mnie nie ma, chcę się poprawić; więc możesz mi pomódz, pomagaj mi, zbaw mnie. Dziś oddaję się tobie zupełnie; powiedz mi co mam robić, iżbym się Bogu podobał — wszystko zrobię co mi każesz z Twoją o Maryo pomocą boś Ty światłem, pociechą, obroną i nadzieją moją. Amen.

## Dzień dwódziesty ósmy.

### UWESELENIE SERCA MARYI.

#### 1. Prośby nasze.

Kto prosi, otrzymuje, powiedział Pan Jezus. Św. Teresa wywnioskowała z tego: kto nie prosi, nie otrzymuje. Jak we wszystkiem tak i pod tym względem, Marya postępuje podobnie do Jezusa: hojną będąc dla tych, co Jéj wzywają, opuszczonymi pozostawia tych, którzy pod Jéj nie chronią się opiekę. Chcesz przez ręce Maryi łaski od Boga? proś Jéj o to a pomoc przyjdzie i pewnie i prędko.

I. Pewna pomoc. Marya chce, iżbyśmy w każdéj potrzebie Jéj o pomoc prosili, nie

Digitized by Google

żeby żądała od nas hołdów które nic Jej przydać nie mogą, ale dla naszego zbawienia, dla przymnożenia w nas ufności i nabożeństwa ku Niej, dla tem skuteczniejszego orędownictwa za nami u Jezusa. O wiele rzeczy prosi nie jeden Boga i nie otrzymuje; prosi za pośrednictwem Maryi i modlitwa bywa wysłuchaną. Czem się to dzieje? Czyli więcej może Marya aniżeli Bóg? Nie, ale Bóg tym sposobem chce Maryę uczcić. Ojciec Kontenson tłumacząc te słowa Jezusa Chrystusa z krzyża wyrzeczone do św. Jana: Oto matka twoja! pisze: Tylko za pośrednictwem matki mojej, ludzie uczestniczyć będą w krwi mojej zasługach. Rany moje są łask zdrojami, ale te łaski zaczerpnąć można tylko rękami Maryi. Janie, ukochany uczniu mój, będę cię kochał o ile ty kochać będziesz miłością synowską Maryę. — Jeśli tak jest, z największą ufnością uciekajmy się do Maryi; przypomnijmy sobie tę piękną św. Augustynowi przypisywaną modlitwę: Wspomnij o najłaskawsza królowo! że odkąd świat istnieje, nigdy nie słyszano, iżbyś kogokolwiek opuściła; wybacz mi przeto, że śmiem powiedzieć, iż nie chcę być tym pierwszym nieszczęśliwym, któryby pod Twoją uciekając się obronę miał być przez Ciebie opuszczonym.

Nigdy nie słyszano! Czy tak jest? Tak, odpowiada pobożny Ludwik de Blois, prędzej niebo i ziemia przepadnie, aniżeli Marya temu kto w dobrej intencyi i z ufnością prosi Jej o przyczynę, nie pospieszy z pomocą.

Nigdy nie słyszano! Błogosławiony Eutychi woła: Panno wsławiona! Czyż kiedy

Digitized by Google

opuszczonym był ten, co się pod Twoją ucieka obronę, obronę która jest nieszczęśliwych pociechą a grzeszników choćby i największych ratunkiem? Nie! nigdy tego nie było i nigdy tego nie będzie!

Nigdy nie słyszano! Innocenty III. papież o tem nas upewnia: Gdzież znaleść człowieka któryby tej przesłodkiej Pani o pomoc prosząc, nie był wysłuchany?

Nigdy nie słyszano! Zgadzam się na to, Panno święta! woła św. Bernard, zgadzam się na to, że ten tylko mógłby o miłosierdziu Twojem nie mówić i Ciebie nie uwielbiać, kto Twej w potrzebach swych przyczyny wzywając, nie byłby wysłuchany.

Ale powie kto: jestem wielkim bardzo grzesznikiem. Nic to nie znaczy; pamiętaj o tem: nigdy nie słyszano! Św. Brygida słyszała raz Jezusa mówiącego do Maryi: Matko moja! żądaj odemnie czego chcesz, niczego Ci nie odmówię nigdy. Wiedz o tem, że wszystkich co mnie prosić będą o miłosierdzie dla miłości Twojej, wysłucham, jeśli tylko będą się chcieli poprawić.

II. Prędka pomoc. Jezus Chrystus jest Zbawicielem naszym; On nam krwią swoją łaski wszystkie wysłużył ale jest oraz i sędzią naszym. Sędziego się boimy i to jest przyczyną że większą w modlitwach naszych mamy ufność ku Maryi. Ona jest matką naszą, więc każdej ulituje się nędzy; orędowniczką jest naszą, wszelką wyprosi nam łaskę.

Czyście nie widzieli kiedy matki śpieszą-

Digitized by Google

cej na ratunek swym dzieciom? Tak samo śpieszy Marya.

Św. Bonawentura mówi, że Rut była figurą Najświętszej Panny, gdyż to imię Rut, po hebrajsku oznacza: która widzi i która się spieszy. Tak Marya nędze nasze widząc, spieszy się z pomocą miłosierdzia swego.

Tak pragnie wszystkich pocieszyć, mówi Ludwik de Blois, iż zaledwie ktoś prosi Jej o pomoc, natychmiast z pomocą spieszy. Dlatego też św. Bonawentura Maryę nazywa zbawieniem tych, którzy Jej wzywają. Chciał przez to powiedzieć, że do zbawienia dosyć o pomoc matki boskiej prosić, chętna każdego wesprzeć, za każdym się przyczynić; goręcej pragnie nam wyprosić łaskę, aniżeli my ją otrzymać.

### Przykłady.

Ze wszystkich oznak czci które Maryi złożyć możemy, najłatwiejszą, najzbawienniejszą i najpożyteczniejszą jest częste z uszanowaniem wzywanie Jej imienia. Dla dzieci kochających swą matkę, imię Jej wymawiać radość sprawia. Błogosławionego Hermana Józefa, norbertanina naśladujmy. Miał zawsze na ustach imię Maryi i pociechę mu to wielką sprawiało. W samotności, kładł się na ziemię i ciągle powtarzał: Maryo! Maryo! Maryo! Towarzysz zakonnego życia, zastawszy go leżącego na ziemi, spytał, co robi. — Zbieram przesłodkie owoce imienia Maryi, odrzekł: wymawiając to imię, zdaje mi się, że czuję na około siebie woń wszystkich kwiatów najpiękniej pachnących, a jednocześnie, jakaś nieznana mi siła, do serca



Digitized by Google

mego wlewa radość niebiańską. Uwalniam się wtenczas od wszelkich trudów, o wszystkich goryczach życia zapominam; chciałbym, gdybym mógł, tak na zawsze pozostać, w tem usposobieniu błogiem, święte imię Maryi powtarzać". Często także niepokalane błogosławił łono Maryi, skarbiec łask niebiańskich; błogosławił Jej serce, przybytek tajemnic wiary; błogosławił matki boskiej oczy, któremi oglądała dzieciątko Jezus. Tak Bogarodzicę wielbiąc, wylewał łzy radośne; powtarzał imię Maryi. Najsłodszy Jezu! wołał on, daj mi tę łaskę, iżbym ustami chwalił, umysłem podziwiał, sercem kochał, a uczynkami naśladował Maryę, najświętszą Twoją i moją matkę, ze wszystkich matek najlepszą.

**Modlitwa.**

Maryo, Bogarodzico, matko moja! prawda żem nie godzien imienia Twego wymawiać, ale że mnie kochasz i zbawienia mego pragniesz, przeto mi pozwalasz, aczkolwiek grzesznym językiem, to święte imię Twoje wspominać, gdyż ono ratunkiem jest w tem życiu a w godzinę śmierci zbawieniem. Najczystsza i najmilsza Panno! niechaj imieniem Twojem oddycha serce moje; nie omieszkaj przybywać mi na pomoc w każdej potrzebie, ilekroć Cię wzywać będę, powtarzając Maryo, Maryo! teraz i w godzinę śmierci i przez całą wieczność o łaskawa, o dobra, o słodka Panno Maryo!

Digitized by Google

# Dzień dwódziesty dziewiąty.

## UWESELENIE SERCA MARYI.

### 2. Cześć nasza.

Samo zewnętrzne tylko nabożeństwo nie jest prawdziwą pobożnością. Jeśli w sercu pobożności nie ma, zewnętrzna jest tylko cieniem prawdziwej a nie raz obłudą. Ale kto prawdziwie jest pobożny, pobożność swoją na zewnątrz objawiać musi. Nie można wierzyć w pobożność tego, co mówi: zewnętrznych ćwiczeń religijnych nie odbywam, w duchu chwalę Boga i Bogu służę. Ten, co się usuwa z pod oka ludzkiego, chce zasłonić religijną duszy swej jałowość. Drzewo życie swe uzewnętrznia liśćmi, kwiatami i owocami. Pobożność prawdziwa żyje, a więc działa, działaniem się objawia. Prawdziwa pobożność jest i zewnętrzną i wewnętrzną. Taką być powinna i nasza ku sercu Maryi pobożność. Będzie wtenczas i świętą i należycie spełnianą.

I. Królowa nieba tak jest szlachetną i ujmującą, iż sług swoich najmniejsze hołdy wielkiemi wynagradza łaskami. Ale pod dwoma warunkami.

Pierwszym, iżbyśmy Ją czcili sercem czystem od grzechów. Poprzednio mówiliśmy, iż moralnie niepodobną jest rzeczą, iżby ten, kto służy Maryi, mógł być potępionym; samo się przez się rozumie, jeśli grzechu unikać będzie a przynajmniej, ma chęć poprawy. Gdyby ktoś w zbytniej ufności w przyczynę Maryi grze-

Digitized by Google

szył, tem samem, nie mógłby na Jej obronę zasługiwać.

Drugim warunkiem jest wytrwałość w tej pobożności ku Maryi, gdyż wytrwałość tylko, wysługuje sobie koronę. Tomasz a Kempis, za młodu zwykł był codziennie do matki boskiej zanosić pewne modlitwy. Raz je opuścił; potem, przez cały tydzień nie odmawiał, aż wreszcie zaprzestał zupełnie. W nocy, we śnie widział Maryę witającą jednego po drugim jego towarzyszy. Do niego zaś rzekła: Na co czekasz? ty, coś zaniedbał do mnie się modlić, cofnij się, powitania mego niegodzien jesteś. Obudził się przestraszony, i do modlitw swoich wrócił. Pewnego świętobliwego zakonnika na łożu śmiertelnem pytali bracia, czem mogą przypodobać się Najświętszej Pannie i u Niej wyjednać sobie opiekę. Najmniejszą rzeczą, odpowiedział, tylko wytrwale spełnianą.

II. Dzieci Maryi, chcecież na Jej opiekę zasłużyć?

1. Codziennie odmawiajcie koronkę. Rano i wieczorem klęcząco zmówcie trzy razy Podrowienie anielskie, na uproszenie łaski unikania grzechu. O ile czas pozwoli, pobożnie nawiedzajcie obraz lub kościół pod wezwaniem Maryi. Podobne odwiedziny, św. Jan Damasceński nazywał ochronami od pokus, idących za niemi grzechów i kar boskich. Henryk św. cesarz, do miasta jakiego wstępując, najprzód szedł nawiedzić kościół Matce boskiej poświęcony. Tomasz Sanchez jezuita, zazwyczaj ilekroć na miasto wychodził, pierwej do jakiego matce boskiej poświęconego kościoła wstępował.

Digitized by Google

2. W sobotę każdą, jako w dzień Maryi, słuchaj mszy św. Sobór trydencki uczy nas, że jakkolwiek msza św. na cześć samego odprawia się Boga, przecież można ją Bogu ofiarować na podziękowanie iż niepokalaną Dziewicę lub świętych ubogacił łaskami z których i my sami korzystamy, gdyż się za nami przyczyniają do Boga. Wtenczas ofiara mszy św. jest ku ich chwale a naszemu zbawieniu. Bogu mszą, św. dzięki składać, za udarowanie Maryi przez całą Trójcę przenajświętszą największemi łaskami, Bogarodzicy sercu sprawia przyjemność wielką.

3. W pierwszy, każdego miesiąca piątek, na cześć serca Jezusowego a przez to i ku pocieszeniu serca Maryi, do stołu Pańskiego przystępować! Ojciec Segneri powiedział, że najlepiej czcimy Maryę, łącząc się z Jezusem. Za świadectwem ojca Crasseta, Bogarodzica jednéj świętéj duszy objawiła, iż nic dla niéj milszego, jak dusza przystępująca do Komunii św., gdyż Jezus Chrystus zbiera wtenczas w duszach męki swéj owoce. Do wszystkich dzieci swoich mówi Ona ustami mędrca pańskiego: pójdźcie, pożywajcie chleba mego i pijcie wino.

4. Do każdego uroczystego święta matki boskiéj przygotuj się nowenną. Słudzy téj wielkiéj Królowéj bardzo ochotnie takie nowenny odprawiają. Sowicie im za to płaci Marya; mnóstwo na nich za Jéj przyczyną spływa łask i dobrodziejstw boskich. Czcią Jéj sercu najdroższą jest, gdy Jéj cnoty naśladujemy. Dlatego w każdem, dziewięciodniowem do matki boskiéj na-

Digitized by Google

bożeństwie, trzeba postanowić jedną z Jéj cnót naśladować, taką, która najściślej łączy się z tajemnicą uroczystego święta. Przed świętem Niepokalanego Poczęcia, czystość; przed Narodzeniem, rozpoczęcie gorliwéj służby bożéj; przed ofiarowaniem, ofiarę z jakiegoś upodobanego przedmiotu; przed zwiastowaniem, pokorę; przed Nawiedzeniem, miłość bliźniego; przed Oczyszczeniem, posłuszeństwo dla przełożonych; przed Wniebowzięciem, przygotowanie się do dobréj śmierci; przed świętem Jéj niepokalanego serca, ducha modlitwy. W ten sposób odprawiane nowenny, wielki duchowy przyniesą pożytek.

5. Czasami zróbmy sobie jakie umartwienie dla miłości matki boskiej.

6. Często dla téj saméj miłości ubogich wspierajmy, chorych odwiedzajmy. Uczynki miłosierne bardzo się podobają sercu matki miłosierdzia.

7. Zawsze nośmy na sobie medalik z wizerunkiem Bogarodzicy i Skaplerz. Matka boska św. Szymonowi Stock, angielskiemu karmelicie, w połowie trzynastego wieku, objawiła się ze skaplerzem i powiedziała, że ci wszyscy, którzy nosić go będą pobożnie aż do śmierci, od potępienia wiekuistego zachowani będą.

### Przykłady.

Królowa niebieska błogosławionéj Małgorzacie-Maryi ukazała serce Jezusa jako zdrój z którego zbawienne i ożywcze na żywot wieczny wody, rozlewają się po sercach miłujących Zbawiciela. Jezus łaską swoją serce Mał-

Digitized by Google

gorzaty ukształcił na podobieństwo serca swéj matki. Małgorzacie zalecił, pomiędzy innemi, troiste ćwiczenie, które jéj serce miało co raz bardziéj upodobniać do serca Bogarodzicy. Najprzód, iżby podczas słuchania mszy św. wzbudzała w sobie podobne uczucia jakie miała pod krzyżem Marya, Syna swego ofiarując niebieskiemu Ojcu za nawrócenie wszystkich grzeszników. Powtóre, iżby komunię św. przyjmowała z tą pokorą, wesołością, z tem dziękczynieniem i z tą miłością, jak Marya w łonie swem poczęła boskiego swego Syna. Potrzecie, iżby się tak skupionym duchem i gorącem sercem modliła, jako modliła się Marya dzieckiem będąc, kiedy ją rodzice w świątyni ofiarowali Panu. Małgorzata wiernie to wszystko spełniła i tym sposobem do wysokiéj doszła doskonałości. — Wytrwale pilnujmy tych ćwiczeń, przyzwyczajmy się do nich a przyzwyczajenie nam je ułatwi — będziemy na drodze do szczęśliwéj śmierci.

### Modlitwa.

Matko Boga mojego i Pani moja! z wysokiego tronu chwały, racz wejrzeć na mnie biednego grzesznika. Bóg Cię bardzo ubogacił do wspierania ubogich a postanowił Cię Królową miłosierdzia dla ulgi nieszczęśliwym, wejrzyj na mnie a nie opuszczaj dopóki z grzesznika nie stanę się świętym. Wiem żem na nic nie zasłużył, albo raczéj, niewdzięcznością moją zasłużyłem na to, iżbym postradał i te łaski, których mi Bóg za Twoją przyczyną udzielił . Ale Ty jesteś królową miłosierdzia,

Digitized by Google

przeto nie zasłużonych lecz ubogich i potrzebujących Twéj pomocy szukasz — a któż odemnie nędzniejszy? Panno wsławiona! wiem że jesteś królową świata a więc i moją królową; chcę się Twéj służbie zupełnie poświęcić, iżbyś mną rozporządzała według upodobania swego. Kieruj mojem sercem i nie zostawiaj mnie sobie samemu, jeśli Ci posłusznym nie będę, karz mnie. Z ręki Twojéj, wszelka kara będzie mi zbawienną. Pozwól, iżbym do Ciebie należał, przyjmij mię za swego sługę a jako o swojego sługi staraj się zbawienie. W służbie Twojéj, w miłości Twojéj nie chcę iżby mnie kto miał uprzedzić — to przyrzekam i spodziewam się z pomocą Twoją tego dotrzymać. Amen.

## Dzień trzydziesty.

### UWESELENIE SERCA MARYI.

### 3. Miłość nasza.

Czyż potrzeba chrześcianinowi mówić o obowiązku miłości dla serca Maryi? Ileż do tego ma powodów! Jeśli piękność nas zachwyca, serce Maryi czystem i niepokalanem jest; jeśli się nam cnota podoba, serce Maryi po sercu Jezusowem najdoskonalszem jest; jeśli sobie dary boskie cenimy, serce Maryi łask boskich jest oceanem; jesli uroczą jest dla nas wielkość, serce Maryi jest sercem Bogarodzicy; jeśli do-

Digitized by Google

brodziejstw łakniemy, serce Maryi miłosierną a potężną przyczyną od piekła nas broni; jeśli nakoniec, matkę, która nam życie dała dostatecznie kochamy, sercu Maryi zawdzięczamy życie duszy, łaskę boską, nadzieję żywota wiecznego. To wszystko skłaniać nas powinno do miłości dla serca Maryi. Ale czemże powinna się zaznaczyć ta miłość? Gorliwością: powinniśmy być apostołami Maryi. Zdaje się mówić do nas: jeśli kochacie mnie, jednajcie mi serca. Przytoczmy téj gorliwości p o b u d k i i czekającą za nią n a g r o d ę.

I. Mamy drugich do poznania i miłości Maryi zachęcić. 1. Ona zasługuje na to. 2. miłość jest dla nas prawem. 3. Nagli nas do tego obowiązek względem bliźnich.

1. Tak, Marya na to zasługuje. Opat Francon mówi: iż uwielbienie Maryi jest niewyczerpanem źródłem, im więcéj się z niego czerpnie tem jest obfitszem. To znaczy, iż choćbyśmy nie wiem jakie pochwały oddawali Maryi jeszcze wszystkiego nie wypowiemy. Św. Augustyn uczy iż choćby wszystkie języki ludzkie chwałę Maryi głosiły, nie byłoby to wszystko dostatecznem.

2. Serce nasze po nas się domaga; iżbyśmy o Maryi mówili i do Jéj czci i miłości drugich pobudzali. O tych mówimy, co ich kochany, chcąc przez to dla nich wzbudzić miłość i poszanowanie powszechne. Kto o Maryi nie myśli, przed drugimi nie mówi, w sercach bliźnich swoich ku Niéj miłości obudzić się nie stara, znakiem jest, iż Maryi nie kocha. Prawdziwi czciciele królowéj nieba i ziemi inaczéj

Digitized by Google

postępują: chcą i pragną i pracują nad tem, Bogarodzicę wszyscy znali i kochali: o Jej dobrodziejstwach wszędzie mówią i gorących swych dla Maryi uczuć starają się udzielić wszystkim na około.

3, Św. Anzelm pisze: ponieważ przez Maryę grzesznicy otrzymali Odkupiciela, przeto głoszenie chwały Maryi pokusza grzeszników do nawrócenia i pracowania na zbawienie. Zresztą jeśli wszystkie łaski od Boga ludzie otrzymują przez ręce Maryi, i jeśli ci którzy są zbawieni szczęścia wiekuistego dostępują za przyczyną matki boskiej, to można powiedzieć że na zbawienie ludzi wpływa nie mało uwielbianie Maryi a przez to pobudzanie serc ludzkich do ufności w pośrednictwo i opiekę Jej przemożną.

II. Apostołów miłości Maryi, wielka oczekuje nagroda. Nie tylko zbawieni będą, ale za ułatwienie drugim zbawienia. szczególniejszą otoczeni będą chwałą. Według św. Bonawentury, dla tych co głoszą chwałę Maryi. niebo jest otwarte, co potwierdza Ryszard: czcić i do królowej anielskiej drugich zachęcać i skłaniać, to skarbić sobie żywot wieczny; gdyż ta łaskawa a wdzięczna Pani, tym, co Jej chwałę pomiędzy ludźmi rozszerzają, nie omieszka nieba wyprosić. Przez usta mędrca pańskiego Bogarodzica mówi: Którzy przez mnie sprawują, nie zgrzeszą. Którzy mnie objaśniają, będą mieć żywot wieczny. Św. Bonawentura, wielki sługa Maryi, pobudzał się do gorliwości do siebie samego mówiąc: Ciesz się i raduj duszo moja dla Téj

Digitized by Google

królowej miłosiernej, bo wielka nagroda czeka tych, co Ją sławią. Tomasz a Kempis, w usta Maryi kładzie słowa do Jezusa: Synu mój! ulituj się nad duszą, która mnie kochała i chwałę moją głosiła.

### Przykłady.

Postanówmy cześć niepokalanego serca Maryi rozpowszechniać jak najwięcej. Rozmaitemi sposobami apostolstwo nasze sprawować możemy: o jej miłosierdziu mówiąc, łaski za przyczyną Maryi otrzymane rozgłaszając, książki, obrazki, medaliki, skaplerze rozdając. Tym sposobem wielkiej świątobliwości dostąpił czcigodny ojciec January Marya Sarnelli, redemptorysta. Szczególniejsze miał nabożeństwo do Maryi niepokalanego Poczęcia. Wszędzie gdzie mógł rozdawał obrazki, medaliki matki boskiej, różańce i skaplerze; odbywał to czasu wolnego po obiedzie i po kolacyi. Przed spoczynkiem, ramiona okręcał paciorkami różańcowemi, iżby i w nocy o królowej niebiańskiej nie zapomniał. Zwierzył się przyjacielowi, iż w cierpieniach, pokusach i walkach z namiętnościami czuł się dziwnie umocnionym, trzymając w ręce różaniec. Chciał wszystkim chwałę Maryi głosić. Przeważnie też w kazaniach o matce boskiej mówił. Małego spodziewał się skutku z nauki, bez wspomnienia o świętem imieniu Maryi. W ostatniej chorobie ciągle całował obraz swej ukochanej matki. Przepowiedziawszy chwilę konania, braciszka który go obsługiwał prosił, iżby odmawiał różaniec, bo chciałbym, mówił, z tą modlitwą na ustach umrzeć. Ten sługa

Digitized by Google

i apostoł Bogarodzicy umarł 30 czerwca 1744. (Zamicsczone tu szczegóły opisał św. Alfons).

**Modlitwa.**

Królowo nieba, matko świętej miłości! ponieważ ze wszystkich stworzeń jesteś najgodniejszą miłości, najwięcej kochasz i najwięcej Cię kochają, racz mi pozwolić także Ciebie kochać. Przyczyną swoją wybawiłaś mnie od piekła a mnóstwem obsypałaś darów niebiańskich. Chciałbym, gdyby to możebnem było, o Twej dobroci i łaskawości wszystkich na świecie pouczyć ludzi, iżby wszystkich pociągnąć do czci i miłości dla Ciebie; w obronie przywilejów Twoich, gdyby tego była potrzeba, gotów jestem umrzeć. Te uczucia i wyrazy mego wewnętrznego usposobienia przyjmij łaskawie. Niegdyś, ciężko majestat boski obrażałem, byłem Syna Twego nieprzyjacielem, a więc nie kochałem Cię. Teraz, dzięki Twej przyczynie, poprawiłem się i po łasce boskiej, niczego tak bardzo nie pragnę, jak Ciebie kochać i zasłużyć na Twoją miłość, tu na ziemi i przez całą wieczność w niebie. Amen.

## Dzień trzydziesty pierwszy.

### NAGRODA DZIECI MARYI.

**Wybrańtwo.**

Dla duszy miłującej Boga, największém tu na ziemi cierpieniem jest niepewność, czy bę-

Digitized by Google

dzie Boga oglądać; niepewność tę, osładza nadzieja życia wiekuistego, największa dusz pobożnych rozkosz. Pewnym zbawienia nikt być nie może, chyba ten tylko, komu P. Bóg objawił. Po za tem nadzwyczajnem i dlatego nawet rzadkiem objawieniem, może być tylko prawdopodobieństwo i nadzieja zbawienia. W nadziei zbawienia utwierdzić może: pobożność i nabożeństwo do matki boskiéj, gdyż ta pobożność i to nabożeństwo ułatwia drogę do nieba a jest ozdobą korony wybranych pańskich.

I. Dzieci Maryi, są dziećmi nieba. To jest powszechne wszystkich świętych zdanie. Często miły czytelniku, pytasz siebie samego z przestrachem: czyż jestem zapisany w księdze żywota? Odpowiem ci: rozważ czy jesteś prawdziwym sługą Maryi. Jeśli możesz udowodnić tej pocieszającej prawdy, bądź spokojnym, należeć będziesz do wybranych. Bóg, naucza św. Jan damasceński, użycza pobożności, i nabożeństwa do Maryi tym tylko, którzy mają być zbawieni. To się zgadza z tem, co czytamy w objawieniu św. Jana: Kto zwycięży, uczynię go słupem w kościele Boga mego, a więcéj zniego nie wynijdzie, i napiszę na nim imię Boga mego i imię miasta Boga mego (III 12). Któż jest tem miastem bożem, jeśli nie Marya, o któréj śpiewa psalmista: sławne rzeczy, powiedziano o tobie, miasto boże. Szczęśliwi, woła św. Bonawentura, szczęśliwi ci, dla których Marya jest łaskawą! mieszkańcy nowéj Jerozolimy poznają w nich współobywateli swoich; i ktokolwiek barwy téj mi-

Digitized by Google

łosiernéj Pani nosić będzie, zapiszą go do księgi żywota.

Dyonizy kartuziański pyta się: któż zbawiony będzie, któż niebo otrzyma: I odpowiada: zbawieni są i w niebie królują ci, za któremi modli się królowa miłosierdzia. To Bogarodzica sama potwierdza, mówiąc przez usta mędrca pańskiego: Przezemnie królowie panują. Za moją przyczyną, za mojemi modlitwami dusze panują najprzód w tem śmiertelnem życiu na ziemi, namiętności swoje zwyciężając a potem, wiecznie w niebie panują, gdzie, mówi św. Augustyn, wszyscy są królami. W Jeruzalem władza moja o matce boskiej ustami eklezyastyka mówi Kościół. I rzeczywiście, tam gdzie Jezus Chrystus Panem jest Marya jest Panią, św. Antonin zapewnia, iż matka boska, modlitwą i przyczyny swéj potęgą, jeśli sami nie przeszkadzamy, udaruje nas szczęściem wybranych. Prawdziwie może o sobie mówić: iż tyle świateł wiekuistych w niebie świeci, ilu jest sług jéj wiernych. Słuchajcie i uczcie się wy wszyscy, co pragniecie dostać się do nieba, woła św. Bonawentura; służcie Maryi, cześć Jej oddajcie, a niezawodnie żywot wieczny otrzymacie.

II. Dzieci Maryi, są dziećmi nieba. Serce Maryi ułatwia nam drogę do wiekuistego szczęścia. Dla lepszego zrozumienia, ojcowie Kościoła rozmaitych używają porównań. Św. Anastazy Sinaita mówi, iż Bóg Maryę łaską napełnił, iżby była dla nas drogą zbawienia i górą po którejbyśmy szli do nieba. Inny nazywa ją mostem zbawienia, ułatwiającego nam

Digitized by Google

przejście wzburzonego morza tego świata do szczęśliwego portu wieczności. Św. Fulgenty drabiną do nieba; po téj drabinie Bóg zstąpił na ziemię a ludzie powinni wstępować do nieba. Św. Bernard wspaniałym wozem na którym wiernym Jéj sługom można się dostać do nieba. Pobożny Ludwik de Blois kładzie w Jej ręce klucze do królestwa niebieskiego. Św. Efrem mówi, że Marya otwiera nam bramy górnej Jerozolimy. Kościół nakoniec, w litanii Loretańskiej woła: bramo niebieska, módl się za nami. Czyż nie prawda, iż serce Maryi ułatwia nam drogę do nieba?

III. Dzieci Maryi, są dziećmi nieba. Wszystkich wiernych sług i prawdziwych miłośników Maryi opromieniać będzie chwała wiekuista. Szlachetna i wielka ta Pani, najmniejszą usługę hojnie wynagradza. Ojciec Nieremberg mówi, iż słudzy Maryi tu na ziemi wyszczególnieni łaskami, w niebie odznaczeni będą chwałą. Nosić będą w niebie bogatsze, ozdobniejsze i jaśniejsze szaty, po których dworzan królowej nieba odróżnić będzie można. Ryszard zapewnia nas równiey, iż częste świętego i słodkiego imienia Maryi wzywanie, tu na ziemi bogaci nas łaską a w niebie na wysoki stopień chwały wyniesie.

Błogosławieni którzy serdecznie kochają a wiernie służą matce boskiéj. Ona, za boskim Synem swoim idąc, służbę wierną i miłość prawdziwą stokrotnie wynagradza.

Digitized by Google

### Przykłady.

Pobożność ku Maryi, we wszystkich sercach chrześcijańskich, żyć powinna zawsze, nie tylko w tym jednym miesiącu maju. Pewien młody kapłan, chorował na suchoty; z niebezpiecznéj a w młodym wieku prawie zawsze śmiertelnéj choroby, uzdrowiony został cudownie za przyczyną matki boskiej.

Poświęcił się zupełnie służbie Maryi — Jej cnoty wszystkie starał się sobie przyswoić — około nawrócenia zbłąkanych pilnie a skutecznie pracował. Po całych dniach był w konfesyonale na usługach wiernych. Po dwódziestoletniéj pracy, z radością witał nadchodzący spoczynek. Idę na śmierć, mówił, jak oblubieniec na wesele. Śmierć też miał łagodną. Modlił się do ostatniéj chwili. Po różańcu odmówił hymn Ciebie Boże chwalimy i Magnificat. Z ostatniem wierszem tego uroczystego śpiewu Maryi; duszę swą oddał Bogu. Niezadługo po śmierci, jednej pobożnéj duszy, ukazał się w chwale błogosławionych, z wieńcem kwiatów na głowie.

## Ofiarowanie siebie samego Maryi.

Najświętsza Panno Maryo, matko boska! ja N., choć niegodzien Twoim być sługą, dobrocią Twoją niewypowiedzianą pobudzony, w obecności mojego anioła stróża i całego niebiańskiego dworu, obieram Cię dziś za, Panię, Orędowniczkę i Matkę moją; postanawiam z całego serca Ciebie kochać i zawsze Ci słu-

Digitized by Google

żyć a wszelkich sił dołożyć, iżby Cię drudzy kochali także i Tobie służyli. Matko boska i moja najmilsza matko! przez krew Syna Twego którą za mnie wylał, błagam Cię, przyjmij mnie w poczet dzieci i sług Twoich. Opieką swoją czuwaj nad mojemi myślami, słowami, uczynkami, do końca życia mego, iżbym pracą swoją pomnażał chwałę boską. Przyczyną swoją wypraszaj dla mnie łaskę, co raz gorętszej miłości Jezusa i Twojéj najukochańsza matko! iżbym z Synem Twoim a Panem moim i Zbawicielem i z Tobą Maryo na wieki się połączył. Amen.

Maryo! matko moja! duszę moją polecam Tobie, szczególniéj na godzinę śmierci mojéj.

## Ofiarowanie swej rodziny Maryi.

Święta i niepokalana Dziewico, królowo nasza, matko nasza, ucieczko i pocieszycielko wszystkich nieszczęśliwych! Oto u stóp Twoich z całą moją rodziną obieram Cię Panią moją, matką moją i Orędowniczką u Boga. Ofiaruję na służbę Twoją siebie i wszystkich do mojej rodziny należących. Przyjmij nas wszystkich w poczet sług Swoich, weź nas pod swoją obronę teraz a szczególniéj w godzinę śmierci. Matko miłosierdzia, robię Cię Panią całego mojego domu, moich interesów, wszystkich spraw moich; racz się opiekować a wszystkiem rozporządzać według upodobania swego. Błogosław mi i całej mojej rodzinie a zachowaj od wszelkiego grzechu. Broń nas w pokusach, wybaw z niebezpieczeństw, opatruj w potrzebach, radź

Digitized by Google

w wątpliwościach, pocieszaj w strapieniach, uzdrawiaj w chorobach, a szczególniej nie opuszczaj nas w godzinę śmierci naszej. Nie dozwól szatanowi trzymać któregokolwiek z nas Tobie poświęconych w swéj niewoli, ale otwórz przed nami bramy nieba, iżbyśmy tam z wdzięcznością dla Ciebie kochali i wielbili Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa po wszystkie wieki wieków. Amen.

O Panno Maryo, niepokalanie poczęta, módl się za nami do Boga Ojca i do Syna Jezusa Chrystusa, któregoś poczęła i porodziła za sprawą Ducha świętego. Amen.

## Litania do niepokalanego Serca Maryi*).

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Serce Maryi, bez grzechu poczęte, Módl się za nami.
Serce Maryi, łaski pełne, módl się za nami.
Serce Maryi, godny Trójcy przenajświętszej kościele, módl się za nami.

*) Według rozporządzenia S. R. C. d. 23 kwietnia 1860, tej litanii używać można, jako modlitwy do prywatnego użytku.

Digitized by Google

Módl się za nami.

Serce Maryi, Słowa wcielonego przybytku,
Serce Maryi, Serce według Serca Bożego,
Serce Maryi, tronie chwały,
Serce Maryi, doskonała ofiaro Boskiej miłości,
Serce Maryi, z Chrystusem ukrzyżowane,
Serce Maryi, Stolico miłosierdzia,
Serce Maryi, pociecho strapionych,
Serce Maryi, ucieczko grzesznych i opiekunko sprawiedliwych,
Serce Maryi, Serce orędowniczki kościoła i Matki wszystkich wiernych,
Serce Maryi, najpewniejsza po Jezusie konających nadziejo,
Serce Maryi, Serce Królowej Aniołów i wszystkich świętych,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
O Maryo Niepokalana, Serce pełne słodyczy i pokory.
Spraw, by serca nasze stały się podobnemi do Serca Jezusa.

*Módlmy się.*

Boże, któryś najświętsze Serce błogosławionej Maryi Panny, duchownemi darami łaski, najhojniej ubogacił, a na podobieństwo Serca Syna Jej Jezusa Chrystusa miłością i miłosierdziem dla grzeszników i nieszczęśliwych napeł-

Digitized by Google

nił; daj to, prosimy, za przyczyną błogosławionej Maryi, iżby wszyscy, którzy czczą Twe Serce czułe i litościwe, wiernem cnót naśladowaniem Chrystusa Pana na sobie wyrazić mogli. Przez tegoż Chrystusa. Amen.

## Pozdrowienie i uwielbienie.

### Najświętszego i Niepokalanego Serca Maryi

przez św. Gertrudę.

Pozdrawiam Cię, o serce najświętsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najsłodsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najpokorniejsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najczystsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najpobożniejsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najroztropniejsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najcierpliwsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najposłuszniejsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najczujniejsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najwierniejsze!
Pozdrawiam Cię, o serce najukochańsze Maryi Panny nad Pannami, i matki Boga mojego.

Pozdrawiam Ciebie i czczę, o Panno najsłodsza, i winszuję Ci tego zjednoczenia zawartego ze Zbawicielem świata i wywyższenia nad wszelkie stworzenia. Ażebym wynagrodził te tak liczne zaniedbania się, najczulsza matko w służbie Twojej, ofiaruję Tobie najszlachetniejsze i najczcigodniejsze serce Jezusa, łącząc uczucia miłości synowskiej, którą Ci wyświadczają na tej ziemi i którą odbierasz w niebie, po wszystkie wieki.

O Boski Jezusie! racz dopełnić, dla serca Twego najsłodszego licznym niedostatkom, któ-

Digitized by Google

rych się dopuściłem względem Matki Twojej najukochańszej; i spraw! iżbym pomimo moich uchybień i niewdzięczności, była Ona dla mnie matką czułą i łaskawą taką tak życia mego doczesnego, jako też i w godzinę śmierci.

## Prośba pokorna

### do Najświętszego Serca Maryi.

60 dni za każde odmówienie raz na dzień. — Zupełny odpust za codzienne odmawiauie, w 3 święta Narodzenia, Wniebowzięcia i Serca Jej nadto na godzinę śmierci, przy spowiedzi i komunii aplikować można i duszom w czyszcu będącym.
(Pius VII 1 lutego 1816.

O! Serce Maryi, Matki Boga i Matki naszej, Serce najmiłościwsze, przedmiocie upodobania najczcigodniejszej Trójcy, i godne wszelkiego uszanowania i miłości Aniołów i ludzi; Serce najpodobniejsze Jezusowemu, którego jesteś najdoskonalszym obrazem; Serce pełne dobroci, i wielce litujące się nad naszemi nędzami! racz roztopić lodowatość serc naszych i spraw żeby się zupełnie zwróciły do Boskiego Zbawiciela. Wlej w nie miłość cnót Twoich, zapal je tym ogniem błogosławionym, którym ustawicznie pałasz. Zamknij w sobie kościół święty i strzeż go, bądź zawsze jego słodką ucieczką i jego niezdobytą twierdzą, naprzeciw wszelkim najazdom nieprzyjaciół jego. Bądź naszą drogą, którąbyśmy doszli do Jezusa i kanałem, przez którybyśmy odbierali wszystkie łaski potrzebne do zbawienia naszego. Bądź naszym wspomożeniem w potrzebach, naszą pociechę w przykrościach, naszym posiłkiem w pokusach, na-

Digitized by Google

szą ucieczkę w prześladowaniach, naszą pomocą w wszystkich niebezpieczeństwach, a szczególniej w ostatnich potyczkach życia naszego, gdy śmierć nastąpi, kiedy wszystko piekło sprzysięgnie się przeciwko nam, żeby dusze nasze, jako zdobycz swoją pochłonęło, w owym okropnym i strasznym momencie od którego wieczność nasza zawisła. Ach wtenczas o Panno najlitościwsza uczyń to dla nas, żebyśmy doznali słodyczy serca Twego Macierzyńskiego; i dzielność Twojej powagi u Syna Twego Jezusa, niech nam otworzy źródło miłosierdzia i bezpieczną ucieczkę a tak mogli dostać się do nieba, i tam go z Tobą błogosławić, po wszystkie wieki. Amen.

Zakończ wszystkie dni miesiąca następującemi modlitwami.

*Módlmy się.*

O Boże, który uwalniając Pannę najczystszą od grzechu pierworodnego, przygotowałeś w łonie tej niepokalanej Dziewicy godne mieszkanie Synowi Twojemu; racz przyjąć nasze serdeczne błagania, i jako przez śmierć przewidzianą Jednorodzonego Syna Twojego, zachowałeś Pannę Maryę od skazy grzechowéj, tak przez Jéj skuteczne wstawienie, daj nam przybyć do Ciebie oczyszonymi od grzechu wszelkiego. Amen.

Digitized by Google

*Módlmy się.*

O Boże! któryś jest pasterzem i przewodnikiem Twych wiernych, racz wejrzeć okiem łaskawym na sługę Twojego N..., któremu być rozkazałeś głową Kościoła Twojego. Spraw aby ci wszyscy, których Jemu pod władzę oddałeś, korzystać umieli z Jego słów i przykładów, tak, żeby razem z powierzoną Mu trzodą przybył szczęśliwie do portu żywota wiecznego. Amen.

*Módlmy się.*

O Boże! któryś jest ucieczką naszą i mocą, Twórco nieba i ziemi, Sprawco świątobliwości! wysłuchaj łaskawie modlitwy Kościoła Twojogo, i daj miłościwie, abyśmy z pewnością otrzymali dary, o które Cię z wiarą prosimy; przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

O Maryo! bez grzechu poczęta, módl się za nami którzy się do Ciebie uciekamy!

A M E N.

Digitized by Google